STAN POGODY

Dzisiaj będzie na ogół pochmurnie z okolicznymi skłonnościami do lekkich opadów śniegu. Temperatura maksymalna około 25 stopni. Wiatry południowe i południowo-zachodnie o szybkości do 12 mil na godzinę.

Wieczorem, wypogodzenie i zimno. Temperatura około 5 stopni. Wiatry wiejące z tych samych kierunków z szybkością 10-18 mil na godzinę.

Wschód: — 7:16; Zachód: — 4:26.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

CENA 20c

No. 303 Rok (Vol.) LXII 347 2 CZĘŚĆ PARTS CHICAGO, ILL., SOBOTA, 26-GO GRUDNIA, (DECEMBER), 1970 Indiana, Wisconsin Edition

WYSZYŃSKI NAWOŁUJE DO PRZEBACZENIA

Przeciw Wyrokowi Sowieckiego Sądu

Czy Breżniew Był w Warszawie

I Interweniował w Walce Czołówki Partyjnej?

Warszawa, Sztokholm, Londyn. (UPI), CST, DP). — Uporczywe, kursujące w Warszawie pogłoski o pobycie w stolicy Breżniewa — o czym donosiło także radio zach. niemieckie — zdaje się potwierdzać fakt, że nie doniesiono o żadnych jego czynnościach i wystąpieniach w Moskwie od czwartku do poniedziałku.

Także wysłanie depeszy do Gierka dopiero w poniedziałek po południu może świadczyć o tym, że Breżniew brał udział w naradach z polskimi przywódcami i dyktował im co mają robić dla opanowania kryzysu.

Depesza z Moskwy

Drugą pochwalną depeszę gratulacyjną do Gierka przysłał Breżniew dopiero w poniedziałek tj. w 24 godziny po usunięciu Gomułki, o którym w depeszy nie ma ani słowa.

Breżniew wyraża nadzieję, że polska kompartia będzie w stanie s a m a przezwyciężyć "te trudności jakie ostatnio powstały w życiu kraju i zdoła zjednoczyć wszystkich robotników w walce o ideały socjalizmu".

Sowieckie Statki Na Redzie

Korespondent londyńskiego "Daily Telegraph" John Mossman donosi, że 100,000 sowieckich i polskich żołnierzy otacza Szczecin najściślejszym pierścieniem izolując to miasto całkowicie od świata.

Według informacji nadesłanych przez M o s s m a n a ze Szwecji, izolacja Szczecina całkowita. Wszystkie połączenia morskie i lotnicze z miastem przerwano a sowieckie niszczyciele i fregaty weszły do portów Gdańska i Gdyni.

Napływające do S z w e c j i wiadomości mówią o wielu

(ciąg dalszy na str. 2ej)

Demonstracja w Obronie Angeli Davis

San Rafael, Cal. (UPI). — Policja zamknęła wszystkie wejścia do Civic Center, gdy na pobliskim parkingu około 100 osób urządziło demonstrację w obronie Angeli Davis. Demonstranci p o w i e w a l i transparentami, domagającymi się uwolnienia sławnej komunistki.

Angela Davis, oskarżona o morderstwo, została ostatnio wydana przez stan Nowy York, gdzie ją schwytano. Jest ona oskarżona o dostarczenie broni i zorganizowanie próby ucieczki więźnia z sali sądowej. W czasie tej akcji został zabity sędzia a kilka osób rannych.

Brak Cukru w Polsce

Warszawa. (DP) — Rozgłośnia warszawska ostrzega przed trudnościami, jakie mogą wystąpić w zaopatrzeniu rynku w cukier.

Przemysł cukrowniczy wyprodukuje wprawdzie niebawem milionową tonę cukru w tym roku, ale — powiada rozgłośnia warszawska — są "poważne trudności" z powodu nagłych mrozów które zniszczyły wiele upraw buraka cukrowego.

Światowa Akcja Izraela

W Obronie 2 Żydów Skazanych Na Śmierć w Leningradzie

Jeruzalem (UPI i CST). — Premier Izraela, pani Golda Meir wystąpiła z apelem do całego świata, a przede wszystkim do wszystkich Żydów, wzywając do akcji w sprawie obrony życia dwóch sowieckich Żydów, skazanych na karę śmierci za rzekomą próbę porwania samolotu.

W Leningradzie zakończył się proces 11 osób, w tym 9 narodowości żydowskiej, — oskarżonych o spisek celem porwania samolotu. D w ó c h oskarżonych, obaj narodowości żydowskiej, Edward Kuźniecom i Marek Dymszytz, zostali skazani na karę śmierci. Pozostali na kary więzienia od 4 do 15 lat. Ponadto we wtorek ma się rozpocząć proces dalszych 20 osób, aresztowanych równocześnie z domniemanymi porywaczami, jednak w innym miejscu. Będą oni oskarżeni o prowadzenie anty-sowieckiej propagandy.

Premier Golda eMir zwróciła się do rządów, intelextualistów, parlamenatrzystów całego świata oraz przywódców religijnych z prośbą o interwencję w Moskwie w sprawie uwolnienia niewinnych ludzi którzy zostali skazani jedynie w tym celu, aby wywrzeć presje na Żydów w Sowietach.

Pani premier stwierdza, że w Sowietach jest 10,000 Żydów, którzy pragną emigrować do Izraela i nie mogą na to uzyskać zezwolenia.

Dziś w Izraelu odbędzie się 5 minutowa milcząca demonstracja w obronie skazanych. Zarząd m. Eliat, nad zatoką Aqaba, wysłał depeszę do swego siostrzanego miasta, Los Angeles z prośbą o interwencję w obronie skazanych Żydów Dzieci szkół w Haifie wysłali depeszę do prezydenta Nixona z prośbą o obronę niewinnie skazanych. 3 członków komunistycznej partii w Parlamencie Izraela wysłało depeszę do Breżniewa prosząc o wyrozumienie w stosunku do skazanych.

W Washingtonie odbyły się demonstracje amerykańskich Żydów, w pobliżu sowieckiej ambasady, w obronie skazanych.

Formularze Podatku Dochodowego 1970

Washington. (UPI) — Generalny Pocztmistrz podaje do wiadomości, że formularze podatku dochodowego za rok 1970 będą doręczone przez pocztę do 31 grudnia. Formularze wraz z kopertami będą wysłane z 7 ośrodków podatkowych w Kraju.

Świąteczne Żniwo Śmierci Na Drogach

Washington (UPI). — Dziś do godz. 6 rano, świąteczne żniwo śmierci na drogach US wyniosło 185 osób zabitych. Ponadto na skutek pożarów zmarło 11, a dwie osby skutkiem nieszczśliwych wypadków. Razem dotychczas zginęło w czasie świąt, z przyczyn nienaturalnych, 198 osób.

Najwięcej ofiar wypadków drogowych padło w Kalifornii, 25 osób, w Missouri — 17, w Teksasie — 14 i w Nowym Jorku — 12.

W czasie świąt Bożego Narodzenia, w zeszłym roku, zostało zabitych w wypadkach drogowych 603 osoby.

Jak Inflacja "Zwiększyła Krajową Produkcję

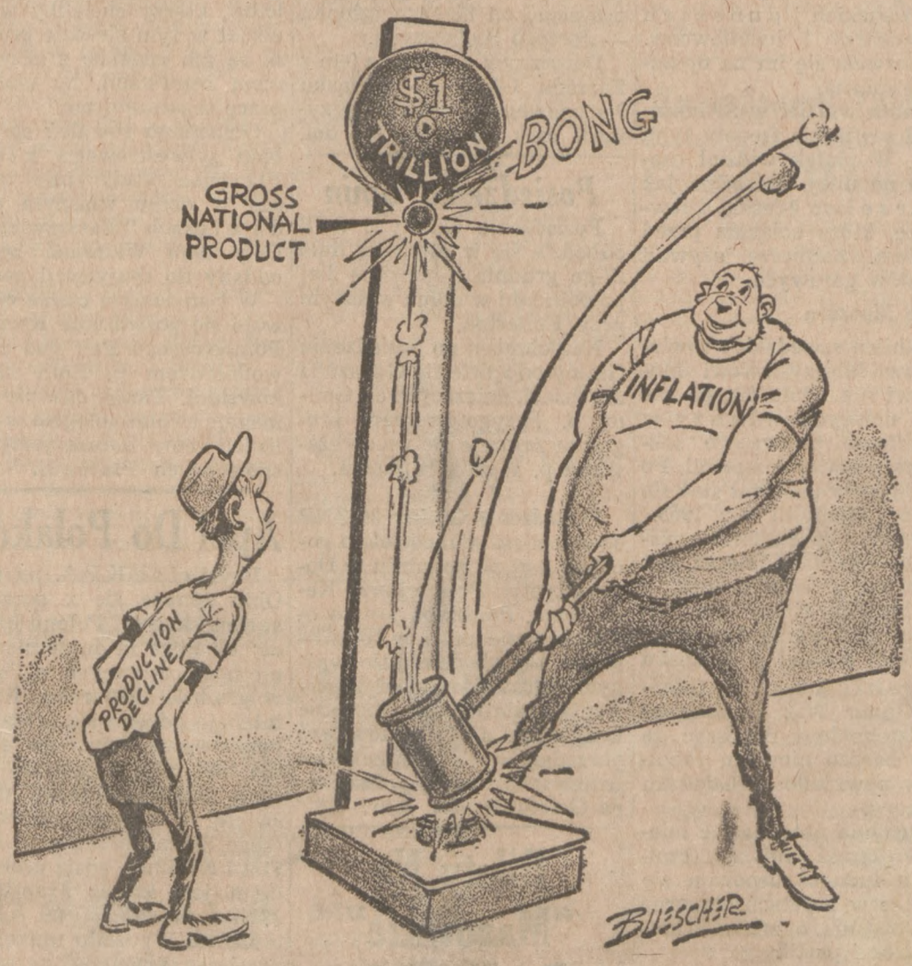

Trudności Nowego Rządu w Warszawie

Zwolennicy Moczara i Poplecznicy Gierka. — Groźba Nowych Strajków

Londyn, Paryż, Sztokholm. (DP) — W pismach brytyjskich i w zachodnich komentarze usiłują przewidzieć jaki układ sił nastąpi w Polsce po zmianie. Oceny podkreślają trudności przed jakimi stoi nowe kierownictwo.

Paryski "Le Monde" widzi możliwość poprawy dzięki dojściu technokratów do władzy, ale dla Gierka demokracja to "możliwie sprawne wyjaśnienie ludności d e c y z j i władz"; nie wydaje się, by mógł on prowadzić do "socjalizmu z ludzką twarzą". Pismo zastanawia się jak się ułoży współpraca z partyzantami gen. Moczara".

"Le Figaro" uważa że nastąpi kompromis który przyniesie "kolegialność między rywalizującymi grupami", podobnie jak w ZSRR. Zwrócono uwagę na apel Gierka do "niewierzących i wierzących" i przypuszcza się, iż będzie on się starał o poprawne stosunki z Kościołem katolickim, zwłaszcza że moczarowcy są w sojuszu z Paxem Bolesława Piaseckiego.

Przewidywania

W wielkim artykule w "Financial Times" p. t.: "Gospodarka Polski: ciężka droga do uzdrowienia" (z wielkimi fotofrafiami Gierka i Jaszczuka), Michael Simmons, wsch. europejski korespodent pisma ocenia zadanie nowego kierownictwa jako bardzo trudne.

Jeszcze nie wiadomo jak ułożą się stosunki między Gierkiem i Moczarem. Autor próbuje wymienić popleczników Gierka, którymi jak sądzi, są:— 37-letni Stanisław Kociołek, najmłodszy członek politbiura i wicepremier, 43-letni "Ślązak", Edward Babiuch i stały przedstawiciel Polski w Komekonie Piotr Jaroszewicz, oraz Moczara—Jan Szydlak i Stefan Olszowski, ostatnio awansowani.

Obok rozgrywki wewnętrznej Gierek będzie musiał opracować i przeprowadzić plan reform a wreszcie ustalić stosunki z Moskwą i partnerami w Komekonie.

Telegramy Breżniewa i Ulbrichta, jako pierwszych z

(dokończenie na str. 12ej)

Dziś Na Trójcowie

Dziś o 12-ej w południe spotykamy się w audytorium św. Trójcy by zaprotestować p r z e c i w zbrodniom komunistycznego reżymu w Polsce i wyrazić solidarność z narodem polskim!

Chrześcijańska Akcja Dzieci w Cincinnati

Cincinnati (UPI). — Grupa około 60 dzieci murzyńskich w Cincinnati podjęła piękną akcję chrześcijańską, polegającą na wizycie w Ratuszu, w Policji, Straży Pożarnej i w Sądzie dla Nieletnich w Cincinnati i rozdaniu tam wśród urzędników Policji i Straży Pożarnej ponad 500 paczek cukierków, złożeniu wszystkim życzeń świątecznych i na śpiewie kolęd.

Dzieci te pochodzą ze szkół murzyńskich w dzielnicy Avondale, która niedawno była trapiona rozruchami i napadami na policjantów, pełniących tam służbę. Dzieci dostały paczki cukierków na ten cel w podarunku od lokalnych kupców i przemysłowców.

Dzieci wręczyły paczkę z cukierkami i złożyły życzenia świąteczne najpierw mayorowi Cincinnati Eugene Ruehlmannowi, następnie zebranym aldermanom, policjantom i strażakom oraz urzędnikom w Sądzie dla nieletnich.

Kilka tygodni temu ponad 200 dzieci z tych samych szkół murzyńskich w Cincinnati urządziło białemu policjantowi rannemu w dzielnicy murzyńskiej wesołe urodziny na stacji policyjnej, dając mu podarunki i śpiewając pieśni urodzinowe.

Baskowie Uwolnili Zakładnika

Mainz, Niemcy Zach. (UPI) — Niemiecki konsul honorowy w San Sebastian, Eugen Beihl, porwany przez grupę Basków, został zwolniony i ukazał się na niemieckiej telewizji, opowiadając o swych tragicznych przeżyciach.

Beihl, lat 59, został schwytany w dn. 1 grudnia z tym, że los jego miał być uzależniony od losu 16 Basków sądzonych w Burgos za akty terroru i morderstwa. Porywacze stwierdzili, że dwa były cele porwania: jeden to uratowanie życia oskarżonym, którym groziła kara śmierci; drugi zaś to zapoznanie całego świata z losem hiszpańskich Basków. Oba te cele zostały osiągnięte i dlatego Beihl został z w o l n i o n y. Według oświadczenia Basków następną osobą porwaną przez nich, w razie potrzeby, będzie wyższy urzędnik hiszpański.

Beihl w czasie wywiadu telewizyjnego stwierdził, że prawie przez cały czas był więziony z opaską na oczach. Miejsce zwolnienia porwanego nie zostało ujawnione. Przypuszczalnie jednak znajdowało się ono na granicy francusko-hiszpańskiej.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa dziś zostanie ogłoszony wyrok na 16 sądzonych Basków.

Próby Atomowe w Sowietach

Washington. (UPI)—Komisja Energii Atomowej podaje, że aparaty sejsmograficzne wykryły podziemny wybuch atomowy w Związku Sowieckim. Wybuch ten odbył się na południe od Uralu, w pustyni Kazakstanu.

Trzęsienie Ziemi Na Węgrzech

Budapeszt. (ŻW) — W sobotę, o godzinie 4-ej rano, zarejestrowano na Węgrzech trzęsienie ziemi. Siła wstrząsów wynosiła 3,5 st. w skali Richtera.

Trzęsienie ziemi nie spowodowało żadnych szkód. (P).

Polka Chce Przepłynąć Atlantyk

Żeglarski Klub Kolejowy "Brda" z Bydgoszczy zaoferował swój jedyny jacht "Euros" samotnej żeglarce polskiej Teresie Remiszewskiej, która pragnie uczestniczyć w 1972 roku w wielkich IV Międzynarodowych Regatach Samotnych Żeglarzy przez Atlantyk, na trasie ponad 3 tys. mil Plymouth-Newport. Propozycja została przychylnie przyjęta przez zainteresowaną i została zatwierdzona przez Zarząd Główny Polskiego Związku Żeglarskiego. Tak więc, obok reprezentanta Polski, który płynie na budowanym w Szczecinie "Arcturusie", do regat została zgłoszona Teresa Remiszewska na "Eurosie".

Pekin Zwalnia Anglika

Hong Kong (UPI). — Czerwone Chiny zwolniły brytyjskiego bankiera Davida Johnstona, który przez 28 miesięcy był przez nich więziony pod zarzutem szpiegostwa. Na granicznym przejściu oczekiwała Johnstona już jego żona, która została uprzednio powiadomiona, że mąż jej zostanie zwolniony w tym tygodniu.

Elizabeth Johnston została aresztowana razem z mężem w Szanghaju, ale następnie uwolniona powróciła do Anglii.

Obecnie rząd brytyjski nie zna jeszcze losów 4 Anglików znajdujących się na terenie Czerwonych Chin. Są to obywatele brytyjscy ożenieni z Chinkami i którzy pracowali dla potrzeb rządu chińskiego.

W czasie konferencji prasowej Johnston stwierdził, że według pojęć brytyjskich, nie był on żadnym szpiegiem. Ale pojęcia chińskie są bardzo dalekie od europejskich. W styczniu 1969 roku podpisał on "swą spowiedź." W czasie więzienia był dobrze traktowany i obecnie czuje się zdrowotnie zupełnie dobrze.

Piękny Uczynek Żydów w Milwaukee

Milwaukee. (UPI) — Grupa około 40 Żydów w Milwaukee zgłosiła się dobrowolnie do pracy w miejsce robotników chrześcijan w Wigilię Bożego Narodzenia, aby ci robotnicy mogli spędzić Wigilię wśród swoich rodzin.

Jest to "chrześcijański" podarunek ze strony tych Żydów dla tych robotników, dla których Wigilia jest świętem i to tradycyjnym, podczas gdy dla Żydów ten dzień jest dniem powszednim.

Ułaskawiony Kryminalista Zabił 2 Osoby

San Antonio, Tex. (UPI). — Ułaskawiony kryminalista James Kelly z San Antonio, strzelając z ukrycia do motorzystów jadących autostradą międzystanową numer 35, zabił 2 osoby i 2 inne ranił, zanim został zabity przez Policję.

Kelly został zwolniony z więzienia stanowego w Huntsville, po odcierpieniu 17 lat za 3 rabunki z bronią w ręku. Kelly strzelał z karabinu do przejeżdżających autostradą. Został on otoczony przez Policję i zabity w polu, w pościgu.

Boliwia Zwalnia Francuskiego Rewolucjonistę

La Paz (UPI). — Rząd Boliwii zwalnił z więzienia, skazanego na dożywocie francuskiego rewolucjonistę Regisa Debray i 5 innych partyzantów którzy walczyli po stronie Che Guevara w rewolcie 1967 roku.

Poparcie Prymasa Dla Gierka

Kardynał Wzywa Do Nieoskarżania, Lecz Leczenia Ran

Warszawa (UPI) — Kardynał Wyszyński w czasie swego świątecznego kazania w warszawskiej katedrze św. Jana, nawoływał naród do "zrozumienia i przebaczenia" aby "leczyć rany zadane w czasie przedświątecznych zaburzeń, w związku z podwyżką cen na żywność."

"Błagamy was o nieoskarżanie nikogo" — mówił Prymas Polski, w swym kazaniu dobrej woli. "Przyłóżcie rękę do pługa, aby było więcej chleba dla waszej ziemi Ojczystej" — mówił Kardynał.

O b s e r w a t o r z y Zachodu twierdzą, że wczorajsze kazanie wydaje się wskazywać na przyjęcie przez Kościół w Polsce oferty złożonej przez nowego szefa partii, Edwarda Gierka, który — w swym sejmowym przemówieniu — nakreślił plan unormowania stosunków między Kościołem a Państwem oraz zobowiązał się do nie robienia różnic między wierzącymi a niewierzącymi.

W czasie kazania kardynał Wyszyński przekazał błogosławieństwa Ojca Świętego ofiarom rozruchów, wdowom i sierotom, po tych, co zginęli w czasie walk na Wybrzeżu.

Protest Żydów Brytyjskich

Londyn. (UPI) — Brytyjscy Żydzi zorganizowali wczoraj manifestację przeciw skazaniu na karę śmierci 2 sowieckich Żydów. Główny brytyjski rabin, dr. Immanuel Jakubowicz stwierdził, że proces w Leningradzie był parodią sprawiedliwości.

Celnicy Schwytali $26,000 w Sztabach Złota

Bombaj, Indie. (UPI) — Celnicy wykryli 1,000 sztabek złota wartości 26,000 dolarów. "Skarb znajdował się w samochodzie, w małym miasteczku, 18 mil od Bombaju, ukryty w 10 męskich ubraniach.

Bilans Strat

Sajgon. (UPI)—Bilans amerykańskich strat w Indochinach w ubiegłym tygodniu wyniósł 23 zabitych oraz 160 rannych i jest najniższy od roku 1965-go.

Ogólne amerykańskie straty w czasie wojny w Indochinach, od roku 1961, wynoszą obecnie 44,167 z a b i t y c h i 293,077 rannych.

W ubiegłym tygodniu stosunkowo wysokie są straty od chorób, wypadków i innych naturalnych p r z y c z y n nie związanych z wojną. Cyfra ta w ubiegłym tygodniu wyniosła 46 zmarłych. Jest to spowodowane faktem rozbicia się samolotu transportowego, w końcu ubiegłego miesiąca, na pokładzie którego znajdowało się 38 Amerykanów. Straty te dopiero obecnie zostały oficjalnie podane, ponieważ były trudności z zidentyfikowaniem ofiar katastrofy.

Ogólne amerykańskie straty w Indochinach spowodowane nie działalnością wojskową, lecz chorobami i tragicznymi wypadkami, wynoszą obecnie 8,990 osób, począwszy od roku 1961.

W ubiegłym tygodniu wojska sajgońskie straciły 266 zabitych i 886 rannych.

Nieprzyjaciel stracił w ubiegłym tygodniu 1,404 zabitych.

Pekin Potępia Sowiecką Interwencję w Polsce

Hongkonk (DP). — Chiny oskarżają Sowiety o wysłanie wojsk do Polski w celu krwawego stłumienia wystąpień robotników walczących o słuszne prawa ostrzegły, że nowa interwencja Kremla może wywołać wrzenie w innych krajach Europy wschodniej.

To oświadczenie chińskie, zamieszczone w "Dzienniku Ludowym", organie rządowym, jest pierwszym komentarzem Pekinu na temat tragicznych wydarzeń w Polsce i idących za nimi zmian na szczycie aparatu partyjnego. Ten sam tekst podała rozgłośnia pekińska.

Pekin w ostrych słowach oskarża Sowiety o próbę utrzymania za wszelką cenę polityki imperialistycznej. "Wojska rosyjskie — czytamy w oświadczeniu — wysłane zostały by pomóc rewizjonistom i prosowieckim władzom polskim w stłumieniu rewolucyjnego wrzenia robotników".

Artykuł w "Dzienniku Ludowym" określa państwa bloku komunistycznego, w szczególności Polskę i Czechosłowację, jako beczki z prochem gotowe wybuchnąć w każdej chwili. Przypomina też sowiecką inwazję Czechosłowacji w 1968 roku i nazywa ją potworną zbrodnią popełnioną przez bandycką szajkę podobną do obecnego tłumienia manifestacji i strajków w Polsce. Władze chińskie podkreślają, że wypadki krwawego grudnia są nową oznaką kryzysu imperialistycznych rządów sowieckich w Europie wschodniej.

Zioła Ks. Franciszka — Doskonały Środek Na Przeziębienie i Kaszel

Na kapryśny okres zimowy poleca się Mieszankę Ziołową No. 5 jako świetny środek na różnego rodzaju przeziębienie, uporczywy kaszel, zapalenie oskrzeli, astmę itd.

Mieszanka ta, przez specjalnie naukowo zestawione zioła, jest rzeczywiście niezrównana w swej dobroci i skuteczności, gdyż szybko uśmierza kaszel, bóle w piersiach znakomicie ułatwia odrzucanie flegmy, ściąga gorączkę, wzbudza apetyt oraz zapobiega i uodparnia organizm przeciw nowym przeziębieniom.

Mieszanka No. 5 jest doskonała dla dorosłych, ale stokroć jeszcze lepsza dla dzieci, ze względu na swe wartości wzmacniające i pobudzające organizm do aktywności. Mieszanka ta więc powinna znaleźć się w każdym domu jako podręczny lek na każde zawołanie. Ponieważ Zioła te są przyjemne w smaku odrazu staną się ulubionym napojem rodzinnym w czasie zimowej pogody.

Nie zwlekajcie więc z zamówieniem "Ziół No. 5", ale zamówcie je sobie jeszcze dziś by na wypadek przeziębienia zaraz je używać aby w ten sposób zabezpieczyć się przed nieprzewidzianymi komplikacjami z zaniedbanego zaziębienia powstającymi.

Duża paczka z tekstem polskim i angielskim kosztuje tylko $2.00, z przesyłką $2.20.

W czasie przeziębienia ze wszech miar polecamy też Zioła Kąpielowe No. 9, ze względu na ich wartości wybitnie napotne i wzmacniające.

Po wszelkie informacje dzwońcie: HE 4-2766, lub piszcie: FATHER FRANCIS HERBS, 6951 So. Maplewood Avenue, Chicago, Illinois 60629. (R.M.)

"Where Quality Makes a Difference"

SLIZ'S DELICATESSEN POLSKI SKLEP

Poleca Wysokiej Jakości Własnego Wyrobu
• POLSKĄ KIEŁBASĘ I INNE WĘDLINY •
Wielki Wybór Różnego Rodzaju Smakołyków
3116 W. 43rd STREET tuż przy rogu ARCHER
Telefon LAfayette 3-9533

Nadzwyczajna Morska Roślina

wydobyta z mórz Norwegii a zawarta w tabletkach KELP-KARBON. Jest to najbogatsze, naturalne źródło witamin i 60 minerałów a szczególnie jodu. Gdy brak tych składników w organiźmie, ludzie czują się wyczerpani, nerwowi, cierpią na żołądek, są podatni na różne infekcje i choroby. Szczególnie obecnie przy zmiennej pogodzie w chłodne dni, zacznijcie przyjmować KELP-KARBON żeby uodpornić organizm przeciw różnym chorobom. WAŻNE by przyjmować go codzień. KELP-KARBON doda zdrowia dzieciom, a zmęczonym pracą dorosłym, przywróci energię i młody wygląd. Bez naturalnej jodyny i minerałów, nie można utrzymać dobrego stanu zdrowia.

Dr. Michaels N.D.

Cena za butelkę $5.00, 3 butelki $13.50

☐ Kelp-Karbon—Morskie Minerały i Witaminy Niezbędne Dla Zdrowia	1 But. $5.00; 3 But. $13.50
☐ Zioła Nr. 18 Na Reumatyzm Muskularny	Paczka $2.75
☐ Zioła Nr. 11 Na Pęcherz i Nerki	Paczka $2.25
☐ Tabletki Na Nerki i Pęcherz	Butelka $3.75
☐ Zioła Nr. 20 Na Nerwowość	Paczka $2.25
☐ Zioła Nr. 16 Na Wątrobę i Żółć	Paczka $2.25
☐ Chinatus Zioła (w Płynie) Na Wątrobę i Żółć	Butelka $4.89
☐ Zioła Nr. 31 na Gazy Żołądka i Niestrawność	Paczka $2.25
☐ Zioła Na. 17 Na Łagodne Przeczyszczenie	Paczka $1.95
☐ Zioła No. 340 Dla Kobiet przy Zmianie Życia	Paczka $3.00
☐ Zioła Nr. 10 Na Astmę Bronchialną	Paczka $2.75
☐ Zioła Nr. 100 (Wzmacniające) Dla Mężczyzn	Paczka $3.00
☐ Zioła Nr. 9 Na Wyrzuty Skórne	Paczka $3.89
☐ Cukrzyca — Herbata BI-BE-TIC	Paczka $2.60
☐ Zioła Nr. 40 Przeciw Nadciśnieniu Krwi	Paczka $3.00
☐ Zyme-Aids Na Nerwicę Żołądka, Gazy i Trawienie	Tab. $4.89

"B.-M.-B." (W PŁYNIE)
Zawiera wyciąg ze szpiku kości i śledziony z doborowego bydła. Buduje nowe czerwone ciałka krwi. Wzbogaca krew. Także na zwyczajną Anemię dla osób wycieńczonych pracą. Buduje krew i siłę. Doskonałe dla dzieci.
Butelka $4.85—3 Butelki $13.00
Wyślijcie zamówienie z Money Order i dołączcie 10c do każdego dolara na przesyłkę

DR. MICHAEL'S HERB CENTER
1223 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

Pijąc Zioła Zakonnika - Chorób Się Unika

Naturalne leki są zbawienne. Piście znane od lat ZIOŁA ZAKONNIKA. Z całego świata nam dziękują. Nasze mieszanki specjalnych świeżych ziół, których wartość potwierdziły naukowe badania farmakologiczne, pomagają przy wielu dolegliwościach. **No. 1.** — na artretyzm, złą krew, słabą wątrobę, żółć, serce $2.50. **No. 2.** — niestrawność, zgaga, bóle, kolka, gazy $2.20. **No. 3.** — łagodnie przeczyszczające $2.00. **No. 4.** — nerwowość, bezsenność, wyczerpanie $2.30. **No. 5.** — na nerki, pęcherz $2.50. **No. 10.** — Spec. na reumatyzm, serce $2.50. **No. 11** — ułatwiające schudnięcie bez głodowania $2.50. Paczki duże, z datą ważności, przepisem polskim ang. **NOWOŚĆ.** Mamy Herbaty Ziołowe w torebkach — 24 torebki $1.35. Maść na Reumatyzm. **No. 64.** — $2.00. Polecamy te same zioła w **TABLETKACH ZAKONNIKA.** Wygodne w użyciu. Skuteczne. **No. 16.** — 100 tabletek ułatwiających odchudzenie — $3.00. **No. 25** — 80 tabletek na artretyzm, wątrobę, żółć, złą krew $3.00. **No. 26.** — 50 tabl. łagodnie przeczyszczających, $2.00. **No. 27** — 50 tabl. RELEX na nerwy, bezsenność, $2.00. **No. 19** — KELP naturalny jod, czyści krew 300 tabl. $2.50. **No. 20.** Krople Waleriana, butelka $2.00. **No. 13.** — MULTI-VIT. Wszystkie witaminy razem 100 tabl. $5.00. **No. 38** — "GERIATRIC VITAMINS" idealne dla starszych 100 tabl. $5.00. **No. 57** — 80 tabl. na reumatyzm, serce, $3.00. **No. 59** - 80 tabl. na nerki, pęcherz, $3.00. **No. 48** - Mydło RUMIANKOWE, duże, 75c. **No. 39** — GINSENG Chiński Korzeń Życia (Szen-Szen) - 80 kaps. $12.00.

Zaraz wyślę zamówienie Money Order. Podaję swój dokładny adres - numery ziół. Zaraz wyślemy. Trzeba doliczyć na przesyłkę w USA po 15c. od dolara, z Kanady po 20c. Na C.O.D. nie przesyłamy. Broszurkę **"JAK UŻYWAĆ ZIOŁA?"** wysyłamy bezpłatnie.

Monk's Herb Center, 2924 Milwaukee Ave. N., Chicago, Ill. 60618

Czy Breżniew Był w Warszawie?

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

setkach zabtych i ponad 2,000 rannych w czasie rozruchów w miastach Wybrzeża. Wszyscy naoczni świadkowie stwierdzają, że rzezi dokonała polska milicja.

W Szczecinie — według doniesień Mossmana — na ulicach patrolują żołnierze sowieccy. Na wszystkich rogach ulic rozstawiono karabiny maszynowe obsługiwane przez milicję. Oddziały wojskowe otaczają budynki uniwersyteckie i fabryki w których odbywały się wiece.

Wojsko strzeże także wszystkich stacji benzynowych — aby nie zaopatrywano w benzynę w celu produkowania cocktailów Mołotowa.

Szwedzki dziennikarz telewizyjny Niels Ingvar Lundin z Malmo, który wrócił z Polski, doniósł, że w Szczecinie znajduje się całkowicie izolowana przez władze duża grupa szwedzkich i duńskich dziennikarzy i handlowców. Nie pozwala się im na opuszczenie miasta.

Lundin widział w Świnoujściu 4 sowieckie fregaty typu Ryga. W piątek widział osobiście na ulicy Szczecina jak zastrzelono 9-letnią dziewczynkę, która uciekała przed czołgiem. Żołnierze używali granatów gazowych.

Akcje Moczara

Zdaniem szwedzkich sowietologów Mieczysławowi Moczarowi nie udało się po raz drugi uchwycić władzy w charakterze pierwszego sekretarza polskiej kompartii. Po raz pierwszy usiłował stać się następcą Gomułki w r. 1968.

Szwedzcy specjaliści uważają, że — Edward Gierek jest człowiekiem energicznym i niezależnym. Nigdy nie stanie się marionetką Moczara.

Szwedzki Konsul w Gdańsku

Szwedzki konsul w Gdańsku Gunar Wik telefonował do Sztokholmu donosząc że tylko bardzo niewielu robotników powróciło w Gdańsku do pracy.

Wycofano natomiast z miasta większość wojska i czołgów a ludność uspokaja się czytając w gazetach obszerne sprawozdania o zmianie kierownictwa partii.

Według sprawozdania Helgi Eliaser ze Sztokholmu nastroje w Gdańsku i Gdyni uspokoiły się znacznie po przyjściu do władzy Gierka. Komunikacja telefoniczna z tymi dwoma portami została wznowiona.

Kołchozy w Polsce

Warszawa (DP).— Na zjeździe w Warszawie tzw. rolniczych spółdzielni produkcyjnych reżymowy wicepremier Jagielski pochwalił się, że liczba spółdzielni, czyli właściwie kołchozów, wzrosła w Polsce w ciągu ostatnich czterech lat o 5 i wynosi w tej chwili ponad 1100.

Należy do nich 36,000 chłopów czyli przeciętna liczba członków "spółdzielni" nie przekracza 32 chłopów.

Wprawdzie, jak stwierdzono na zjeździe, powierzchnia "uspółdzielnionych" gruntów uprawnych zwiększyła się w ciągu ostatnich czterech lat o około 36,000 hektarów, ale w uprawnym areale całego kraju nie przekracza ona nadal 1 procent gruntów.

Ponadto, jak mówią wiadomości nadchodzące z kraju, w tym przyroście 4-letnim 36 tysięcy hektarów, głównie zresztą z państwowego funduszu ziemi, znaczną większość stanowią działki dokupione przez kołchoźników w celu powiększenia ich własnych indywidualnych tzw. działek przyzagrodowych.

Zarządzenie Nixona Przeciw Skażaniu Wód Przez Fabryki

Washington (NPI). — Prez. Nixon wydał zarządzenie, że fabryki muszą się starać o zezwolenie władz na wypuszczanie do rzek i jezior nieczystości. Zarządzenie to opiera się o ustawę o zakazie zanieczyszczania rzek i portów z 1899 roku. Zarządzenie obowiązuje od 1 lipca 1971 roku.

UWAGA PANIE, KTÓRE CHCĄ WYGLĄDAĆ LEPIEJ NIŻ INNE! JEST TO MOŻLIWE DO OSIĄGNIĘCIA TYLKO PRZY POMOCY

POLSKIEGO SALONU FRYZJERSKIEGO i KOSMETYCZNEGO "JANINA"

PERMANENT, Farbowanie włosów z pięknym uczesaniem.
NOWOCZESNE OBCINANIE W STYLU FRANCUSKIM.
Zabiegi kosmetyczne, upiększające twarz — Modelowanie, Czesanie i Czyszczenie Peruk.
W poniedziałki i wtorki ceny zniżone na trwałą ondulację.
strzyżenie i czesanie.
Zakład czynny w pon., wtorki i czw. 10-8, w środy 12-8, piątki 9-8, soboty 8-4.
Po Umówienie Telefonować
3049 MILWAUKEE AVE. 252-5424

JANINA DŁUŻAK, Właśc.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:
Eugenia i Jerzy Stolarczyk
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Z Życia Placówki 203 SWAP

Grudniowe posiedzenie Placówki 203 SWAP im. Gen. Władysława Sikorskiego zgromadziło dużą ilość członków i było bardzo ożywione i produktywne. Załatwiono cały szereg spraw natury organizacyjnej. Podsumowanie sprawozdań z odbytej zabawy jesiennej dało bardzo dobry wynik i zasiliło poważnie fundusz inwalidzki. Komendant Władysław Nagórny przyjął przysięgę od nowego członka — Jerzego Stolarczyka.

Dorocznym zwyczajem z Zarządu Głównego Związku Narodowego Polskiego przyszedł czek na sumę 135 dol. w ramach pomocy trzem członkom niezdolnym do pracy zarobkowej Pieniądze te były z wdzięcznością przyjęte. Podobną sumę wyasygnowała Placówka w tym samym celu by pomóc kolegom weteranom.

W związku z 50-leciem ZG SWAP urządza ogólnokrajowy zjazd latem 1971 roku w Kolegium Związkowym w Cambridge Springs, Pa.. Koledzy, którzy chcieliby wziąć udział w tym zjeździe proszeni są nie zwlekać z uczynieniem rezerwacji, by ułatwić pracę organizatorom.

Omawiano również sprawę balu sylwestrowego, który Placówka tradycyjnie urządza w domu własnym przy dźwiękach "Warszawianki". Cały dom Weterana będzie oddany do dyspozycji gości.

W tym samym czasie odbywało się posiedzenie Korpusu Pomocniczego Pań pod przewodnictwem p. Zofii Małakowskiej. Panie dzielnie pomagają swoim kolegom w realizacji celów dobroczynnych i społecznych Placówki.

Posiedzenia Gmin

Posiedzenie Gminy 6 ZNP odbędzie się w niedzielę dnia 27-go grudnia o godzinie 2-ej po południu w domu własnym przy Fullerton.

Natychmiast po posiedzeniu Gminy odbędzie się Gwiazdka dla dzieci, należących do Gminy 6. Przygotowaniem programu zajmuje się wiceprezeskaka p. Wanda Hujarska.

* * *

Posiedzenie Gminy 88 ZNP odbędzei się w niedzielę o godzinie 2-ej po południu w Domu Czyetlni Polskiej przy Kenilworth. Ponieważ jest to ostatnie posiedzenie w roku — wobec tego będzie dużo ważnych spraw do przedyskutowania i załatwienia. Obecność wszystkich delegatów jest porządana. — Franciszek Gołembiewski, prezes; Marianna Gołembiewska, sekr.

Bilety Na "Mazowsze" Do Nabycia

W związku z przyjazdem do Cleveland zespołu pieśni i tańca "Mazowsze" z Polski zorganizowano w Cleveland komitet, który zajmuje się rozprowadzeniem biletów wśród Polonii. Na czele komitetu stoi komisarka M. Gołembiewska, która informuje, — że w każdy wtorek wieczorem, w domu Gminy 6, pnr 7205 Fullerton, p. Franciszek Gołembiewski będzie sprzedawał bilety.

Dodatkowych informacji, — gdzie można nabyć bilety na występy "Mazowsza", które odbędą się 13 i 14 lutego, udzieli p. M. Gołembiewska, tel. 884-2260.

Odbyło Się Posiedzenie Tow. Tysiąca Walecznych

W niedzielę 13-go grudnia odbyło się roczne posiedzenie Grupy 1487 ZNP Tow. Tysiąc Walecznych. Posiedzenie to sprawnie przeprowadziła długoletnia prezeska Kazimiera Piotrowska. Uchwalono zamieścić życzenia świąteczne na łamach Dziennika Związkowego i odnowiono członkostwo w szeregach Ligi Morskiej.

Grupa jest jedną z najczynniejszych w Gminie 6 ZNP i zawsze chętnie udziela poparcia właściwym sprawom. Jest to dużą zasługą zarządu, który współpracuje zgodnie ze wszystkimi i mądrze gospodarzy.

Wybory nowego zarządu przeprowadziła była komisarka Weronika Kopeć. W dowód zaufania wybrano ten sam zarząd co w roku ubiegłym: Kazimiera Piotrowska, prezeska; Maria Bartczak, wiceprezeska; Tadeusz Bartczak, sekr. fin.; Zofia Kuzak, kasjerka; Józef Ilczuk, tymczawy sekr. prot.; opiekunowie kasy: Weronika Kopeć, Tadeusz Rybacki, Andrzej Nawrót.

Grupa posiada 13 delegatów do Gminy 6. Instalacja nowego zarządu odbędzie się na posiedzeniu w styczniu.

Apel Do Polaków

Wydział K.P.A. na stan Ohio zwraca się z gorącym apelem do całej Polonii o modły do Boga za dusze niewinnie pomordowanych w Polsce w grudniu 1970 roku. Na tę intencję odbędą się uroczyste modlitwy w dniu 3-go stycznia 1971 roku o godzinie 10ej rano podczas głównej mszy świętej w kościele Najświętszego Serca Jezuza przy East 71st i Kazimer, gdzie proboszczem jest ksiądz Franciszek J. Szczepański.

Zarząd Wydziału uprzejmie prosi o przybycie jak największej ilości Polaków na nabożeństwo. Uprasza się o przybycie wszystkich weteranów z pocztami sztandarowymi i w mundurach.

Niezależnie od mszy św. w kościele Najśw. Serca Jezusa, odbędą się na tę intencję nabożeństwa w wszystkich polskich parafiach również 3-go stycznia o godzinie 10ej rano. — Ryszard Jabłoński, prezes; Józef Ptak, sekretarz.

RALPH NADER, składając specjalny raport przed komisją Senatu oświadczył, iż amerykański system opieki społecznej skazuje milion ludzi w podeszłym wieku na mierną egzystencję w samotności, niewłaściwe traktowanie, a nawet czasami na okrucieństwa w tzw. domach starców. Na zdjęciu: Ralph Nader w towarzystwie Jennie Keys, jednej z członkiń zespołu badawczego Nadera.

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
1060 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30—11:30 rano

SPROWADŹ RODZINĘ
LUB LEĆ DO POLSKI NA ŚWIĘTA
Tylko $325.00
Nowy York — Warszawa — Nowy York
NA 29 DO 45 DNI
Paczki Pekao — Katalogi Darmo
Groger Travel 401 Euclid Ave
CLEVELAND, OHIO. 44114
216—621-6036

A. DE LAMOTHE

KOSYNIERZY

powieść z 1863 r.

Tłumaczył F. K.

69——— (Ciąg dalszy)

—Ma racyę, odpowiedział, konnica w największym galopie.

Zaczynało już świtać.

—Schować się za drzewa, zakomenderował porucznik; jeżeli to są nasi, muszą koniecznie jechać tędy, a nasz widok może ich przestraszyć. Rubenie, masz dobry słuch, posłuchaj więc jeszcze.

—Żyd położył się na ziemi; lecz za chwilę wstał,mówiąc:

—Już nic nie słychać.

—Masz bracie odmrożone ucho; trzyj je śniegiem i wciągnij czapkę na uszy, to rzekłszy stary strzelec, zajął jego miejsce.

Posłuchawszy chwilę, rzekł:

—Jacyś ludzie uciekają, a szwadron ich ściga.

—Poczem poznałeś? zapytał oficer.

—Z nieregularenego tententu pierwszych, z ciężkiego i nieregularnego galopu drugich.

—Jesteście gotowi?

—Tak, poruczniku.

—Nie mówić i nie ruszać się.

W minutę potem, wyraźnie dał się słyszeć tentent kopyt końskich, a wkrótce we mgle zarysowali się kawalerzyści.

W parę sekund później, można było rozróżnić ułanów i kosynierów na koniach, a trochę w tyle, na jednym koniu dwóch młodzieńców, z których jeden niósł sztandar, a tuż za nimi, moskiewskiego oficera. W chwili gdy oficer wymierzył rewolwer, rozległ się strzał.

Moskal uniósł rękę, strzelił w powietrze, przechylił się na grzbiet koński i w śnieg się stoczył.

Gromadka jeźdźców w tym samym czasie wpadła jak huragan do lasu.

Stary strłelec wypaliwszy, skoczył do konia, porwał go za uzdeczkę i zatrzymał.

Szwadron moskiewskich ułanów nadjeżdżał galopem.

—Batalion, zawołał oficer polski, jak gdyby komenderował dwustu ludźmi, ognia!

Ze dwadzieścia wystrzałów karabinowych padło z za drzew, i zrobio zamieszanie w szeregach ułanów moskiewskich.

Lecz potrzeba było czasu do nabicia broni.

—Tyralierzy, tuj![1] wrzasnął oficer. Kosynierzy i ułani, do ataku broń!

Nie było ani kosynierów ani ułanów jak tylko te dwie dziesiątki Dzieci Rozpaczy; lecz moskale o tem nie wiedzieli. Kapitan Frederikow lękał się nieroztropnie zaawanturować, w poważniejszą bitwę; zwiedziony przez oficera polskiego, zawrócił swój szwadron, który natychmiast puścił się galopem, ścigany kulami powstańców.

Pomimo spiesznej ucieczki, dosyć mieli czasu moskale podnieść dwóch swoich rannych, zostawiając pięciu czy sześciu zabitych.

Uniesiony swoim instynktem Ruben, natychmiast po ucieczce moskali, zbliżył się do zabitego oficera rosyjskiego. Na palcu młodzieńca jaśniał pierścień z dyamentem a z pod otwartego pułaszcza widać było gruby złoty łańcuszek i zegarek znacznej wartości.

Silną miał pokusę.

Odgadł to oficer polski.

—Rubenie, rzekł surowym głosem, pamiętaj na przysięgę; powstańcy nie oddzierają zmarłych.

—Wiem o tem, powiedział; lecz zabrawszy jego klejnoty, odebrałbym tylko pewną część majątku, który mi zrabowali; za godzinę kozacy go okradną.

—Każdego z nas moskale zrabowali, a w taki sposób jak mówisz, wszyscy bylibyśmy w prawie; lecz rozkaz naczelników jest zabierać tylko broń nieprzyjaciołom której nam brakuje.

Słysząc wymówione imię Rubena, Cezar i Marta obrócili się.

Panna Kirpowska pierwsza poznała syna Abrahama.

—Ty tutaj? zawołała.

—Tak, wielmożna pani, to ja; moskale, niech im Bóg pomiesza szyki, zamordowawszy moją żonę Noemi, opiekłszy mego ojca, zrabowawszy nasz dom, prowadzili mię na Syberyę; lecz pan Narbut mnie uwolnił; jednakże zostaliśmy zniszczeni szlachetna pani, tak, zniszczeni ze szczętem. Możebyś pani była łaskawą kupić odemnie ten rewolwer, jest to broń. . . .

—I my jesteśmy zrujnowani, biedny Rubenie, przerwała z uśmiechem Marta.

—A ty, szlachetny panie, mówił żyd, pokazując Cezarowi rewolwer moskiewskiego oficera, nie zechcesz kupić odemnie pistoletu, którym ta szlachetna pani miała być zabitą? Będzie on pamiątką dla pana, pamiątką bardzo. . . .

Cezar miał w kieszeni swego kożuszka pugilares z kilku banknotami.

—Na masz, powiedział, i daj mi rewolwer.

Wyciągnął Ruben wychudłą rękę: był to banknot storublowy.

—Zwaryowałeś, kuzynie? mówiła Marta, sto rubli za rewolwer.

—To pamiątka, odpowiedział Cezar.

—To prawie za darmo, panie, prawie za darmo, stękał Ruben, pakując w kieszeń swego kożuszka sturublówkę z uczuciem rozkoszy.

Poczem jeźdźcy pojechali drogą wprost do Węgrowa, a strzelcy z wielką ostróżnością zapuścili się w dolinę.

Przy wejściu do miasta, uzbrojeni mieszczanie z pośpiechem robili zasieki i sypali wały ze śniegu.

Niewiasty zaś i dzieci, pokończywszy pakować kosztowniejsze przedmioty na sanki, aby je uchronić przed chciwością nieprzyjaciół, spiesznie odjeżdżały w górzyste okolice Mokabudów.

Sam nawet Narbut naglił je do tego; widocznie był zdradzony, raporta żołnierzy wysyłanych na zwiady, przekonywały go o tem.

Gdyby tylko chodziło o ocalenie swego oddziału, mógłby z łatwością wymknąć się wrogom, których siły bez porównania większe, a przedewszystkiem liczna artylerya, nie dawały mu żadnej nadziei zwycięztwa. Lecz usadowiwszy się w małem miasteczku Węgrowie, wiedział że tem skompromitował mieszkańców, nie chciał więc ich wystawiać na wściekłość moskiewską.

Już kończył wydawać ostatnie rozkazy, gdy szydwach stojący przy drzwiach jego kwatery, zawołał:

[1]Wstrzymać ogień.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Z Parafii ŚŚ. Cyryla i Metodego

Dwa świeczniki wykonane z bronzu ofiarowane zostały dla parafii Św. Cyryla i Metodego w Chicago, Pol. Narod. Kościoła Katolickiego, pnr. 5744 W. Diversey Ave., dla uczczenia pamięci zmarłej Julii Dudkiewicz. Świeczniki ofiarowane zostały przez Wacława Dudkiewicza, razem z jego rodziną. Poświęcenia dokonał J. Eks. Biskup Franciszek Rowiński, z miejscowym proboszczem ks. Józefem Kobylarzem, w niedzielę, dnia 27 września 1970.

Plakieta pamiątkowa z popiersiem ś. p. Księdza Biskupa Franciszka Hodura, także była poświęcona w tym dniu.

W poświęceniu wzięły udział także córki państwa Dudkiewicz: Stefania Stenson i Helena Wozniel z mężem Henrykiem i ich synem Henrykiem, państwo Gregory Stempińscy, pp. Darrold Stempińscy z ich córką Walerią, pp. Terry Stenson z ich córką Tracey, p. Jerry Stenson, pp. Stanisław Siekierka z ich córką Laurą, pani Józefa Christensen, pp. Edmund Jaroszyńscy z ich córką Michaliną, pp. Ryszard Kwapniewscy z ich córką Basią i synami—Janem i Jerzym, panna Bessie Nowakowska, pp. Władysław Kaczkuda, pp. Edwardowie Nivińscy z ich córką Cynthią, pani Klobacha, pp. Wiktorowie Inicis, pani Anna Gergely, pani Stanisława Soik, pani Wiktoria Zaremba, pp. Józefowie Dallman i panna Janet Carson.

Po poświęceniu podany został obiad w sali parafialnej, w którym około 250 osób wzięło udział. Obiad został podany staraniem Towarzystwa Im. Księdza Biskupa Hodura.

Dudkiewiczów syn Władysław i jego żona, Karolina, oraz ich córka Nadine, nie mogli wziąć udział w tej uroczystości, ponieważ mieszkają daleko od Chicago, w Tucson, Arizona.

Podczas programu obiadowego przemówiła do zebranych pani Helena J. Wozniel.

Kwiaty przy ołtarzu Najśw. Marii Panny były ofiarowane przez pana Dudkiewicza i jego rodzinę, ku czci żony Julii Dudkiewicz. Kwiaty przy głównym ołtarzu i przy ołtarzu Św. Józefa ofiarowane były dla uczczenia pamięci Pierwszego Biskupa ś. p. Franciszka Hodura, przez Tow. Niewiast Najśw. Sakramentu parafii Ś. Ś. Cyryla i Metodego, którego prezeską jest pani Bronisława Mateja.

Kalendarzyk Posiedzeń

Niedziela, 27 Grudnia

Zmiana posiedzenia **Tow. p. o. Błog. Szymona z Lipnicy.** Z powodu okresu świątecznego roczne posiedzenie Tow. p. o. Błog. Szymona z Lipnicy, które miało się odbyć w niedzielę, dnia 27 grudnia, zostało odłożone. Dalsze szczegóły będą podane w odpowiednim czasie.

Józef L. Wojciechowski, prezes.

Zawiadamiamy, że posiedzenie roczne **Klubu Parafii Maków** odbędzie się w niedzielę, 27 grudnia, o godz. 2:30 popoł., w Paradise Hall, pnr. 1758 W. 48 St., dawna Kościuszko Hall. Zarząd prosi członków i członkinie o przybycie, gdyż będą wybory zarządu na rok 1971.

Za zarząd: Józef Laga, prezes; Rozalia Kaczmarek, sekr. prot.

Klub Powiat Jasła Nr. 44 Z. K. Małopolskich zawiadamia wszystkich członków i członkinie, że posiedzenie wyborcze odbędzie się w niedzielę, 27 grudnia, o godz. 3-ej popoł., w sali Z.K.M., 1401 W. Superior ul.

Wiele spraw jest do załatwienia jak też odbędą się wybory nowego zarządu, więc prezes Wł. Ruciński wraz z zarządem zaprasza wszystkich o liczne przybycie na to ostatnie posiedzenie w tym roku.

Władysław Ruciński, prezes; Aniela A. Bartkowicz, sekr.

Tow. Ratunkowe Gminy Borzęcin zawiadamia członkinie i członków, iż posiedzenie przedroczne odbędzie się w niedzielę, 27 grudnia, w sali Ironsides Post, pnr. 1241 N. Washtenaw ave., początek o godz. 2-ej popoudniu.

Są ważne sprawy, które wymagają, by każdy członek był obecny. Na tym posiedzeniu odbędzie się wybór nowego zarządu na r. 1971. Po posiedzeniu będzie przyjęcie dla wszystkich i opłatek.

Aniela Czyryk, prezeska; Ludwik Makowski, sekr. prot.

Klub Powiatu Bochnia Nr. 68 ZK. Mołop. — odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 27 grudnia, o godz. 2:30 popoł., w sali Pol. Weteranów pnr. 1239 N. Wood ul. Z powodu ważnych spraw, jakie są do załatwienia, obecność wszystkich jest koniecznie pożądana by razem wszystkie sprawy przedyskutować. Po załatwieniu spraw będzie opłatek i poczęstunek. Prezes J. Durak prosi każdego o przybycie. — Józef Durak, prezes; Józefa Cieśla, sekr.

Klub Parafia Lisia Góra — odbędzie swoje przedroczne posiedzenie, które odbędzie się w niedzielę, 27 grudnia, o godzinie 2:30 popołudniu, w sali PLAV., 3024 N. Laramie Ave. Zarząd prosi członków i członkinie o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia, oraz wybór nowych urzędników na rok 1971 — Stefania Czacherska, prezeska; Ludwika Mechla, sekr.

Klub Dołęga odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 27 grudnia, o godz. 2:30 popołudniu, w sali zwykłych posiedzeń, pnr. 2258 N. Mango Ave. Ponieważ będzie wybrany zarząd na 1971 r., obecność członków jest pożądana.

Jan Głowacki, prezes; Stan. Gajos, sekr.

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.

Z Gminy 79 ZNP

Tow. Św. Izydora Oracza, Grupa 406 ZNP — odbędzie swe wyborcze posiedzenie w niedzielę, 27 grudnia, w sali św. Kazimierza, pnr. 2226 So. Whipple ulica. Początek o godzinie 2-ej popołudniu.

Prosimy członków o liczne przybycie, gdyż odbędzie się wybór nowej administracji.— Antoni J. Saratowicz, prezes; Franciszek J. Buczek, sekr. fin.

Z Oddziału Im. Marsz. J. Piłsudskiego Nr. 2 L. M.

Oddział im.Marsz. Piłsudskiego Nr 2 LM odbyło posiedzenie i wybory nowych urzędników w sobotę, 21go listopada. Wybory przeprowadziła kol. Lucia Markowska. Przez aklamację wybrano ten sam zarząd na rok 1971 i ta sama pozostaje sala i ten sam dzień na zebrania.

Instalacja odbędzie się w styczniu, 16-go, w sobotę wieczorem. W grudniu nie będzie posiedzenia z powodu Świąt Bożego Narodzenia. — Teofil Jarosz, prezes; Zofia Karwoska, sekr. prot.

Kalendarzyk Zabaw

Czwartek, 31 Grudnia

Klub Parafii Jadowniki Mokre urządza Wielki Bal Sylwestrowy 31 grudnia. Początek o godz. 8-ej wieczorem w sali St. Haralambos Greek Orthodox Church, 1357 N. California ave., na który Zarząd Klubu wraz z Komitetem zapraszają wszystkich członków z rodzinami, sąsiednie Kluby oraz całą Polonię. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra "Krakus". Podana zostanie smaczna koalcja, — bufet obficie zaopatrzony w napoje. Gości balu spotka wiele niespodzianek. Dochód z balu na pomoc rodzinnej wiosce w Polsce. Po rezerwacje stoilków lub miejsc prosimy dzwonić: Józef Kozioł 685-8795 lub Edward Kozioł 792-2008.

W imieniu Zarządu i Komitetu Klubu zapraszają: — Ludwik Nowak, prezes; Edward Kozioł, sekr. prot.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Czy Cierpicie Na Słabe Krążenie Krwi, Zimne Ręce i Nogi

W miarę jak się starzejemy krążenie naszej krwi staje się wolniejsze. Czujemy, że nasze ręce i nogi są zawsze zimne. Dzieje się to na skutek słabego krążenia krwi oraz z braku pewnych witamin, które przyczyniają się do budowy silniejszych naczyń krwionośnych chroniąc je w ten sposób przed stwardnieniem. Są dziś do nabycia nowe tabletki zwane U-PAL, które zawierają te niezbędne witaminy, aby pobudzić krążenie krwi w nogach i stopach, w ramionach i rękach, dając tym członkom potrzebne ciepło. Nie cierpcie niepotrzebnie, w miarę, jak się starzejecie, zażyjcie te nowe tabletki U-PAL, zawierające witaminy, jeszcze dzisiaj.

Wasz Aptekarz jeszcze nie ma tych nowych tabletek U-PAL, wyślijcie więc $3.50 plus 50c na koszta przesyłki do **STAR PHARMACAL CO., 957 N. Ashland Ave., Chicago Illinois, 60622,** a wyślemy je Wam natychmias.

(Ogł.)

PROGRAM RADIOWY
"WESOŁA" CHICAGOSKA FALA"
i M. PRZEMYSKI
Zapraszają Na
WIELKI BAL SYLWESTROWY
w Czwartek, 31go b.m., o godz. 9:00 wiecz.
Do WONDERLAND BALLROOM
2940 MILWAUKEE AVE.
Rezerwacja Stolików w:
BALTIC TRAVEL — BE 5-2444
WONDERLAND BALLROOM — AL 2-9799

Dr. F. SADOWSKI • Lekarz - Chirurg - Ginekolog
5250 W. Fullerton Ave. Przy Aptece Adams i Woods
BIURO: BErkshire 7-6176 REZ.: MErrimac 7-8719
Godziny: od 10ej do 11ej rano—2ga do 4ej—7ma do 9ej wiecz.

SAVE at
The Bob Evertowski Shoe Store
5341 S. Kedzie — HE 4-6594
(formerly at 5631 S. Kedzie)
Family Type Shoe Store
Featuring WORK SHOES Wide Widths —
Also Mature Women's SHOES
Open Mon. & Thurs. 10 - 8 — Daily 10 - 6, Sat. 10 - 4:30

OLEJ OPAŁOWY
W WYSOKIM GATUNKU
DOSTAWA DO DOMU
Olej nr. 2 400 galonów — 14.9 centa za galon
GAS CITY Telefon 233-5626

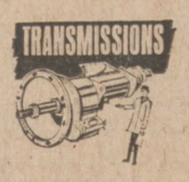

SLIPPING?
LEAKING?
JERKING?
BEAT THE HIGH COST OF TRANSMISSION REPAIR!
Pay only $39.95 Labor plus Parts
TRANSMISSION TUNE - UP SPECIAL
ONLY $12.50
REGULAR $19.90 VALUE
FREE Multi-Road Check—FREE Towing
24 Hour Service — All Work Guaranteed
Call for appointment now: 486-5300
2505 N. MILWAUKEE AVE.
1½ Blks. to the "L" — 12 Min. to the Loop
GUARDIAN TRANSMISSIONS

IZZY RIZZY'S Ventriloquist School
3635 W. 63rd St.
Open 3 to 9, Mon. thru Fri. Phone 735-7370
Learn Ventriloquism — Be The Hit Of The Party — Helps In Business
Or Just For Fun! Call or Come Down To See Us.
IZZY Available For Parties or Club Dates.

JO-NITA'S Open Pit Barbeque
OPEN DAILY 6 A.M.-10 P.M. — SUNDAY 10 A.M.-8 P.M.
6941 W. GRAND PHONE 889-9393
CARRY OUTS & DELIVERIES
Full Slab of Ribs $3.50 Whole Bar-B-Q Chicken $1.95
Half Order of Ribs $2.25 Half Bar-B-Q Chicken $1.50
Above includes: — French Fries, Cole Slaw, Rolls & Butter.
We Cater to Weddings — Churches & Club Organizations
Place Your Order Ahead of Time.

MERRY CHRISTMAS
KANDLES CAN!
RĘCZNIE WYRABIANE WONNE ŚWIECE
Wielkie Otwarcie
PROJEKTOWANE NA ZAMÓWIENIE NA WYSTAWIE
NIEZWYKŁE ŚWIECE KAŻDA W SWOIM RODZAJU
KANDLES CAN
4761½ Milwaukee, Chicago, Ill. 777-4233
Proszę Nadmienić To Ogłoszenie

WINTER SPECIAL!
$7.95 WITH YOUR WINTER TUNE-UP
Winterize Your Car For '71
All Types of Repairs — Body and Fender
Insurance Work Invited — Towing Service
NORTH & LARAMIE TEXACO
5155 W. NORTH AVE. PHONE 637-9304
Ask for FRANK — FREE CALENDAR

TEXTILE MILL OUTLET
Obydwa Sklepy Otwarte Codziennie i w Niedziele.
Wyprzedajemy Cały Zapas Towaru Poniżej Ceny Kosztu.
Materiały na suknie do $4.00 wartości za jard, teraz tylko $1.00 za jard.
Imitacje futer i bondowane "knits" do $4.50 za jard, teraz tylko $1.00 jard.
Welwety, zwycz. do $9.95, teraz $1.50 za jard.
"Leather Hides" zwycz. do $25.00, teraz $12.00 za jard.
Zamszowe "Hides" zwycz. do $28.00 za jard, teraz $15.00 za jard.
Przezroczyste tkaniny (sheers) do $4.88 za jard, teraz 75c.
Jersey Arnel zwycz. $2.88, teraz $1.00 za jard.
Nylonowe sznurki 15c za jard.
WSZYSTKO MUSI BYĆ UPRZĄTNIĘTE
NOWY ZAPAS TOWARU PRZYCHODZI 2 STYCZNIA, 1971
843 Rollins Road, Round Lake Beach, Ill. — 546-8910
Także drugi sklep: 22 N. Genesee St., Waukegan, Ill. — 662-9843

Na Każdą Okazję Każdy Chce Wyglądać Doskonale. — Uczyni To Dla Was
POLSKA FIRMA
BILL'S TUXEDO RENTAL
2633 MILWAUKEE AVE.
Wypożyczalnia strojów wieczorowych, gdzie na składzie znajduje się wielki wybór
Smokingów (Tuxedo) Fraków, Zakietów
Najnowszych Fasonów i Kolorów
Właściciel AUGUST KOZA, będąc z rawodu europejskim krawcem, gwarantuje bardzo dokładne dopasowanie garderobu do Waszej figury
Ceny Niskie — Ponadto jeszcze zniżki, jeżeli Pan Młody przyjdzie z większą grupą i dla studentów
Po informacje i umówienie się telefonować HUmboldt 6-5313

BAKER'S DOZEN — Donut Shop — Coffee Bar
GOOD COFFEE, DONUTS A SPECIALTY — COFFEE 15c (To Go 20c)
Donuts, Long Johns and Glazed: 10c Each, 28c ¼ Doz., 55c ½ Doz.
$1.05 Baker's Dozen (13)
Delite Tarts, Bismarcks, Lemonade, Hot Cocoa and Other Goodies, Too!
Open Daily 7 A.M. till 6 P.M. — Saturday 8 A.M. till 1 P.M.
BAKER'S DOZEN — 12 N. Wells St. — 641-9389

BAL SYLWESTROWY
1-szej Dywizji Pancernej
W SHERMAN HOUSE
RANDOLPH i CLARK
31 grudnia, godz. 9:00 wieczór
Sale: LOUIS CRYSTAL ROOM, RUBY ROOM, GOLDEN ROOM I OLD CHICAGO ROOM
Gościem Honorowym będzie
GEN. KLEMENS RUDNICKI
ORKIESTRA—KAWAŁKOWSKI
Zespół—Polonez
Informacje: 342-4368 lub 486-5389
Rezerwacje: Józef Wlizlo, 17 W. 528 Ironwood, Darien, Ill. 60559
Telefon 969-8506

Nie Czekajcie—
Jutro Może Być Za Późno!
Jeśli chcecie zabezpieczyć od ognia dom, meble, automobil, lub cokolwiek zaasekurować, prosimy przyjść do naszego biura. Zabezpieczcie się. Zgłoście się do jednego z naszych agentów, lub maklerów, lub telefonujcie do naszego biura po adres najbliższego przedstawiciela.
Jesteśmy Członkami Klasy Pierwszej
"Chicago Board of Underwriters"
O'MALLEY & McKAY, Inc.
GENERAL AGENTS
222 W. ADAMS UL.
Pokój 800 — Telefon CEntral 6-5206
CHICAGO

PLACE YOUR ORDERS EARLY FOR THE COMING HOLIDAYS!
Party Cakes and All Occasions
— at —
VILLAGE BAKERY
Specializing in Wedding, Novelty, Also Miniature Cakes
Phone 474-3600
17809 Burnham, Lansing, Ill.
Open 7 days week, 5 a.m. till 9 p.m.

CHRISTMAS SALE
Now Going On At
NOCAR FURS
Featuring Mink Coats and Trotters At Sale Prices.
Refrigerated Storage - Restyling
Repairing - Air Conditioned
Showroom:
5310 W. NORTH AVE.
Phone: ME 7-5770

NOW OPEN!
BARGAINS GALORE
Large Assortment, Latest Fashions
LADIES' CLOTHES
Sizes 7 to 20½
$18.00 Dresses — Now $10.00
IRENE'S BARGAIN CENTER
2604 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill.

Now Open!
CONNIE'S BEAUTY SHOP
Under New Management.
• High - Styling
• Clean and Style Wigs
• Hair Coloring and Permanents
Special Attention Given to Senior Citizens.
Sales and Services on Wigs.
2127 N. Milwaukee
Phone: 342-6620

Nemecek Bros.
MĘSKIE UBRANIA i PŁASZCZE
Szyte do figury na miarę z najlepszych i pierwszorzędnych materiałów.
Od $75 i wyżej
2700 SO. DRAKE
6908 Cermak Rd. Berwyn
oraz — 7534 W. North Ave., Elmwood Park
Tel. 522-0220

NORTHWESTERN SAVINGS OFERUJE
NAJWYŻSZE MOŻLIWE OPROCENTOWANIE

Najlepiej wykorzystacie dzisiaj pieniądze, jeśli pozwolicie zarabiać im to, co my oferujemy na naszych korzystnych certyfikatach oszczędnościowych — pełne 6% rocznie, składane dziennie, co daje 6.18%. Te certyfikaty są wydawane na sumę $5,000 na okres dwóch lat.

Inne certyfikaty oszczędnościowe są wydawane już na sumę od $1,000. Certyifkaty zarabiające 5¼% rocznie dojrzewają już po 6 miesiąach. Certyfikaty zarabiające 5¾% dojrzewają w ciągu roku i są wystawiane na minimum $5,000.

Pieniądze wpłacane na książkę oszczędnościową zarabiają najwyższy dozwolony przez prawo procent — 5% rocznie. Nie ma minimum. Oszczędzacie dowolne sumy w dowolnym czasie.

Jak Dzienne Składanie Zwiększa Wasze Zarobki

	Roczna rata	Faktyczny zarobek
Książka	5.00%	5.13%
Certyfikat	5.25%	5.39%
Certyfikat	5.75%	5.92%
Certyfikat	6.00%	6.18%

Dywidendy wypłacane kwartalnie, lub wpisywane na konto: 30 września, 31 grudnia, 31 marca i 30 czerwca.

TERAZ ... PROCENTY SKŁADANE DZIENNIE, WYPŁACANE KWARTALNIE

NORTHWESTERN SAVINGS
2300 N. Western Avenue • Chicago, Illinois 60647 • Telephone: HU 9-2300
INSURED

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$25.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada		Poza Granice Chicago	
Rocznie (1 yr.)	$18.00	Rocznie (1 yr.)	$17.00
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.00
Kwartał (3 mos.)	6.50	Kwartał (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	3.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano
BRunswick 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Zatory w Kongresie

Obie Izby Kongresu rozpoczęły przed kilku dniami ferie świąteczne. Podejmą one swoją pracę ustawodawczą w poniedziałek, 28-go grudnia i przed zwołaniem nowego Kongresu, będą miały tylko kilka dni czasu, do dnia 3 stycznia 1971, aby uporać się z wielkimi zaległościami, które narosły w bieżącej sesji.

Społeczeństwo może tylko z trudem zrozumieć, dlaczego niezmiernie ważne, istotne i naglące dla stosunków ekonomicznych i socjalnych projekty rządowe utknęły w zatorach Izby Reprezentantów i Senatu, mimo, iż mogły one i powinny były być załatwione jeszcze w czerwcu bieżącego roku.

Do tych projektów, których Kongres, niestety, nie załatwił należą, między innymi:

1. sprawa podwyżek emerytur (Social Security) dla przeszło 20 milionów Amerykanów,

2. reforma systemu zapomóg społecznych (welfare rolls) ujęta w ramy projektu rządowego, t.zw. federalnej pomocy dla rodzin z gwarantowanym minimalnym rocznym dochodem,

3. projekt ustawy o handlu zagranicznym, który jest przedmiotem poważnej kontrowersji pomiędzy protekcjonistami i ich przeciwnikami,

4. projekt ustawy o nadzwyczajnych środkach dla ochrony transportu publicznego przed groźbą paraliżujących strajków,

5. projekt programu federalnych kartek żywnościowych (food stamps), który w razie nieuchwalenia, pozostanie **bez funduszów** po 1 stycznia 1971 roku.

To są najważniejsze pozycje na koncie zaniedbań i opieszałości Kongresu, mimo wielokrotnych ostrzeżeń, upominań i zaleceń ze strony prezydenta Nixon'a.

W tych warunkach, wydaje się, iż miał na sto procent rację senator Hugh Scott z Pennsylvanii, który ocenił kończącą się sesję obecnego Kongresu jako jedną z najbardziej nieproduktywnych i opieszałych w historii, co może znacznie podważyć zaufanie społeczeństwa do jego ustawowego przedstawicielstwa w Washingtonie.

Dlatego również, zupełnie ironicznie, muszą brzmieć gromkie nawoływania do Kongresu, aby przejął inicjatywę i przywództwo polityczne w państwie z rąk rzekomo powolnego biernego i nieczułego na potrzeby społeczeństwa, Białego Domu.

Obraz Senatu uwikłanego pod koniec sesji w gorączkowej i długiej filibusterce kosztem energicznej i efektywnej pracy nad istotnymi projektami wielkiego znaczenia oraz spiętrzone zatory ustawodawcze mówią chyba same za siebie i przeciętnemu obywatelowi, zaniepokojonemu losem ważnych dla niego reform społecznych dają niewątpliwie dość jasną i bezstronną odpowiedź na pytanie, gdzie leży przyczyna żółwiego tempa.

Tylko Dla Dorosłych

Jak gdyby nie dość było kłopotów z inflacją gospodarczą, w ostatnich czasach jesteśmy wystawieni na inflację wszelkiego rodzaju pornograficznych filmów, któremi zalane są amerykańskie kina. Z Hollywood zaczynają już jednak nadchodzić pierwsze sygnały, które wskazywałyby na to, że początkowa popularność i powodzenie filmów klasyfikowanych "X" zaczyna powoli zanikać. Wielka wytwórnia hollywódzka 20th Century-Fox stwierdziła, że filmy, przeładowane nudyzmem, erotyką i wszystkimi możliwymi odmianami seksualnych fantazji mają coraz mniej wzięcia. Przejawiło się to szczególnie w mniejszych ośrodkach miejskich i prowincjonalnych, które są dla przemysłu filmowego najważniejszymi odbiorcami.

Największy procent publiczności w kinach stanowi młodzież. Hollywood usiłuje nareszcie zrozumieć, czego ta młodzież oczekuje od filmu bez uciekania się do najłatwiejszej metody: przesadnego seksualizmu, brutalności, gwałtów i perwersji. Metro-Goldwyn-Mayer miało taką serję deficytowej klapy filmów "X", że ostatnio zaprzestano produkcji filmów, obliczonych raczej na dreszczyk pornograficznej sensacji niż artystyczne przeżycie.

Utyskiwania na tę seksualną tandetę filmową, produkowaną na miejscu i sprowadzaną z zagranicy stały się w ostatnich czasach raczej powszechną modą przy krytykowaniu współczesnych filmów. Niestety jednak, nie było z tego powodu niewypałów kasowych w kinach wyświetlających takie filmy. Stało się to dopiero teraz. W systemie wolnego rynku, konsument i klient są najwyższym panem, którego gust i zainteresowanie decyduje ostatecznie, co się powinno produkować, w jakiej ilości i w jakim gatunku. Ta prawda odnosi się równie dobrze do filmów, jak do samochodów, pomadek do ust, szczoteczek do zębów i damskich kapeluszy.

Odwrót publiczności od kategorii filmów "tylko dla dorosłych" nie jest demonstracją przesadnego purytanizmu, pruderii i wrażliwości pensjonarek z Sacre-Coeur. Działają tu chyba inne reakcje. Po pierwszym szoku na widok tej ekranowej parady łóżek, łazienek i anatomicznej wystawy nudystycznych akrobatów — filmom "X" zagroziło największe niebezpieczeństwo — przesyt i nuda.

INNI PISZĄ:

Pokój Oparty Na Strachu

GWIAZDA POLARNA — Dwie ewolucje wycisnęły piętno na ćwierćwieczu życia Organizacji Narodów Zjednoczonych: — przyśpieszenie tempa rozwoju technicznego, w szczególności zaś broni masowej zagłady i zwolnienie tempa negocjacji w sprawie pokojowego rozwiązania problemów międzynarodowych, szczególnie problemu uzbrojenia.

Te dwie przeciwstawne tendencje miały jeden pozytywny skutek. Mężowie stanu, wstrząśnięci postępami śmiercionośnych broni, starają się uniknąć życia najstraszniejszych z nich, rozwiązywać konflikty drogą pokojową, a — przynajmniej — nie dopuszczać do ich rozszerzenia się. W ten sposób powstaje absurdalny świat, w którym państwa rujnują się, lub ograniczają wydatki pokojowe po to, by uzbroić się w broń tak przerażającą iż każdy szef państwa wie, że nikt nie odważy się jej użyć.

Narody nie wyciągnęły jeszcze wszystkich wniosków z tej ewolucji. Bomba atomowa — tysiąc razy potężniejsza od klasycznych środków wybuchowych o równej jej masie — powstała w roku 1945. Tysiąc razy od niej potężniejsza bomba wodorowa — w cztery lata później. Obecnie jest już gotowa do użycia broń bakteriologiczna — stokroć bardziej niszczycielska. Rakietom przeciwstawia się antyrakiety dużo kosztowniejsze, lecz już przestarzałe z powodu pojawienia się pocisków wielogłowicowych, przy czym każdy "postęp" w tej dziedzinie wiąże się z wielokrotnym wzrostem wydatków.

Jeden tylko okręt podwodny o napędzie atomowym wyposażony w 16 rakiet rozporządza siłą zniszczenia kilkakrotnie większą niż całe siły zbrojne obu obozów w czasie drugiej wojny światowej. A przecież Amerykanie i Rosjanie mają około setki takich okrętów!

Od 27 sierpnia 1957 roku, daty wystrzelenia pierwszego sowieckiego pocisku międzykontynentalnego, przestały istnieć "tyły" — niedostępne strefy, zabezpieczone przed działaniami wojennymi. Każde z supermocarstw ma środki dziesięciokrotnie większe niż potrzeba na całkowite zniszczenie życia w kraju przeciwnika. Na szczęście jednak dzieli je odległość tak wielka, że napadnięty wykryłby atak wystarczającego wcześnie by zdążyć odpowiedzieć nań uderzeniom odwetowym. Obawa przed wzajemnym ludobójstwem tłumaczy ustępstwa Chruszczowa na Kubie, ostrożność Związku Sowieckiego i Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie.

Pokój oparty na strachu jest rujnującym przedsięwzięciem. Dwa supermocarstwa poświęcają na ten cel łącznie co roku około 100 bilionów dolarów, cały świat — około 200 bilionów dolarów. Wystarczyłoby to, aby podwoić dochody biliona biedaków dysponujących obecnie na życie kwotą mniejszą niż 4 dolary miesięcznie.

To i Owo

Jak wiadomo, Leningrad już dawno zyskał sobie miano Wenecji Północy. Miasto położone jest w delcie Newy na ponad 100 wyspach, połączonych 360 mostami. Bogatą kolekcję mostów leningradzkich uzupełni jeszcze jeden. Zbudowany on zostanie z aluminium i będzie najlżejszym spośród istniejących 360. Przerzuci się go na Kanale Gribojedowa, na miejsce przeznaczonego do rozbiórki drewnianego. Nowy most stanie się swego rodzaju poligonem doświadczalnym dla opracowania techniki budowy mostów z aluminium i stopów aluminiowych.

NASZ KALEJDOSKOP

POD REDAKCJĄ WIESŁAWA BIELIŃSKIEGO

OMAWIA OSTATNIE FAKTY I ZDARZENIA Z DZIEDZINY POLITYKI, KULTURY, WIEDZY, HISTORII I PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH

Angielski "Boxing Day", Czyli Nasz Drugi Dzień Świąt Bożego Narodzenia. — Świąteczne Porachunki Marynarzy. — Jak Powstał Termin: "Knock Out." — Pierwsze Święta Conrada-Korzeniowskiego Na Morzu. — Na Ratunek Wenecji

Na łamach londyńskiego Dziennika Polskiego — Karol Zbyszewski pisze o tradycjach Drugiego Dnia Świąt Bożego Narodzenia. Tym razem jednak nie polskich, ale angielskich.

* * *

Drugi dzień swąt Bożego Narodzenia nazywa się w Anglii "Boxing Day".

Dlaczego? Skąd ta nazwa?

Od boksu !Wedle tradycji marynarki brytyjskiej drugi dzień świąt był dniem porachunków marynarzy. Podczas długich, żaglowych podróży, trwających nieraz po trzy miesiące bez zawijania do portu, wszyscy na statku mieli siebie nawzajem dość, było moc waśni i kłótni. Ale żelazna dyscyplina zabraniała bójek między załogą.

Te porachunki odkładano do drugiego dnia świąt. Wtedy ustawiano na pomoście dwie niskie beczki i kładziono na nie mocną deskę. Dwaj marynarze, mający ze sobą na pieńku, obnażeni do pasa, siadali okrakiem na desce, twarzą do siebie, dotykając się kolanami. Cała załoga, łącznie z oficerami, otaczała kołem obnażoną parę. Jeden z marynarzy, zazwyczaj stary wyga, był sędzią.

Na dany znak marynarze na desce zaczynali się walić kułakami. Nie wolno było uderzać otwartą dłonią, pięść musiała być zaciśnięta. Siedząc na desce, nie można było się cofnąć, uchylić, uniknąć ciosów przeciwnika. Można było tylko go walić prędzej i mocniej.

Każdy cios trafiał. Celowano głównie w twarz, bo to było najskuteczniejsze. Rozkwaszone nosy, podbite oczy, rozcięte wargi. Bardzo prędko obaj zawodnicy spływali krwią.

Wyjątkowy to był wypadek — iż ktoś tak oberwał, że aż spadał z deski. Nazywano to — "knock out". Przeważnie przeciwnicy tłukli się zawzięcie do końca, choć już ledwo co widzieli poprzez zasłonę krwi. Kiedy sędzia-marynarz uznał, że obaj mają dość — przerywał walkę. Zharatana para szła się obmyć, a na desce zasiadali dwaj nowi zapaśnicy.

Po takiej walce, wymyci ubrani przeciwnicy wymieniali uściski, gratulowali sobie wzajem co lepszych ciosów. Stawali się przyjaciółmi. Nieraz cały dzień schodził na tych walkach. Ale w konsekwencji nastrój na statku był o wiele serdeczniejszy, przez dłuższy czas nikt do nikogo nie miał o nic pretensji.

Boks marynarski, w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, był czymś tak naturalnym na statkach angielskich, że podróżni brytyjscy nawet o nim nie wspominali. Ale cudzoziemców ten boks zaskakiwał. Dwaj uczeni przyrodnicy z Gdańska, którzy wzięli udział w wyprawie kapitana Cooka, w 18-tym wieku, do Australii i Nowej Zelandii, byli zdumieni boksem na statku. Pierwszy raz w życiu widzieli walkę na pięści. Opisali więc wszystko dokładnie.

U Anglików, morskiego narodu, marynarski obyczaj drugiego dnia świąt nadał temu dniu nazwę: Boxing Day.

Prezent Świąteczny

Conrad - Korzeniowksi opisał kiedyś swój pierwszy dzień Bożego Narodzenia, na morzu, gdy pływał na żaglowcu.

* * *

Na Południowym Oceanie, o 1.000 mil od najbliższego lądu, przebijał szary świt pierwszego dnia Bożego Narodzenia 1879 r. Conrad - Korzeniowski, młody — niedoświadczony oficer marynarki handlowej, wyszedł o 4 rano na pokład statku żaglowego, wiozącego wełnę z Australii do Anglii. — Merry Christmas, Sir — powiedział mu służbowy marynarz.

Na ciemnym horyzoncie oceanu pojawił się żagiel.

Było coś niezdecydowanego w sposobie poruszania się tego statku. Płynął bezradnie, jakby poomacku. Właśnie na mostku pojawił się kapitan. "Merry Christmas, Sir"— powitał go Conrad. A potem wyjawił mu swe obawy, że z owym statkiem na horyzoncie coś jest "niedobrze".

— Hee, niedobrze? — rzekł niedowierzająco kapitan.

Wziął od Conrada lornetkę i spojrzał, od niechcenia, na łupinę chybocącą się wśród bezkresnych wodnych pagórków. Oddał mu lornetkę, ziewnął głęboko i znikł z mostku.

Conrad - Korzeniowski był zgorszony egoizmem i beztroska kapitana.

Stolarz okrętowy przyniósł na pokład pustą beczułkę. Taką, w których na statkach wożono prowianty.

— Czego przynosisz tutaj tę beczułkę? — zapytał Conrad.

—Kapitan kazał! — odparł stolarz i odszedł.

Wkrótce pojawił się kelner okrętowy i zapytał Conrada, czy ma w swej kabinie jakieś stare gazety? Miał sporo różnych dzienników australijskich i nawet paczkę angielskich.

— Czemu się o nie pytasz? — rzekł zdziwiony do kelnera.

— Kapitan kazał, bo chce je mieć zaraz! — odpowiedział kelner. I pobiegł.

Coraz bardziej zdumiony Conrad nawet wtedy nie domyślił się o co chodzi.

Nieznany statek zbliżał się coraz bardziej. Po jego niezwykłej ilości zawieszonych łodzi Conrad zrozumiał, że to statek wielorybniczy. Pierwszy, jaki widział w życiu. Miał żagle do połowy zwinięte — bełtał się, jakby bezmyślnie po oceanie. O radiu jeszcze nikt wówczas nie słyszał więc statek uniósł na maszt całą kolekcję chorągiewek, które wszystko wyjaśniały. Był to amerykański statek wielorybniczy "Alaska". Opuścił Stany Zjednoczone przed dwoma laty. Płynął tera z Honolulu. Od 215 dni wciąż wypatrując wielorybów., nie zawinął nigdzie do portu. Nie wiedziano na nim co się na świecie dziej. Nie miano znikąd żadnych wiadomości.

Powoli, o sto jardów zaledwie od siebie, statki się mijały. Kapitan i Conrad unieśli beczułkę pełną gazet, z kilku pudełkami suszonych fig. Pokazali ją wyraźnie załodze wielorybnika, skupionej na pokładzie. Potem rzucili beczułkę w morze.

Marynarze na wielorybniku unieśli ramiona w pozdrowieniu. W mgnieniu oka spuścili łódź, po chwili wyłowili beczułkę. Chybocząc się, przewalając po olbrzymich falach, statki się oddalały. Wielorybnik opuścił swą flagę...

Na stalowym, pustynnym oceanie, wielorybniczy statek amerykański sygnalizował swą flagę podziękowanie dla brytyjskiego statku od wełny, za prezent Bożenarodzeniowy.

Ratujcie Wenecję!!!

W gazetach włoskich czytamy że grupa artystów światowych zapowiada wszczęcie akcji, mającej na celu ratowanie Wenecji przed zagładą. Wenecja — mówią artyści, —od wielu lat zapada się każdego roku w morze o jakieś 13 centymetrów. Trzeba więc przypuszczać, że jeżeli to zjawisko nie ulegnie zahamowaniu, dwie trzecie miasta znajdzie się w roku 2000 pod wodą.

W listach Byrona z lat 1820 czytam, że Wenecja jest zdaniem jego i innych artystów zagrożona. Z każdym rokiem —notuje Byron — miasto zapada się o jakieś kilkanaście cali i jeżeli nie podejmie się odpowiednich kroków, Wenecji grozi zagłada w 1900 roku.

Anioły

Na razie remontuje się leniwie w Wenecji kościoły i pałace. Zaczyna się to wraz z zakończeniem sezonu turystycznego. Znajomi, wracający z jesiennej i już z lekka dżdżystej Wenecji, opowiadali, że nad jednym z kościołów koło Ponte Rialto zawisła tablica z napisem "Przechodnie, uwaga, anioły w remoncie".

Wióra Spod Pióra

MYŚLI

— Bardzo lubię mego szefa i wierzajcie mi, taka sympatia nie jest rzeczą łatwą. (Irene Corrot, sekretarka francuska)

— Dobry poeta mało troszczy się o wymyślanie swoich metafor. Tak samo ogrodnik nie perfumuje swoich róż. (Jean Cocteau))

— Tryumf jest żałobą, która wybucha szczęściem. (Madame de Stael)

— Jeżeli ktoś z was wpadnie w gniew, niech usiądzie, a jego gniew przeminie . . . Jeżeli to nie pomoże, niech się zacznie śmiać. (Przypisywane Mahometowi)

— Dla samotnego cały świat — pustynią. (Anton Czechow)

Bunt Basków

Porwanie niemieckiego konsula Beihla w San Sebastian przez grupę baskijskiej organizacji partyzanckiej Euskadi skierowały reflektory prasy światowej na kraj Basków w Północnej Hiszpanii.

Baskowie należą do jednej z nastarszych w Europie grup etnicznych, o wielkiej odrębności szczepowej i językowej. Źródła baskijskiego języka są jeszcze ciągle nieznane. Baskowie mają na koncie swojej wielowiekowej historii długotrwałe boje z Rzymianami, Wizygotami i Maurami. Do hiszpańskich królów odnosili się zawsze z rezerwą lub niechęcią. Mimo, że w Paryżu nadal urzęduje miniaturowy baskijski rząd na wygnaniu, większość Basków uważa siebie za umiarkowanych nacjonalistów, którzy już dawno porzucili marzenia o secesji i dążą obecnie tylko do wyższego stopnia autonomii. Franco, który napewno nie zapomniał Baskom ich opozycji w wojnie domowej 1936—1939 na rozszerzenie autonomii nie zgadza się.

Separatystyczny ruch baskijski koncentruje się w małej, ale dobrze zorganizowanej organizacji terorystycznej „Euskadi at Askatusana", która dokonała porwania niemieckiego dyplomaty. Rząd hiszpański odpowiedział na to wysłaniem dodatkowych oddziałów policji dla uśmierzenia rozszerzających się zamieszek i demonstracji publicznych. Na znak protestu 150.000 robotników opuściło fabryki, szkoły zostały zamknięte, a młodzi Baskowie zaatakowali policję w kilkunastu miastach czterech baskijskich prowincji Hiszpanii, szczególnie silnie w Guipuzcoa.

Teroryści baskijscy uzależniają zwolnienie porwanego Beihla od wyniku procesu 16 członków ich organizacji, którzy stanęli przed sądem za zamordowanie Szefa Policji w San Sebastian i inne akty terrorystyczne w 1968 roku.

Rząd gen. Franco widzi w procesie sposobność do skutecznej represji w stosunku do baskijskich separatystów i położenia kresu ich politycznym zamachom i sabotażom. Baskowie twierdzą, iż są w 100% z męczennikami w więzieniu w Burgos. Ale wydaje się, że postawa Basków nie jest tak bardzo jednolita. Większość Basków, którzy uchodzą za znakomitych businessmanów i mieszkają w najbardziej kwitnącym rejonie kraju nie mają wielkiej ochoty na podjazdową wojnę z Madrytem.

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor może podpisać swój list pseudonimem , ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania niewłaściwych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

"Wieczny Pokój" w Polsce

Here now the cards say "peace" and since it is Christmas time we think of The Prince of Peace and His Peace on earth to all men of good will.

But now in Poland they are saying "peace" with bullets, for out of the barrels of their guns the Communists are imposing their peace on earth over all men.

Both are saying "peace," but their meanings couldn't be more different.

J. Kesner Kahn

W Odpowiedzi Młodym, Którzy Piszą...

"Młodzi piszą", a starzy czytają i się nudzą.

Ponieważ zaczem do końca przeczytają, to zapomną, co na początku czytali . . .

Niewiadomo tylko, czy z powodu krótkiej pamięci u starszych ludzi, czy też z długości artykułu czytanego.

I jak młodzi piszą i piszą, to starzy się dziwują, jak można być tak "rozrzutnym" i nie mieć względu na wysoki koszt papieru?

Ale, jeżeli młodzi już tak chcą pisać, to niech czasami coś napiszą ciekawego, ważniejszego.

A więc młodzi piszą, że "Polak nie przyjechał tu zrealizować wielkich ideałów, ale zarabiać dolary na swoje utrzymanie", (a czy to coś dziwnego?) "Bo emigracja wcześniejsza i późniejsza nie wierzy w nic, tylko w dolary". I ten pęd materialistyczny jest przekazywany z jednej emigracji na następną, że tu "dolar to jest dolar". (a nie guzik)

"Smutne?" "Ponure?" co tu się dzieje? bo nawet rozmaite stowarzyszenia uległy tej żądzy dochodowej, więc urządzają w tym celu zabawy, pikniki, na których panuje atmosfera "remizy strażackiej".

Ano, jest tam muzyka z tańcami, Alkohol z grzybami, kiełbasa z kapustą, tylko nie było grochu z kapustą!

Na przykład wiemy, że emigracja polska do Stanów Zjedn. tak w ubiegłym, jak i na początku bieżącego wieku aż do pierwszej wojny światowej składała się niemal z chłopów z roli, — a w mniejszym stopniu z robotników i rzemieślników z miast.

Gdzież więc była ta inteligencja? Dlaczego nie podążyła w ślad za chłopem i robotnikiem?

Czy może dlatego, że tu trzeba było rękawy zawinąć i zabrać się do uczciwej, choć fizycznej pracy?

Ale, jak młodzi piszą, to wprawdzie był tu jeden inteligent, ale czuł się bardzo „nieswojo" w towarzystwie robotników, a szukając innych inteligentów, sam się zagubił w tej "masie" chłopskiej!

Więc młodzi nadal piszą, ale gdzie i na czym? No, przecież nie na ścianie! tylko w gazecie polskiej założonej przez organizację, składającą się z "masy" chłopów z roli, robotników i rzemieślników z miast blisko 63 lat temu, z tych ludzi, o których "Młodzi Piszą" z górnego szczebla drabiny.

A jaka to wygoda teraz? jest się gdzie rozpierać, można tanim kosztem rozprawiać, pouczać, zarzucać, że będąc tu od przeszło stu lat, nic tu nie zrobili . . .

Nawet tym późniejszym przybyszom wymawia się co oni powinni byli tu dokonać.

A więc co?

A więc powinni tu zbudować nowe państwo w państwie z własnymi swymi zwyczajami i obyczajami tak, że jak nowa emigracja młodych z nowymi, a nie "odrapanymi" walizkami tu przybędzie, to już wszystko będzie gotowe do zajęcia stanowiska: kierowników, dyrektorów itd.

Ale, zanim to "nastąpi" to dlaczego swe własne podwórko brudzić?

Kiedy nas inni w wielu okazjach pozytywnie za przykład stawiają!

Słyszałem jak Włosi mówili, że kiedy problemy swoje nieraz roztrząsają, to niejednokrotnie polskie osiągnięcia podkreślają, że my lepej swoją grupę narodowościową reprezentujemy i bronimy, niż oni.

A ponadto, jeśli chodzi o dyskryminację, to niemal wszystkie grupy etniczne są tym dotknięte, w mniejszym czy większym stopniu.

Weźmy na przykład Żydów. Najbardziej czynni w handlu i przemyśle a także wpływowi w polityce na wysokich stanowiskach rządowych. Mimo to skarżą się, że jest tu dyskryminacja powszechnie stosowana przeciw nim, na różne kierownicze stanowiska w całym kraju.

Łatwiej jest pisać i innym wytykać, prawdziwe czy urojone niedociągnięcia, niż samemu wejść w ich środowisko i pracować, poprawiać to, co jest złe! . . .

W. A. Janowski

Fundusz Czytelniczy

Z prawdziwą satysfakcją przyłączam się do tej akcji tym bardziej, że nawołują do niej młodzi. Jest dla mnie bardzo zastanawiające, dlaczego podobny gest nie wyszedł ze strony starszej emigracji. W czym ci ludzie pomogli do tej pory naszym seniorom? Trzeba było dopiero sumienia młodej generacji by podkreślić ten palący problem.

Kiedyś zabierałem głos na temat dyskusji dotyczącej "Pokoleń". — Dzięki temu czuję się zobowiązany do skwitowania uwag, które na marginesie własnych donacji nie oszczędził Młodym pan John Skupień (Dz. Zw., Dec. 8, 1970) i autor kolumny "Z życia Stowarzyszenia Samopomocy NE" (Dec. 10, 1970). Zarzucono Młodym zarozumiałość, rozdzielanie przytyczków; artykuły ich nazwano "wylewem potoku słów" i stwierdzono, że "nie trafiły one do naszych przekonań". Obserwowałem bardzo dokładnie batalię Młodych i mogę stwierdzić z całym przekonaniem, że starsza generacja (a zwłaszcza jej przywódcy) dostała takie baty, iż stać ją w tej chwili jedynie na niesmaczną uszczypliwość podyktowaną chyba niskim pragnieniem odwzajemnienia się za wszelką cenę. Na rzeczową dyskusję widać naszych prezesów nie stać. Te dwie wypowiedzi, o których wspominam, są na to najlepszym dowodem. Nic to nie pomoże!

Na Fundusz Czytelniczy składam 5 dolarów. Nie jest to dużo. Ale jeszcze nie ma pełnych czterech lat jak tu jestem i jeszcze na wiele nie mogę sobie pozwolić. Wzywam do uczestnictwa w tej akcji wszystkich tych, którzy są tu od lat. Czemu oni milczą? Gdzie jest ich zrozumienie dla rodaków potrzebujących pomocy? Wydają mi się, że akcja ta istotnie będzie sprawdzianem rzeczywistej wartości naszej Polonii.

Jerzy Szron.

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-ej Z.N.P.

Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, w sali Jul. Słowackiego, 1700 W. 48-a ul., o godz. 8-ej.

* * *

Tow. Ks. Kordeckiego, Gr. 353 ZNP w każdy 3-ci wtorek mies., w sali dolnej ŚŚ. Piotra i Pawła, o godz. 8-ej wieczorem.

* * *

Tow. Bratniej Pomocy św. Józefa, Gr. 440 ZNP 3-ci poniedziałek mies., w sali im. Jul. Słowackiego o godz. 7-ej wieczorem.

* * *

Tow. Przemysłowców i Rzemieślników Gr. 621 ZNP w każdy 4-ty wtorek, w sali im. Jul. Słowackiego, o godz. 8-ej wieczoerm.

* * *

Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP w każdy 2-gi poniedziałek mies., w sali im. Jul. Słowackiego, o godz. 8-ej wieczorem.

* * *

Tow. Tadeusza Kościuszki, Gr. 913 ZNP 3-cia niedziala, w sali SWAP., Nr. 2 — 48-ma i S. Wood ulica, o godz. 2-ej popołudniu.

* * *

Tow. Wawel Gr. 1400 ZNP w każdy 3-ci poniedziałek miesiąca, w sali dolnej ŚŚ. Piotra i Pawła, o godz. 8-ej wieczorem.

* * *

Tow. Bol. Chrobrego, Gr. 1577 ZNP w każdą 4-tą niedzielę mies., w sali im. Jul. Słowackiego, o godz. 1:30 popołudniu.

* * *

Tow .Wisła, Grupa 1919 ZNP, w każdą 3-cią niedzielę, miesiąca, w sali G. Martyka, pnr. 4645 So. Honore ul., o godz. 2-ej popołudniu.

* * *

Tow. Biała Róża, Grupa 2326 ZNP w każdy 1-szy czwartek miesiąca, w sali Marquette Field House, pnr. 6700 So. Kedzie Ave., o godzinie 7-ej wieczorem.

* * *

Tow. Town of Lake, Gr. 2635 ZNP, w każdą 2-gą sobotę, w sali Jul. Słowackiego, o godz. 8-ej wieczorem.

* * *

Tow. Millennium, Gr. 3175 ZNP w każdą 2-gą niedzielę, w sali Cornel Park, 50-ta i S. Wood ul., o godz. 2-ej popołudniu.

Ogłaszajcie Się w Dzienniku Związkowym

YORK FURNACE
KOMPLETNA INSTALACJA I OBSŁUGA
25 Lat Uczciwej i odpowiedzialnej obsługi.
Największy na świecie York FURNACE
Producent Furnesów i Aparatów Chłodzących
TELEFONUJCIE ZARAZ: — AV 3-8700
MÓWIMY PO POLSKU.
STANGARD REFRIGERATION SERVICE
5530 W. MONTROSE CHICAGO, ILL.

WYJAZDY do POLSKI

SAMOLOTAMI: na różne okresy pobytu w Polsce — każdego dnia.

SPROWADZANIE Waszych krewnych i znajomych z Polski na stałe lub z wizytą.

PEKAO, przekazy do wyboru, paczki żywnościowe odzieżowe, maszyny rolnicze, materiały budowlane lekarstwa i inne.

Sprawy notarialne i spadkowe w Polsce załatwi

POLSKIE BIURO PODRÓŻY
STAUDACHER & RATKE
1650 W. 48th STREET
Chicago, Illinois **Tel. YA 7-2324**

KRONIKA Z TRÓJCOWA

Życzenia Nowego Roku

Wszystkim w parafii i przyjacielom Trójcowa składamy jak najserdeczniejsze życzenia szczęśliwego Nowego Roku. Aby wszystkim podczas roku towarzyszyło dobre zdrowie, szczęście i głęboki pokój serca.

Nabożeństwa

Środa nowena do św. Józefa o godzinie 6:30 w dolnym kościele.

Czwartek — Msza wieczorna na godne zakończenie roku odbędzie się o godz. 6:30 w górnym kościele. Prosimy o liczny udział.

Nowy Rok

W piątek przypada dzień Nowego Roku. Jest to swięto obowiązujące, to znaczy, że każdy katolik jest zobowiązany wysłuchać w tym dniu mszy św. Program jest następujący: w czwartek wieczorem o godz. 6:30; w Nowy Rok tak jak w niedzielę — 6:30; 7:30; 9:00; 10:00; 10:30; 11; i 12. Mszy wieczornej nie będzie w piątek.

Kopertki Niedzielne

W piątek w dzień Nowego Roku, wchodzą w życie nowe kopertki na rok 1971. Ci parafianie, którzy jeszcze kopertek nie mają, powinni postarać się o nie, jak najwcześniej. Pozostałe koperty z roku 1970 prosimy zniszczyć, i używać tylko nowe koperty na rok 1971. Serdecznie apelujemy do wszystkich parafian, aby chętnie i z dobrą wolę zastosowali się do tego nowego systemu.

Spowiedź Na Nowy Rok

Spowiedzi słuchać będziemy w czwartek rano, od godziny 7-mej do 8-mej; po południu od 4-ej do 5-tej; wieczorem od 7-mej do 8-mej. W piątek nie będzie spowiedzi.

Biuro Parafialne Zamknięte W Piątek

W piątek powodu swięta Nowego Roku — biuro parafialne będzie zamknięte przez cały dzień. Ze sprawami do załatwienia prosimy przyjść w sobotę rano.

Opłata Parafialna

Uprasza się parafian, którzy jeszcze nie złożyli całkowitej opłaty rocznej na parafię, aby to uczynili jeszcze przed końcem roku biezącego. Po Nowym Roku wystawimy parafianom legalne pokwitowanie za sumy ofiarowane w czasie roku, co można z koszyścią użyć przy wyrabianiu podatku federalnego czyli tzw. Income Tax.

Serdeczne Życzenia

Mitchell Marcinczak mł z Carole Grygiel p. z par. St. Camillus zap II.

Posiedzenia Odłozone

Tow. Matki Boskiej Szkaplerznej i Tow. Ozdoby Kościoła nie będzie miało swego posiedzenia dzisiaj. Te posiedzenia są odłożone na następny miesiąc.

Dollar-A-Month Club

W przyszłą niedzielę, jako w pierwszą niedzielę miesiąca stycznia przypada regularna miesięczna składka przynajmniej jednego dolara dodatkowo, na t. zw. fundusz Dollar-A-Month Club", na spłacenie długu parafialnego.

Instalacja Placówki 2 SWAP

Placówka 2-ga S.W,A.P. i Korpus Pom. urządzają wspólną instalację dnia 16 stycznia, 1971, o godz. 6.30 wieczorem, w lokalu własnym pnr. 4800 S. Wood ulica.

Za Komitet Imprez — Jan Marszewski — Przewodniczący; Jan Pawłowski — Adiut. Prot.

CZAR POLESIA
1814 W. DIVISION STREET
Jest To Piękna Polska Gospoda
ZAPRASZA WAS NA DOSKONAŁĄ
ZABAWĘ SYLWESTROWĄ
Pierwszorzędna Orkiestra. Wiele Miłych i Przyjemnych Niespodzianek. W Gronie Przyjaciół Wesoło i Beztrosko Zakończycie Rok Stary, a Rozpocznie Nowy!
WSZYSCY PROSZENI, WSTĘP WOLNY DLA WSZYSTKICH
Tel. EV 4-8179

Opłatek I-go Okręgu SWAP

Korpusy Pomocnicze Okręgu I S.W.A.P. urządzają Opłatek w niedzielę, 27-go grudnia, w domu Weteranów, 1239 N. Wood ul., początek o godz. 5-tej popołudniu, na który zapraszamy nasze Organizacje, kluby, wojskowe organizacje, naszych przyjaciół i sympatyków Weteranów, aby wspólnie z naszymi Weteranami podzielić się Opłatkiem.

W programie — występ Harcerstwa oraz śpiewaczki pani C. Fidelus. Uprasza się Kolegów i Koleżanki o liczny udział i podaje się do wiadomości, że przed Opłatkiem odbędzie się Plenarne posiedzenie o godz. 1:30 popołudniu. Prosimy o liczne przybycie ponieważ są ważne sprawy do załatwienia.

I Bugajski — Komendant; B. Wiewiorski — Sekretarz; S. Ładniak — Prezeska; T. Ćwik — Sekretarka.

Apel Korpusu Pom. Placówki 5 SWAP

Zawiadamia się, że posiedzenie miesięczne zostało odłożone do 23-go stycznia 1971, a które przeprowadzone zostanie przed instalacją o godzinie 2-ej popołudniu.

W niedzielę 27-go grudnia bierzemy udział w Opłatku Okręgu I SWAP, który jest urządzany corocznie dla Weteranów-inwalidów znajdujących się w Schronisku Okręgu I-go.

Prosimy wszystkie Członkinie o przybycie na Opłatek, o godz. 5-ej popołudniu.

M. Sadowska — prezeska
M. Giebutowska — sekr.

Apel Korpusu Pom. Plac. 90 SWAP

Prezeska apeluje do wszystkich Koleżanek o liczne przybycie na Opłatek Okręgu I-go do sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul., w niedzielę 27 grudnia, na godzinę 5-tą popołudniu.

Miesięczne posiedzenie Korpusu 90-tego, odbędzie się w niedzielę, 3-go stycznia. Odbędą się ponownie wybory urzędniczek. Wszystkie Koleżanki proszone są o przybycie na to posiedzenie ze względu na ważne sprawy.

Adela Czarnecka, prezeska; Waleria Żurawska, sekr.

CHOROBY SKÓRNE OTWARTE RANY

Maść "LEGULO" skutecznie używana przeszło 36 lat, wstrzymuje świerzbienie, uspokoi ból, pomaga w gojeniu. Jest bardzo łagodna, nie pali. Gdy świerzbiąca rana nie da Ci siedzieć lub spać spokojnie spróbuj Maść "LEGULO" a znajdziesz ulgę w swych cierpieniach. Także używana na Oparzenia, Spalenia, HEMOROIDY świerzbiące i wystające, PSORIASIS (choroba powodująca suche łuski), CHOROBY SKÓRNE, RINGWORM, EGZEMA, Boląca, Paląca Skóra od Moczu (Diaper Rash) ŚWIERZBIĄCE PLAMY NA REKACH, NOGACH i innych miejscach na ciel., ATHLETE'S FOOT (GRZYBICA — palenie, świerzbienie pomiędzy palcami u nóg) na SUCHĄ i POPĘKANĄ SKÓRĘ i inne CHOROBY SKÓRNE z zewnętrznych przyczyn, w Aptekach po

98c. $1.80 i $5.00

lub przesłać MONEY ORDER do LEGULO, Dept. D Z—7
5618 W. EDDY ST., CHICAGO, ILL. 60634

Słuchajcie Przez Radio
WYJĄTKOWO CIEKAWYCH AUDYCJI
Nadawanych w Każdą Niedzielę
W JĘZYKU POLSKIM Z RADIOSTACJI
WOPA—1490 AM o godz. 8:15 - 8:30 rano
W JĘZYKU UKRAIŃSKIM Z RADIOSTACJI
WGLD—102,7 FM o godz. 7:45 - 8:00 rano

Las TRAVEL BUREAU
2615 W. FULLERTON AVE.
CHICAGO, ILLINOIS 60647
Tel. 276-1453
Rezerwacje Na Wyjazdy Do Polski
PRZYJMUJE
INDYWIDUALNE I ZBIOROWO
Wysyła przez PEKAO paczki i przekazy do wyboru a także auta marki Fiat, po zniżonej cenie. Sprowadza rodziny na stałe lub z wizytą.

PRZYBĄDŹCIE NA SYLWESTRA

ANTONINA BŁAZOŃCZYK
Dawna Właścicielka Pulaski Village i Pulaski Ballroom.

Wszyscy proszeni na świetną
ZABAWĘ SYLWESTROWĄ
DWIE ORKIESTRY I PODHALAŃSKĄ
we czwartek,
dnia 31go grudnia, wieczór
Zabawa do samego rana
w pięknym lokalu
Club Antoinette
4559 So. Richmond Ave.
Antonina Błazończyk,
Właścicielka
Tej Pięknej Polskiej Gospody
ŚWIETNA ZABAWA
DOSKONAŁE TRUNKI
WSZELKIEGO RODZAJU
SALA DO WYNAJĘCIA NA:
Wesela, Srebrne Wesela, Urodziny, "Shower Party", Bankiety
oraz Przyjęcia
jak również na Posiedzenia.
Po rezerwację telefonować VI 7-8378
TEGOROCZNY SYLWESTER BĘDZIE JEDEN Z NAJBARDZIEJ UROZMAICONYCH.
Prosimy Czynić Rezerwację Jak Najwcześniej.

KLAUS BEAUTY SHOP
Najładniejsze ułożenie fryzury przy Nowej Trwałej Ondulacji Klausa.
Barwienie włosów; wszelkie odcienie ostatniej mody wykonywane przez specjalistów kolorystów. Najnowsze style układania włosów. Strzyżenie panów, pań i dzieci w naszym zakładzie fryzjerskim.
1 blok na północ od Diversey i Kimball
Otwarte Wieczorami
w Poniedziałek i Czwartek.
BE 5-2100 **AL 2-0251**
2865 MILWAUKEE AVE.
Mówimy po polsku.

For Beautiful Xmas Gifts
AHN HANDCRAFT
KOREAN IMPORTS
Gifts for
Weddings, Anniversaries etc.
Dolls, Gifts, Toys, etc.
We Now Carry American Greeting Cards for Every Occasion
Open Mon. thru Sat.
10 A.M. till 8 P.M.
3367 N. Clark 348-3337
3452 W. Lawrence 478-6676

OKAZY DLA KOLEKCJONERÓW
Na Wszelkie Okazje
Duży wybór oryginałów współczesnej i stylowej grafiki, sztuki malarskiej, wykonanej przez Stella Popowski, lub rzeźby przez Ruth Andris. Godziny codzienne 1 do 7 wieczorem, w soboty 10 rano do 5:30 po poł. Zamknięte w niedziele.
R. A. NANTUS GALLERY
2045 N. Clark Street
Telefon 248-6660

TOP INTEREST TO SAVERS
5% TO 6%
PER ANNUM
DEPENDING ON TYPE, AMOUNT AND TERM
INTEREST PAID QUARTERLY

STANDARD FEDERAL INSURED
SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION OF CHICAGO
4192 Archer Avenue at Sacramento • Chicago, Illinois 60632 • 847-1140
ASSETS OVER $145,000,000. RESERVES OVER $12,900,000.
OFFICE HOURS:
Monday & Thursday, 9 a.m. to 8 p.m. • Tuesday & Friday, 9 a.m. to 4 p.m.
Saturday, 9 a.m. to 12 Noon • Wednesday, no business transacted.

Alliance Savings

confidently predicts that history is going to repeat itself in 1971: those who save will again be the "haves"; those who merely live from paycheck to paycheck, will again be the "have-nots."

Yes, it's not how much money you make, but how much you save that counts. And to make those savings count even more, we pay a top interest: 5% per year on passbook savings; up to 6% per year on savings certificates. Interest is compounded daily, paid quarterly.

So visit us, and we'll be glad to help you get under way. *We're at 5359 W. Fullerton, at the corner of Long Avenue.*

The Most Trusted Name For Your Money.

INSURED

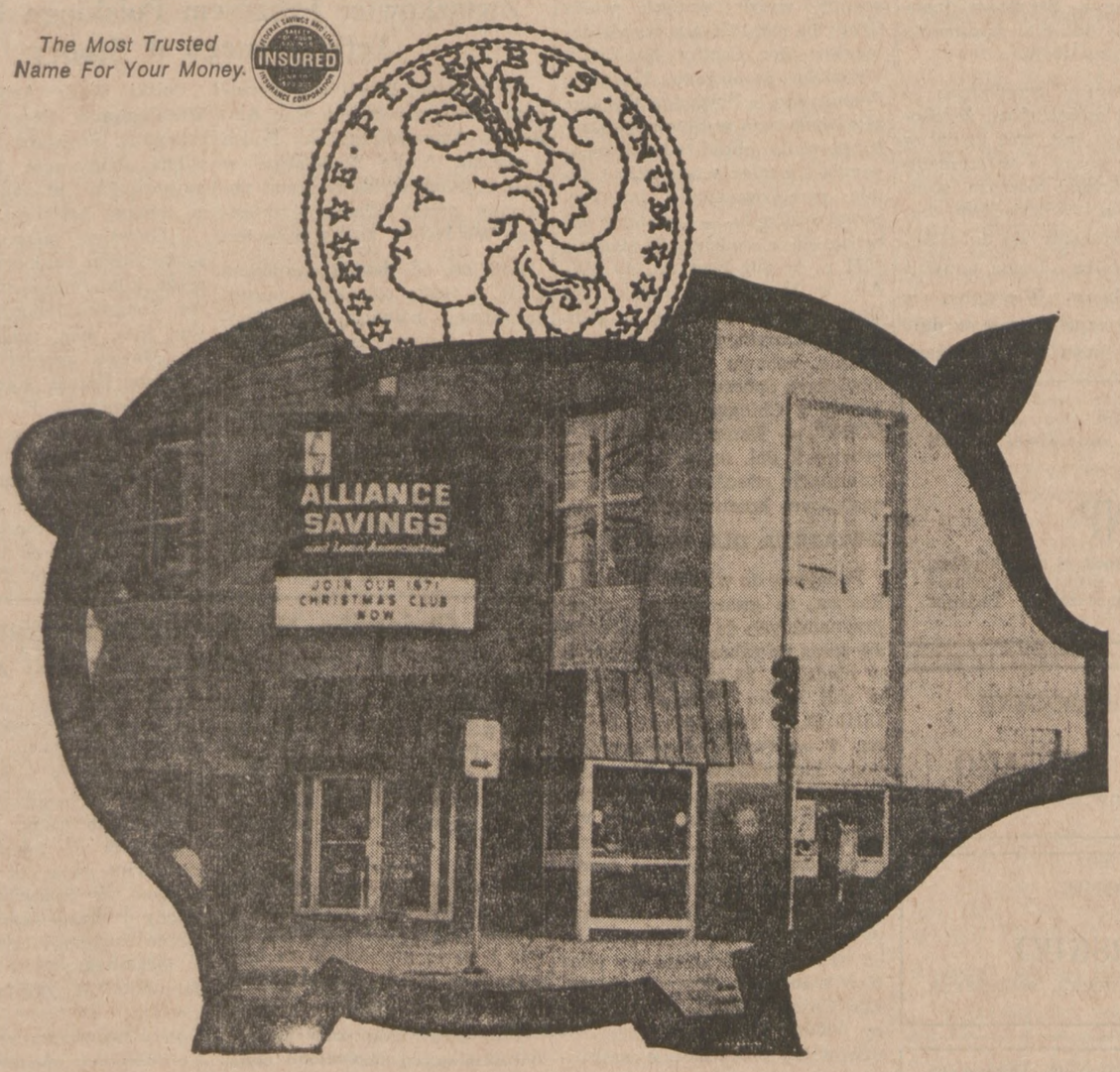

Zdumiewające NOWE AMERPOL TABLETKI, Leczenie Bólów
ARTRETYZMU – REUMATYZMU

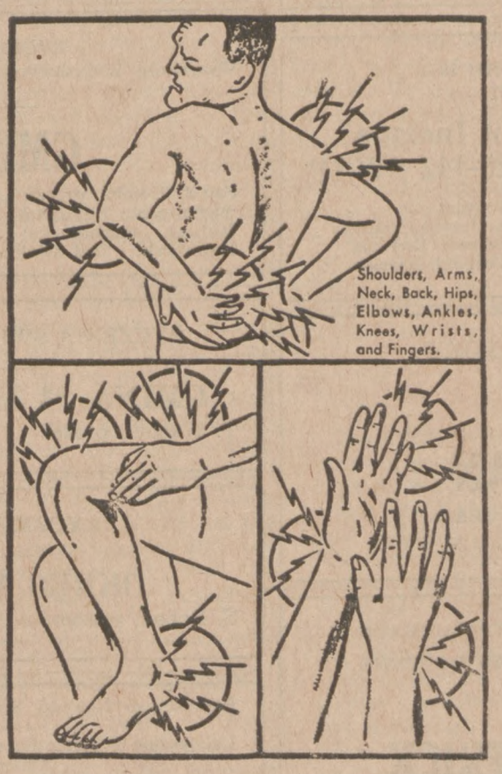

Wiedza medyczna odkryła nareszcie zdumiewający, nowy i lepszy sposób powstrzymania strasznych boleści artretyzmu i reumatyzmu. Ten sensacyjny środek, który już wykazał długotrwałe wyniki w licznych, ciężkich wypadkach, oferujemy wam pod nazwą AMERPOL, po bardzo niskiej cenie. Ważnem jest to, że AMERPOL nie jest jednym z licznych, uśmierzających boleści. środkiem. Tak, AMERPOL powstrzymuje boleści zdumiewająco szybko, lecz pozatem działa on w czerwonych, nabrzmiałych, zajątrzonych miejscach, gdzie artretyzm dokonuje najwięcej zniszczenia. Oddziaływując na bolesne, zesztywniałe stawy. — AMERPOL często ZMNIEJSZA NABRZMIEnie. . . . USPOKAJA STAWY . . . umożliwiając poruszanie się, pracę i rozrywki bez boleści za każdym krokiem.

Przyjęty przez uznane autorytety, po szczegółowych próbach klinicznych i laboratoryjnych, AMERPOL jest bezpieczny, nie wytwarzający nałogu i łatwy do brania w formie wygodnych tabletek. Możecie mieć wszystkie nadzwyczajne korzyści z terapii AMERPOL we własnym mieszkaniu. Tabletki AMERPOL możecie nabyć taniej, aniżeli kosztowne recepty i zastrzyki, których skutek jest jeszcze wątpliwy.

Bez względu więc jak długo już cierpieliście, poślijcie jeszcze dzisiaj po AMERPOL — Dwie butelki 200 tabletek tylko $6.95 w każdej aptece, albo przyślijcie $6.95 plus $1.00 za opakowanie, razem $7.95 wprost do:

AMERPOL ASSOCIATES, 957 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622

WIADOMOŚCI ZE STANU INDIANA

KRONIKA z GARY, LA PORTE, EAST CHICAGO – MICHIGAN CITY, HAMMOND, WHITING i OKOLICY

Pisze Aleksander Wachel, 6516 Kentucky Ave., Hammond, Indiana. Telefon: TIlden 4-2997

Katarzyna Dienes, Dyr. ZNP, Odebrała Przysięgę Od Gr. 2947 ZNP

W środę, 2 grudnia br., w lokalu "Cavalier Inn", w North Hammond, o godz. 7-ej wieczorem, z udziałem ponad 40 pańzwizkowczyń, odbyła się skromna — lecz piękna uroczystość zainstalowania nowego zarządu Tow. Polskie Dzwony, Grupy 2947 ZNP, przynależnej do Gminy 83 ZNP w East Chicago. Program instalacyjny otworzyła niezmiernie czynna w kołach związkowych i polonijnych, wiceprezeska Grupy 2947 ZNP, pani Władysława Rączkowska, witając wszystkich obecnych, oraz odmawiając modlitwę przed spożyciem smacznie przyrządzonej kolacji.

Toastmistrzynią programu była b. komisarka i obecnie prezeska Grupy, pani Waleria Maćkowiak, która zadowoliła wszystkich, wiążąc powagę chwili z wielką dozą związkowego humoru. Aktu zaprzysiężenia nowego zarządu "Polskich Dzwonów" na rok 1971 dokonała dyrektorka ZC ZNP, pani Katarzyna Dienes, poczym przemówiła bardzo rzeczowo na ogólne tematy ZNP, jak rozwój kontesty, młodzież, wielkie zmiany, jakie zaszły w biurach w Chicago — po objęciu prezesury mec. Alojzego Mazewskiego, postępy w administracji ZNP, dziś tak bardzo widoczne, wreszcie złożyła swe gratulacje i życzenia dla wszystkich członkiń Grupy 2947 ZNP. Komitet instalacji, wdzięczny dyrektorce Dienes za jej udział w instalacji przez prezeskę Walerię Maćkowiak, wręczył jej upominek, jak dodała prezeska Maćkowiak "na pamiątkę dzisiejszej instalacji".

Przy głównym stole zasiadali: dyrektorka Katarzyna Dienes, komisarz Tadeusz Wachel, asesor Gminy North, Jan Pers, dyrektor ZNP Jan Ziemba, wiceprezeska Władysława Rączkowska, prezeska Waleria Maćkowiak, mąż dyr. pan Dienes, długotrwała urzędniczka Grupy 2947 ZNP, która dopiero powróciła na teren organizacyjny po długoletniej chorobie, pani Władysława Stelmach, sekr. Frances Budnyk, prezeska stanowa ZPA, pani Joanna Zotkiewicz, sekr. fin. Irene Sztukiert, oraz skarbniczka Jean Meyer.

Krótko przemawiali: Dyrektor Jan Ziemba, komisarz Tadeusz Wachel, Asesor Jan Pers, życzenia zaś składali: prezeska Joanna Zotkiewicz, prezeska Zofia Bużyńska, prezeska Helena Pienta (Reprezentantki ZPA): Zenona Traczykowa, Anna Prusiecka, Lottie Michalska, Dorothy Slamkowski, (Reprezentantki Klubów Kobiet): Helena Zarkovich, pani Piekarczyk, Kazia Bittner, pierwsza prezeska "Polskich Dzwonów", Maria Marcisz; Władysława Stelmach, życzenia nadesłał korespondent Dziennika Związkowego Aleksander Wachel.

Był to pamiętny dla Pań-Związkowczyń wieczór, mile i serdecznie spędzony w atmosferze siostrzanej i braterskiej miłości, po związkowemu. Cześć i uznanie należy się zarządowi z prezeską Walerią Maćkowiak na czele za przygotowanie i przeprowadzenie ta kpięknej instalacji.

Turniej Kręglarski Okręgu XV ZNP.

Pod egidą Okręgu XV ZNP, na terenie stanu Indiana, w dniach 23, 24, 30 i 31go stycznia 1971 roku, w pięknych alejach kręglarskich Grupy 83 ZNP, przy 2401 Western ulicy, w South Bend, odbywał się będzie wielki Turniej Kręglarski, w którym udział będą brali: ojcowie z synami, mateczki z synami, ojcowie z córeczkami, mateczki z córeczkami. Będzie to naprawdę interesujący turniej, który powinien zgromadzić nietylko zawodników ale i zwolenników tego pięknego sportu.

Cenne nagrody oczekują zwycięzców, podobnie jak i bogate trofea, ufundowane przez Komitet Sportu przy Zarządzie Centralnym ZNP. Dzieci mają prawo uczestniczyć z rodzicami w dwóch dywizjach: poniżej 15 i powyżej 15 lat. Zainteresowani tym świetnie zapowiadającym się turniejem, proszeni są o zgłoszenie się listownie lub telefonicznie do kierownika turnieju, p. Aleksandra Długosza, 422 So. Albert ul., South Bend, Indiana — 46619, tel. 1-288-1516. Informacje można też otrzymać w siedzibie Grupy 83, — 2401 Western Ave. South Bend, Indiana — 46619.

Grupy i Gminy związkowe, przyjazne dla ZNP, Kluby Sportowe — proszone są do wzięcia udziału w tym Turnieju Kręglarskim.

Posiedzenia Grup Tow. Polonijnych

Niedziela, 27 Grudnia

1 po poł. — Tow. Matki Boskiej Pocieszenia, Gr. 132 Zw. Polek, w sali par. św. Stanisława, 150 i Indianapolis Blvd., w East Chicago. — Helena Pienta, prezeska.

2 po poł. — Klub Polski Nowej Emigracji, w sali obozowej Polonijnego Ośrodka Młodzieżowego (3 mile na południe od US 30 i Hwy 51). — K. Opaluch, prezeska.

3 po poł. — Polsko-Amerykański Klub Demokratyczny miasta Gary, w sali obozowej (3 mile na południe od US 30 i Highway 51). — Andrzej Gadzała, prezes.

Poniedziałek, 28 Grudnia

7:30 wieczorem—Oddział 4 Ligi Morskiej, w sali św. Kazimierza, przy Huehn i Johnson ulicy, w North Hammond. — Jean Mudy, prezeska.

Czwartek, 7 Stycznia

2 po poł. — Grupa 2106 ZNP, Tow. Wolna Polska, w rezydencji sekr. fin. S. Szymkowskiej, przy 14-ej i Maryland ulicy, w Gary. — Zofia Dorsch, sekr. prot.

7:00 wiecz. — Tow. Sikorskiego, Grupa 3095 ZNP, w sali posiedzeń Weteranów, pnr. 241 Gostlin ul., w North Hammond. — Millie Rytel, sekr. prot.

Z Gminy 83 ZNP

Ostatnie posiedzenie Gminy w dniu 12-go grudnia b. r. bardzo dobrze przeprowadził wiceprezes Józef Nowak, sekretarzował zaś posiedzeniu p. Józef Trybuła. Posiedzenie odbyło się w lokalu klubowym "Syreny", przy 602—151-ej ulicy w East Chicago, w godzinie wieczorowej. Godnym uwagi zainteresowanych są uchwały, aby poprzeć instalację nowego zarządu Grupy 1810 ZNP w dniu 24-go stycznia 1971 roku, zakupując 6 biletów dla wszystkich członków zarządu Gminy, aby wyasygnować z kasy gminnej sumę $10.00 na zasilenie Funduszu Pomocy Inwalidom Armii Polskiej w Niemczech Zachodnich, aby zakupić na stacji WLTH w Gary ogłoszenie na sumę $12.50 w formie ogłoszeń świątecznych, aby złożyć prezent świąteczny jednemu z członków Grupy 1761 ZNP, p. Józefowi Litera, w sumie $10.00 (pan Litera złożony jest dłuższą już chorobą). Ogólnym życzeniem Izby Gminnej było, aby posiedzenie wyborcze odbyło się w sobotę, w miesiącu styczniu 1971 roku, w godzinie popołudniowej, do czego zarząd zastosuje się. Szczegóły podane będą grupom tak o posiedzeniu, jak i nadchodzącej instalacji.—W. Maćkowiak, sekretarka.

Zarząd "Syreny" Na Rok 1971

Wolą Posiedzenia "Syreny" z dnia 13-go grudnia, br., na rok 1971 został powołany Zarząd Klubu, jak następuje: Prezes Antoni Borkowski; Wiceprezes Czesław Centkowski; Sekretarz Stanisław Bieniak; Kasjer Antoni Czerny; Marszałek Jan Sularz; Dyrektorzy: Karol Chodecki, Tony Werra i Jan Praszczak; Trustysi: Grzegorz Czerny, Stefan Krzekotowski i Edmund Rafalski.

Instalacja nowego Zarządu będzie miała miejsce w sobotę, dn. 30-go stycznia, 1971 roku, w sali Post. 78 Legionu Amerykańskiego w Indiana Harbor, a szczegóły podane będą w przyszłości.

"Jasełka" Grupy 252 ZNP Zachwyciły Wszystkich Obecnych

W ubiegłą sobotę, dnia 19-go grudnia, 1970 roku, w pięknej sali Polskich Weteranów, w — North Hammond, odbyła się niezwykle udana Instalacja nowego Zarządu Grupy 252 ZNP z Calumet City, połączona z bardzo pięknym przedstawieniem "Jasełek" przez Dziatwę tejże Grupy.

Na życzenie Komitetu, zaproszeni przez Honorowego Prezesa Grupy 252 ZNP pana Jana Wytrzymalskiego, przy głównym stole zasiedli: Gospodarz Klubu Placówki 42 SWAP, pan Władysław Prygoń; Kom. Podokręgu I SWAP, Sławomir Gierymski; Kom. Plac. 40 SWAP, Feliks Woźniak; Komisarz Okręgu XV ZNP, Tadeusz Wachel; ks. Stanisław Pawłowski, który odegrał też rolę "Gwiazdora"; Prezes Okręgu V Ligi Morskiej, Stefan Robak; Alderman Ted. Dunajeski; Korespondent-Dz. Zw. Aleksander Wachel, który przeprowadził Program, po spożyciu kolacji; Prezes Gminy 49 ZNP, Władysław Zygmunt; Dyrektor Plac. 40 SWAP, Antoni Ziętara; Prezeska Grupy 252 ZNP, Władysława Rojkowska oraz Prezeska Korpusu Pań Plac. 40 SWAP, Teresa Modrzejewska.

Instalację zaszczycił swoją obecnością Komisarz Tadeusz Wachel, który zaprzysiągł nowy Zarząd Grupy 252 ZNP z Prezeską Władysławą Rojkowską na czele oraz przemówił krótko na tematy aktualne, nawołując do jaknajszczerszej pracy dla dobra i rozwoju ZNP.

Inwokację odmówił ks. Stanisław Pawłowski, który przemówił też bardzo czule na ogólne tematy Polonijne, gratulował Grupie i życzył Wszystkim jaknajlepszego foku 1971.

Przepięknie "Jasełka" odegrała Dziatwa Grupy 252 ZNP, pod dzielnym Kierownictwem pana Antoniego Porwita, przy asyście pani Weroniki Tyl. Występ Dziatwy zachwycił obecnych, którzy Dziatwie nie szczędzili rzęsistych za to oklasków.

Program urozmaicił też jeden z naszych Polskich Organistów, — Wiceprezes Klubu Strzelców Pułaskiego, pan Józef Markowski, pod którego kierownictwem odśpiewano wiele pięknych Kolęd Polskich.

W czasie Instalacji na sali byli Goście: — Z I Dywizji Pancernej Kazimierz Skup i Antoni Ziętara; z Okręgu XV ZNP Kasjer Ludwik Wrona z małżonką; Wiceprezes Okręgu V Ligi Morskiej, Józef Wachel; z Grupy 1810 ZNP: Prezes Kazimierz Marjański z małżonką, Sekretarz Józef Trybuła; Wiceprezes Jan Kaszkur oraz Delegat z tej Grupy do Gminy 83 ZNP, Jan Maciałek z żoną; z Federacji Polskich Organizacji miasta Hammond: Anna Zych, Sekretarka i kasjerka Ludwika Parot; z Placł 40 SWAP: Kasjer Leon Zarzycki, Sekretarz Mirosław Bohusz i Gospodarz Klubu, Władysław Prygoń z małżonką; z Korpusu Plac. 40 SWAP, Prezeska T. Modrzejewska, Wiceprezeska M. Poremba i Sekr. Irena Sybilska; z Grupy 114 ZNP, Prezeska Maria Drewno, Radny Kasy Henryk Mazurkiewicz i Kasjer Stanisław Sanecki; z Gminy 49 ZNP, Prezes Władysław Zygmunt z małżonką; z Gniazda Sokołów 127, Prezes Józef Wydrzyński, sekr. Józef Preissig; Wiceprezeska Bernice Bajza z Oddziału 4 LM; z Grupy 3094 ZNP, Wiceprezeska Anna Elinkowska.

Cześć i uznanie należy się tak Zarządowi z Prezeską Rojkowską na czele, jakoteż i Komitetowi Młodzieży z Panem Antonim Porwitem na czele, oraz Instruktorce Weronice Tyl, za tak umiejętne przeprowadzenie "Jasełek" i Instalacji. Wszystkim, którzy raczyli przybyć i którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do sukcesu "Jasełek" i Instalacji Prezeska Rojkowska, jest niewymownie wdzięczna.

"Kazimierzaki" Odbędą Posiedzenie z Instalacją

Jak doniósł piszącemu prezes Aleksander Czajkowski, bardzo ważne, pierwsze w roku 1971, posiedzenie Tow. Św. Kazimierza, Grupy 922 Związku Narodowego Polskiego, odbędzie się w niedzielę, dnia 3-go stycznia 1971 roku, o godzinie 1-ej popoł., w salce zwykłych posiedzeń, pod szkołą parafialną św. Jana Kantego, przy 139-ej i Pulaski ulicy, w Indiana Harbor.

Sekretarz finansowy Grupy, p. Franciszek Tamborski, urzędował już będzie od godziny południowej, zbierając asesmenty ubezpieczeniowe, prosi on też całe członkostwo o uiszczenie się z zaległych opłat celem umożliwienia mu złożenia dokładnego sprawozdania ze stanu członkostwa.

Po załatwieniu rutynowych spraw Grupy, odbędzie się skromna uroczystość zainstalowania nogeo zarządu "Kazimierzaków" na r. 1971 przez Komisarza Okręgu XV ZNP, pana Tadeusza Wachel. Podana będzie też smaczna przekąska dla wszystkich obecnych.

Gwiazdka Dla Dzieci w Gr. 1810 ZNP Oraz Roczne Zebranie Wyborcze

Podajemy do wiadomości członkostwu, że roczne zebranie wyborcze grupy 1810 ZNP., odbędzie się w niedzielę, 10 stycznia, 1971 r., w sali Klubu SYRENA w East Chicago, Indiana przy ulicy W. 151th Nr. 602. — Początek zebrania punktualnie o godzinie 2-ej po południu. — Sekretarz finansowy będzie odbierał assesmenta już od godziny 12:30.

Zarząd Grupy przypomina — członkom i członkiniom, że obowiązkiem ich jest brać udział w zebraniach grupy a w szczególności w zebraniu rocznym, sprawozdawczym — wyborczym, dlatego też zwracamy się do członkostwa z prośbą o liczne, punktualne przybycie. Wierzymy, że członkowie zapełnią salę w dniu zebrania i poświęcą wymagany czas na otrzymanie informacji z całorocznej działalności swej organizacji. — Na zebraniu tym Zarząd Grupy, Komisja Rewizyjna i Delegaci zdadzą szczegółowe sprawozdanie ze swej działalności włącznie ze sprawozdaniem finansowym. — —Zostanie też dokonany wybór nowych władz Grupy na rok 1971-szy, wybór delegatów do: Gminy 83 ZNP", Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Am. i Polskiego Ośrodka Młodzieżowego w Stanie Indiana. Na porządku obrad są też do omówienia i ustalenia szczegóły i detale przeprowadzenia instalacji nowego zarządu. — Instalacja odbędzie się w niedzielą, 24 stycznia 1971 r., w sali Placówki 40 SWAP, w Hammond, Indiana 241 Gostlin ulica, początek o godz. 5:30 wieczorem, po kalacji i programie zabawa taneczna przy dźwiękach doborowej polskiej orkiestry z Chicago, Illinois "MELODY". — Wstęp na instalację i zabawę 2 dol. od osoby. Dalsze informacje odnośnie instalacji w następnym komunikacie.

GWIAZDKA DLA DZIECI:

Podajemy do wiadomości członkostwu, że gwiazdka dla dzieci przynależnych do grupy odbędzie się zaraz po zabraniu wyborczym w niedzielę, 24 stycznia, 1971 r., w sali Klubu "Syrena" 602 W. 151th St., w East Chicago, Indiana, z odpowiednim programem pod kierownictwem Komitetu Gwiazdki. — W czasie programu, dzieciom do lat 12-tu zostaną wydane należne upominki, nieobecnym a usprawiedliwionym chorobą lub daleką podróżą upominki zostaną wydane na zebraniu grupy w miesiącu lutym lub pobrane od sekretarza finansowego pana Hap Stanisława 5004 Olcott Av. East Chicago, Ind. — Zarząd Grupy i Komitet Gwiazdki prosi rodziców czy opiekunów o punktualne przyprowadzenie lub wysłanie dzieci, tak by o godzinie 3:30 po południu były obecne na sali.

Za Zarząd i Komitet:

Trybuła Józef sekretarz.

Stanisław Grzegorek Stanął u Steru Placówki 142 SWAP

Placówka nr. 142 Stow. Weteranów Armii Polskiej, która potrzebowała silnego zastrzyku, wolą większości zgromadzonych członków na ostatnim posiedzeniu Placówki w dniu 13 grudnia br., wybrała następujący Zarząd do działania na rok 1971: — Komendat — Stanisław Grzegorek; wicekomendant Henryk Seidl; adjutant, Jan Kowalik; adjutant fin., Jelonek; w skład dyrekcji weszli wygrywając balotowanie: Józef A. Marszałek i Roman Anuszkiewicz. Sprawa wyboru gospodarza klubowego została oddana nowemu zarządowi do załatwienia.

W czasie posiedzenia zebrano powiażniejszą sumę pieniędzy na pomoc dla Inwalidów armii polskiej w Niemczech Zachodnich, które to pieniądze Placówka wyśle do Zarządu Głównego SWAP w Nowym Yorku, który sprawy pomocy Inwalidom załatwia.

Sprawę urządzenia instalacji oddano też w ręce zarządu. Bardzo piękne sprawozdanie usłyszeli obecni z ust przewodniczącego Mieczysława Tukaja, reprezentującego komisję rewizyjną Podokręgu Igo SWAP z komendantem Sławomirem Gierymskim na czele. Sprawozdanie wykazało bardzo owocne prace gospodarzy Pp. Anuszkiewiczów, oraz całego zarządu Placówki.

Wybory przeprowadził honorowy gość posiedzenia, komendant — Gierymski, sekretarzował mu wiernie komisarz Tadeusz Wachel, komisję wyborczą tworzyli: Leon Zarzycki, Mieczysław Tukaj. Skład komisji rewizyjnej był następujący: Mieczysław Tukaj, Leon Zarzycki i Sławomir Gierymski.

Można sądzić, że z objęciem steru Placówki przez komendanta świątecznego i noworocznego. Grzegorka i pozyskaniem dzielnego dyrektora w osobie p. Józefa A. Marszałka, praca w Placówce pójdzie po dobrej drodze, na chwałę i pożytek całej Placówki.

Godną uwagi jest uchwała rekomendowana silnie przez b. komendanta Seidl'a aby poprzeć Dziennik Związkowy przez zakupienie 15 dolarowego ogłoszenia

Z Życia Związkowego Gmin i Grup Okręgów 1-go Do 8-go Z. N. P.

Korespondent JERZY MAYNARD
118 Beach Street, Jersey City, N. J. 07307 Tel. 798-3057

Gm. 150 Uczciła Jubil. 90-Lecia Przemawiał Prezes A. Mazewski

Yonkers, N. Y. — Gmina 150 ZNP, podobnie jak inne Gmin i Grupy związkowe, uczciła jubileusz 90-lecia założenia ZNP, i w tym celu dnia 15 listopada w Domu Polskim urządziła piękny bankiet z licznym udziałem Brac Związkowej i zaproszonych gości.

Program zagaiła prezeska Maria Puzio, inwokację odmówił ks. Edmund A. Fabiński. Uczestników powitał w imieniu administracji miejskiej mayor Alfred B. Del Bello, także zastępca mayora Alojzy Moczydłowski związkowiec.

O zasłużonych pionierach związkowych, pożytecznej działalności ZNP w Stanach Zjednoczonych, mówił w pięknym przemówieniu związkowiec i zarazem były kapelan Gminy ks. infułat Wincenty J. Raith, który jako wieloletni były proboszcz lokalnej parafii poznał zasługi działaczy.

Główne przemówienie na temat roli jaką ZNP, odgrywał lat temu 90 i obecnie w dziejach i we wszystkich poczynaniach Polonii mówł w swom przemówenu prezes Alojzy Mazewski,, który podkreślił rżwnież ważność działalności Związkowej nie tylko w kierunku rozwijania własnej organizacji ale również w służbie dla dobra sprawy ojczyzny przodków — Polski i społeczności oraz dobra Polonii w Stanach Zjednoczonych.

Oprócz mówców byli przedstawieni komisarz Okręgu 3 ZNP — Leopold Babirecki i komisarka tegoż Okręgu Helena Piotrowska.

Impreza z poparciem Związkowców i sympatyków osiągnęła pożądany sukces nad którym pracowali w komitecie członkowie zarządu — prezeska Maria Puzio, główna przewodnicząca, wiceprezesi — Stefan Rajkowski i Zofia Mytych, sekr. Kazimierz Polak, sekr. fin. Helena Polak, kasjerka Jadwiga Duran, marszałek — Józef Ziółkowski. Honorowym prezesem Gminy jest zasłużony, długoletni prezes Franciszek Dombek.

Przewodniczył programowi Józef A. Dombek, który na zakończenie w imieniu komitetu podziękował dostojnym gościom, związkowcom i reprezentacji za poparcie uroczystości związkowej przez gremialne przybycie.

Telegram Od Dyr. ZNP, H. Czaplickiego

Filadelfia, Pa. — Dnia 22 listopada w Washingtonie, D.C., Brać Związkowa urządziła wieczorek pożegnalny ustępującemu długoletniemu sekretarzowi biura Kongresu Polonii w stolicy i zarazem redaktorowi Karolowi Burke, ktry przeszedł na emeryturę.

Przyjęcie urządziła Gmina 203 ZNP na czele z prezesem Wally Urman, uczestniczyła liczna reprezentacja przynależnych do Gminy — Grup ZNP, a to 3164, 3185, 3190 i 3191.

Oprócz życzeń nadesłanych przez prezesa mec. A. Mazewskiego, nadesłał telegram z życzeniami dyrektor ZNP Hilary Czaplicki, który współpracował ściśle z p. Burke, gdy piastował on przez kilkanaście lat urząd prezesa Wydziału Kongresu na wschodnią część Pennsylvania.

Związkowiec Prezesem Polskiego Klubu Artystycznego w Stolicy

Washington, D. C. — Na walnym rocznym zebraniu Pol. Am. Klubu Artystycznego — Polish American Arts Association w Washingtonie wybrany został ponownie przez aklamację prezesem Władysław Zachariasiewicz.

Jest on od dawna członkiem ZNP, a także członkiem innych organizacji polonijnych z Kongresem Polonii Amerykańskiej na czele.

Mimo poważnego stanowiska zajmowanego w rządzie federalnym Stanów Zjedn. (specjalny asystent głównego poczminstrza) tak jak przez wiele lat w New Yorku, bierze nadal żywy udział w życiu polonijnym w Washingtonie jak i w skali krajowej.

Polski Klub Artystyczny w Washingtonie liczy około 150 członków. Prowadzi bardzo ożywioną działalność na odcinku kulturalnym i propagandy dobrego imienia polskiego.

Głównym mówcą na reprezentacyjnym bankiecie Klubu — przed kilku miesiącami był prezes Kongresu Polonii i Związku Nar. Pol., mec. Alojzy Mazewski. Mówcą amerykańskim był dyrektor United States Information Agency — Frank Shakespeare, mistrzem ceremonii był znany komentator radjowy i telewizyjny Robert Goralski.

Należy nadmienić, że spora liczba członków Klubu Artystycznego, należy jednocześnie do lokalnej Grupy 848 ZNP.

Gwiazdka Na Rocznym Zebraniu Tow. Modrzejewskiej, Gr. 2769 ZNP

Elizabeth, N. J. — Dnia 10 grudnia w Polskim Domu Narodowym 111— Pierwsza ulica, odbyło się roczne i wyborcze zebranie Tow. . Modrzejewskiej Grupa 2769 ZNP, które zgromadziło licznie członków.

Po załatwieniu spraw organizacyjnych dokonano wyboru zarządu na 1971 rok, do którego weszły te same urzędniczki na czele z prezeską Klarą Jabłońską i sekr. fin. Heleną C. Socha.

Przy omawianiu praw społeczno-narodowych uchwalono odnowić członkowstwo do Kongresu Polonii, do Federacji Towarzystw, wziąć udział w jubileuszu 75-lecia lokalnej Grupy 301 ZNP, który obchodzony będzie 24 października 1971 roku.

Pracowita i wydajna sekretarka i zarazem organizatorka Helena C. Socha, podała w swoim sprawozdaniu, że 1970 r., zapisała 18 pełnoletnich i 5 małoletnich nowych członków do grupy.

Atrakcją na zakończenie była tradycyjna gwiazdka dla członkiń. Łamano się opłatkiem, śpiewano kolędy i piękne upominki świąteczne rozdawały członkiniom pp. A. Mastowska, Carol Socha, Clara Jabłońska, M. Żrebiec i A. Mickiewicz.

Przy podawaniu kawy z babką i chruścikami prezeska Jabłońska złożyła wszystkim życzeni świąteczne i noworoczne, poczym przemawiali St. Niemczyk, komendant Placówki 57 SWAP i Roman Vantuch, alumn Kolegium Związkowego.

Polonii w Powiecie Lake, Indiana
z Podziękowaniem za Poparcie
ŻYCZENIA NOWOROCZNE
— przesyła —
LAKE COUNTY DEMOCRATIC CENTRAL COMMITTEE
JOHN G. KRUPA, Chairman
Clara GOFF, Vice - Chairman
CLEO WESSON, Secretary
NICK ANGEL, Treasurer
LESLIE O. PRUITT, First District Chairman

Wszystkim Grupom i Gminom, Organizatorkom i Organizatorom, Urzędniczkom i urzędnikom ZNP, Całej Polonii Stanu Indiana
NAJSZCZERSZE ŻYCZENIA NOWOROCZNE
— składa —
Okręg XV ZNP Na Stan Indiana
T. Wachel, komisarz; S. Ostrowski, sekretarz; L. Wrona, kasjer; Al Długosz, dyrektor Wydziału Sportowego; Jan Długosz, dystryktowy organizator

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU 1971
ŻYCZY CAŁEJ POLONII
Podokręg SWAP na Stan Indiana
Placówki i Korpusy 15-40-125-142 SWAP
Jan Wytrzymalski, Honorowy Komendant
Sławomir Gierymski, Komendant — Anna Czop, Prezeska Stanowa
Anna Zimmerman, Sekr. Prot. — Martha Pacheco, Kasjerka
Edward Depta, Marszałek — Ks. Bernard Ciesielski, Kapelan

POMYŚLNEGO NOWEGO ROKU
CAŁEJ POLONII
— życzy —
THAD HAVRAN
East Chicago, Ind. — City Judge
(Członek Grupy 693 Z.N.P. przy Gminie 83 Z.N.P.)

ŻYCZENIA NOWOROCZNE POLSKIM ORGANIZACJOM
PRZEW. DUCHOWIEŃSTWU, KAŻDEJ RODZINIE
— składa —
ROBERT A. PASTRICK
East Chicago City Controller

ŻYCZENIA NOWOROCZNE
Wszystkim Związkowcom i Ich Rodzinom oraz Całej Polonii
— przesyła —
GMINA 127 ZNP
Jan J. Ziemba, prezes; Leokadia Ziemba i Andrzej Świdkiewicz, wiceprezesi; Phyllis V. Ausenbaugh, sekr. prot.; Władysława Kubiak, skarbniczka; Jan Bajgrowicz, marszałek; Tadeusz Dąbrowski i Idzi Mielczarek, chorążowie.

ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE I NOWOROCZNE
— składa —
GMINA 83 ZNP z EAST CHICAGO
T. Wachel, prezes W. Maćkowiak, sekretarka

ŻYCZENIA CAŁEJ POLONII
— składa —
OKRĘG V LIGI MORSKIEJ
S. Robak, prezes M. Winiecka, sekretarka

Pomyślnego Nowego Roku w Waszych Ogniskach Domowych
— przesyła —
Działaczom i Działczkom Polonijnym, Delegatom i Delegatkom, Członkom i Członkiniom
Wydział K. P. A. Na Stan Indiana
Tomasz Sech, prezes Halina Lachowicz, sekr. prot.

Alliance Eagles Concluded Their 1970 Soccer Season

At Cambridge Springs, Pa.

The Alliance Eagles of Cambridge Springs Alliance College concluded their 1970 soccer season with six wins and eight defeats. This years team highlight was an impressive 2-1 victory over Niagara University. The Alliance defense held Joe Cassuci and a fine Niagara team to a single goal. Considering this as a building' year for the Eagles, the team did a respectable job against some very strong teams.

Tom Gillard (Avon, N.Y.) and Matty Mandic (Park Ridge, N.J.) share co-captains honors this season as well as playing outstanding defensive positions. Tom Gillard was voted the 1970 team's Most Valuable Player. Both captains were selected to the Western Pennsylvania Soccer Conference All-Conference team. This was the first year for the conference with the club breaking even with 4 wins and 4 defeats.

Chet Ponikowski led the offense with 15 goals for the season. Chet is from Wellington, N.J. and has completed only two years of soccer. Much is to be expected from him in his final two years at Alliance. Ponikowski scored four goals against a strong Indiana U. team in a single game. He was second in total votes for all-star selection in the conference. This would include twelve of the top soccer schools in the area.

Stan Kupinski, Chet Polulich, and transfer student Bruce Neville rounded out the offense, while Chuck Grudowski, Jake Pulnar, Greg Bretkowski, Robert Boise, and Roger Brady completed the defensive unit. John Stanko, a first team man, did good work as goal tender. Fred Deisherk following a summer injury, Joe Marsico, and Frank Predki, John Kam and John Dougert supplied the team with its substituting force. Alliance lost the services of Vic Burdell early in the season with a double fracture of the leg.

Disappointments were plentiful with five seniors graduating last spring, six other students not returning to play ball, and the injury to Burdell and Deisher. This coming fall season is looked forward to with expectation following a much improved ball club gaining much needed experience. The college extends you an invitation to its campus and to be a spectator to any of our games. Support your Eagles by attendance.

Hawks Players Should Dominate The All-Stars

Chicago (Special) — With the All Star game coming up soon on Jan. 19 in Boston, it won't be hard to imagine an entire Black Hawk team taking the ice to face the East All Stars.

* * *

THE PAST two years, the West has gone into the game a decided underdog, but now that the Hawks are in the West Division, the game takes on an entirely new light. Not only will the West be on "even" terms but possibly might be the favorite in the game.

* * *

HOW would you like to be the All Star coach and have to decide between Tony Esposito and Gerry Desjardins for your starting goalie? And how would you decide between Bryan Campbell, Stan Mikita and Pit Martin for your starting center? Nor would you mind trying to pick a defensive tandem between Bill White and Pat Stapleton or Keith Magnuson and Doug Jarrett.

Possibly a few other West players like Bill Flett and Red Berenson and Jim Roberts will be added to the team to keep the other cities happy, but this should be an easy team for a coach to pick.

* * *

THE HAWKS in 1963-64 placed five out of the first six on the All Stars. They had Glenn Hall, G; Bobby Hull, Stan Mikita and Kenny Wharram up front and Pierre Pilote on defense. The only 'stranger" to break into the lineup was Tim Horton, then of Toronto.

* * *

THIS YEAR it should be even easier since they won't be balloting against the Boston, Montreal or New York players and with the great starts that most Hawk stars have had it would be impossible to leave any of them off the All Stars.

Of course it is easy to pick the All Star organist, again, with the great Al Melgard at the keys so it should be a clean sweep for the Black Hawks.

ONE OF the nicest things happening this season is the great start of Chico Maki, always one of the true Blue Black Hawks who has played in the shadows of the big scorers without a complaint.

But this year Maki is scoring goals himself and enjoying it more.

Always able to shoot as well as almost anyone in the league, Chico was a born play maker and continues to look for a teammate to pass off to, even when he is open himself.

* * *

BOBBY HULL explains that he is trying to change all that. "I keep giving the puck back to him when he passes to me. We're going to make him shoot and the more he shoots the more he will find out he can score goals like anyone else."

Chico and Bobby have played together so long, they know instinctively where the other is going at all times. But this year, Bobby is really giving Chico the puck right back and forcing him to take the good shot himself.

* * *

ALWAYS one of the top penalty killers and a solid right wing, Chico has had to play center much of his career with the Hawks until now when they have big Bryan Campbell.

As a wing, Chico seems more at home. But even with all his goals he doesn't forget to check and this is what makes him so valuable.

Any coach will tell you, the best way to score goals is to get the puck. And you get the puck by staying in position. And no better way to describe the play of Ronald Chico Maki.

Russian - U. S. Wrestling Meet Set For NU

The Russian National wrestling team will meet a United States team in one of three international meets at Northwestern University March 20, Wildcat wrestling coach Ken Kraft announced recently.

Kraft said the other Russian meets would be in Oklahoma and in Iowa between March 13 and March 23. However, these would involve more regional wrestlers on the U.S. team while the squad for the March 20 match would be made up mostly of U.S. wrestlers on the World team, he said. Russia won the world meet for the last two years with the U.S. second.

Vikings, Raiders Choice To Reach Super Bowl

Las Vegas, Nev., (UPI)—The Minnesota Vikings and Oakland Raiders were favored today to reach the Super Bowl.

According to odds established by Jimmy (The Greek) Synder, the Vikings were rated even money to win the National Conference playoffs. The Detroit Lions were 7-2, San Francisco 49ers 5-1 and Dallas Cowboys 7-1.

In the American Confernce the Raiders were 7-5, Baltimore Colts 2-1 and both the Cincinnati Bengals and Miami Dolphins 7-1.

For the weekend playoff games, the Vikings were rated 7 points over the 49ers, the Lions 3 over the Cowboys, the Raiders 7 over the Dolphins and the Colts 6 over the Bengals.

Mod World Expo '71

Along with hundreds of exhibits featuring the trends and style of today, Mod World Expo '71 at International Amphiteatre Dec. 31 thru Jan. 3 will feature a ten hour pop festival daily with many outstanding groups.

Already signed to appear, among others, are The Byrds, Canned Heat, Lee Michaels, Buddy Miles, Sugarloaf, Crow, Illusion, Mason Proffitt, Siegel Schwall and McIan Forrest Stage Group. The groups will appear at different times. Information as to the schedule can be obtained along with tickets thru Ticketron outlets or by dialing Tickets on the telephone.

Other features at the Expo will be a movie theatre showing continuous W. C. Fields, Laurel and Hardy and Marx Brothers films, and a display of modern and contemporary art by some of Chicago's artists. Exhibits will contain items in dozens of categories from all over the world. Gates will open at 11 a.m. daily.

A.M.S. Productions, which is presenting this first annual edition of the elaborate exposition, can be telephoned at 286-0262 for additional information.

Little Flower, Providence In Private League

The Private School League will have an eight-team membership starting in the fall of 1971, with the admittance of Little Flower and Providence to the group, it was announced recently.

Both Little Flower and Providence are currently members of the South-Central Prep League, which has 10 schools.

Tourney Change

In a change of its format for the 1971 state tournament, the Illinois High School Assn. has awarded a supersectional round game to Crete-Monee High School. The first round game will pit the Chicago Public League playoff winner against the winner of the Joliet Central sectional meet.

In another change, the Hinsdale Central and Fremd (Palatine) sectional winners will meet in the supersectional game at Evanston's McGaw Hall. A year ago, the Hinsdale Central winner (LaGrange) was sent to the first round game at DeKalb.

Chicago area sectional tournaments will be held at East Aurora, Hinsdale Central Joliet Central and Fremd (Palatine). The Aurora winner will qualify for the supersectional game at DeKalb.

Bulls Battle Detroit Pistons At Stadium Tonite

Nobody has to remind coach Dick Motta and his rampaging Bulls that Saturday night's game against the Detroit Pistons in the Stadium will have all the qualities of a post-season playoff tussle.

With the season approaching the midway mark, it appears that the Pistons and the Bulls are destined to battle it out for the Midwest Division No. 2 playoff spot behind the supercharged Milwaukee Bucks.

The Pistons and the Bulls have been exchanging the No. 2 spot for the past week, with the Bulls holding down the No. 2 slot.

Saturday will be a rubber match between these two clubs. The Bulls won 125-99 the first time out in the Stadium November 7, but the Pistons reversed the decision 107-103 in Detroit on December 4.

Motta plans to continue with his regular unit of Tom Boerwinkle in the pivot, Chet Walker and Bob Love at forwards and Bob Weiss and Jerry Sloan at guards. The Bulls will leave immediately after the game for San Diebo to begin a four game swing along the west coast.

Honor For Boudreau

Among those to be honored at the 31st annual Diamond Dinner Jan. 10 at the Sheraton-Chicago hotel will be Lou Boudreau, who will receive a special award sported by Mayor Daley's office called the City of Chicago Trophy.

Boudreau will be cited for his many contributions to local athletics. He starred in prep sports here before becoming a baseball and basketball star at the niversity of Illinois. He followed as a great professional baseball player and manager and in recent years as a sportscaster.

Let There Be Light

Houston, Tex. (UPI)—The electric power consumed by the 1,906 floodlights on the Houston Astrodome playing field for one game would light a city of 9,000 population.

A Horse For All Season

Horse racing in Europe is run on grass, and needless to add, any European champion must excel on that racing surface. American racing is run primarily on dirt tracks; yet incongruously, the 1970 Horse of the Year, as selected by the writers and editors of the trade paper, The New York Morning Telegraph, is a grass specialist who is just another horse on dirt.

The winner is Fort Marcy, a fine old grass campaigner owned by Paul Mellon and skillfully trained by Elliott Burch—the same team that bred, owned and trained last season's superb champion, Arts and Letters. Fort Marcy won five of eleven starts on grass this year, including the country's three most prestigious turf events. But on the main track, Fort Marcy started twice and failed to win. No one can begrudge him the turf course championship, but many racetrack regulars would cast strong dissenting votes against him as the Horse of the Year.

The day-to-day customers in the grandstand tend to look for the same qualities in a champion that they demand in any horse they bet on: consistency and courage, versatility and endurance. On those counts, Mrs. Ethel D. Jacob's three-year-old Personality was the horseplayer's Horse of the Year. He won in February and was still winning in October; he scored at distances from 7 furlongs to a mile and a quarter. In an age of specialization, racing had its limited specialists, such as Fort Marcy on grass and Tartan Stabl's Ta Wee in sprints. But Personality, the crowning breeding achievement of the late Hirsch Jacobs showed some of the versatility of his breeder and rose to occasion of the Woodward Stakes—a traditional Horse of the Year showdown—with a courageous victory. Perhaps he was merely the best of a moderate, lot, but most U.S. horseplayers would remain convinced that the real horse of the year was not Fort Marcy, but Personality.

Bowling Retains Top Ranking As Favorite Industrial Recreation

Bowling has retained its leadership as the most popular sport in the nation's industrial recreation picture. A survey by the National Industrial Recreation association of 132 member companies showed 88.7% with bowling as their favorite. Golf was second with 87.1%.

Bowling has led since the first survey in 1949. Its margin over golf increased slightly since the last survey, in 1957, when golf was 1.2% behind. Now it is 1.6%.

Four sports not in the top 15 in 1957 took over 10th, 11th, 12th, and 14th—skeet and trap, fishing, snow skiing and touch football. The top 10 follows:

	Pct.
Bowling	**88.7**
Golf	**87.1**
Basketball	**76.5**
Softball	**69.0**
Rifle & Pistol	**51.5**
Volleyball	**47.0**
Archery	**44.0**
Horseshoes	**44.0**
Table Tennis	**44.0**
Skeet & Trap	**42.5**

Physician Warns Athletes On Pills

Excessive Use Of Drugs In Treatments Is Decried

A physician with an extensive background in athletics as a competitor and in specialized treatment of athletes and teams, has warned against "indiscriminate consumption" of drugs by those engaged in athletic participation.

Dr. Max Novich of Perth Amboy, N. J., co-author of the Utah Stars of the American Training and Conditioning of Basketball Association, of The Athletes," published by Lea& Febiger, said the use of narcotics as stimulants "has become a way of life in professional sports."

Novich said doctors employed injections only when necessary and with a professional understanding of possible results and consequences. However, he added, some paramedical personnel use pills, pain killers and injections surreptitiously and without general professional knowledge.

Ethics Are Ignored

According to Novich, unconscionable medical and paramedical personnel don't regard the considerations the physician must evaluate and ignore the ethics involved.

"Some trainers of athletic teams, many of whom are chiropractors and chiropodists, give out drugs, narcotics, and stimulants without understanding the physiological responses and after-effects when they administer these to athletes." Novich said, "They don't have any idea of the harm that can result."

According to Novich, people in training rooms have access to narcotics and stimulants from drug companies. "This way of life in athletics," Novich said, "starts in the collegees and is routine by the time the ballplayer is a professional. The training room has vitamin pills, and the athletes get used to stuffing anything into their mouths. They take pills to cut down on breathing, to supply energy, to give them pep, anything. The bad feature is — thte ultimate danger — that the athletes are not aware of the fact that amphetamines are not Vitamin C.

Doctor's Advice Needed

"Steroids are not made for careless consumption," he said. "They will increase the body size, but should be taken only under the strictest conditions and only by prescription of a doctor. The indiscriminate consumption of steroids is dangerous, as is the unsupervised use of all drugs and stimulants."

Novich, who was a member of the North Carolina boxing team during his undergraduate days, has served many teams as physician. He was chief physician for the United States team in the 1965 and 1969 Maccabiah Games, the United States boxing team on its tour of the Soviet Union last year, and the Jersey Jays of the Atlantic Coast Football League.

Time Out

New York City — They came back to Madison Square Garden on the afternoon of Dec. 6th in all their glory, with Meadowlark, Curly, Bobby Joe, coach Leon Hilliard and all the other fabulous Harlem Globetrotters. . . . And what a spectacle it was!

An excited, colorful crowd of 19,500 (capacity) turned out for this magnificent extravaganza and the echo of laughter and joy bounced off the ceiling of America's most famous sports palace is still reverberating across the New York horizon.

They were welcomed with open arms by New York's blase sports fans. The game was sold out a week in advance. They stood in line for tickets. Extra ushers and vendors had to be employed. The traffic jam in front of Madison Square Garden was unprecedented, despite a taxi strike which stranded millions throughout the city. Somehow they got there! They walked, thumbed rides and packed the city's buses to capacity.

It was basketball's show of shows. And the HGT's rose to the occasion, putting on one of the most spectacular exhibitions in the history of the Garden. They're still talking about it here in Fun City and throughout the metropolitan area. Creole Pete Robertson, father of the HGT's, Pablo, did advance publicity on the MSG extravaganza and the Harlem ticket sale was the biggest ever for a basketball game in NYC.

Home Run Sluggers

New York (UPI) — Babe Ruth and Lou Gehrig hit more home runs between them during the 1927 season that did 14 of the 15 other teams then in the big league.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

UBIEGŁY sezon (1970 r.) był dla piłkarskiej reprezentacji Polski powiedziałbył raczej udany. Tak przynajmniej mówią liczby. Na dziesięć oficjalnych spotkań międzypaństwowych reprezentacja Polski odniosła 6 zwycięstw, dwa zakończyły się remisem i dwa razy tylko „biało-czerwoni" zostali pokonani. Polacy strzelili 19 bramek, tracąc 11. Bilans — jak wynika z powyższego — jest więc pomyślny.

* * *

ALE przecież nie chodzi nam o same liczby. Miniony rok miał być —jak twierdziły władze piłkarskie w Polsce — okresem budowania i cementowania silnej drużyny na czekające Polskę w 1971 roku eliminacje olimpijskie oraz mistrzostw Europy. — Toteż dziewięć meczów było towarzyskich, a jeden (z Albanią) grano o punkty.

* * *

MIAŁA być prowadzona dalsza selekcja, doskonalone zgranie. Selekcja, musimy stwierdzić była, nawet dużo (wypróbowano aż 32 graczy, licząc też młodzieżówkę), ale ze zgraniem było różnie, częściej źle, — jak wnioskować można z opisów naocznych świadków.

* * *

TAK wielka liczba powołanych zawodników nie oznacza chyba, że Polska ma dużo talentów. Kontuzje, choroby, nagły spadek formy, interes klubów(!), zmuszały trenerów do "łatania dziur", czasem tuż przed meczem. Nic przeto dziwnego, iż w reprezentacji znajdowali się nie zawsze aktualnie najlepsi, skład reprezentacji Polski był często przypadkowy, trzeba było w ostatniej chwili zmieniać koncepcje taktyczne, dostosowane do indywidualnych pozycji.

* * *

W TAKIEJ sytuacji musiało zawodzić wzajemne zrozumienie kolektywu, a w konsekwencji szwankowała skuteczność całego zespołu. Nie można więc stwierdzić, iż Polski Związek Piłki Nożnej ma gotową na przyszły rok drużynę-monolit. — To co mają jest ciągle szkielet, wymagający nadal wielkich uzupełnień.

* * *

TRENER-selekcjoner (Koncewicz, obecnie Górski) stawał nieraz przed trudnym zadaniem. Ograniczono do minimum zgrupowania centralne, kładąc ciężar przygotowań reprezentantów na poszczególne kluby, a one niestety — zawodziły. Tylko Ruch, Legia i Wisła, jak twierdzą władze piłkarskie Polski, właściwie rozumiały — i realizowały współpracę na linii klub — reprezentacja, ale niestety, ta ostatnia ciągle nie mogła doczekać się u wszystkich priorytetu.

* * *

DUŻO razy Polski Związek Piłki Nożnej szedł klubom na uzasadnione ustępstwa, gdyż wymagało tego dobro polskiego piłkarstwa, gdy Górnik i Legia odnosiły sukcesy w PZP i PKME, ale jaka szkoda, że nie potrafiono pogodzić wzajemnych interesów.

* * *

MIMO wielu głosów krytycznie oceniających sezon, w sportowej prasie polskiej, — Polski Związek Piłki Nożnej jest zdania, że wszystkie próby były wartościowe i zostaną z nich wyciągnięte pożyteczne wnioski. Za pozytywny uznano fakt odmłodzenia kadry. Przeciętna wieku I drużyny wypada poniżej 24 lat. Niektórzy zasłużeni, ale tracący formę zawodnicy mają już pełnowartościowych następców. To dobry materiał, ambitni gracze, lecz trzeba im jeszcze rutyny Kostki, Oślizły, Winklera i innych, muszą poprawić odporność psychiczną.

* * *

NAJLEPIEJ w kadrze polskiej przedstawia się obsada bramki, obrony, nieźle jest z drugą linią, niemniej jest dobrych napastników. Nie ma zastrzeżeń do bramkarzy Grotyńskiego i Czai, coraz pewniej grają obrońcy Stachurski, Szymanowski, Musiał, dużym odkryciem okazał się Wyrobek z Ruchu (stwierdziliśmy to już w Chicago). W pomocy kierownictwo może liczyć na Cmikiewicza i Janika, w ataku rozwinął się ostatnio talent Gadochy. Są to nazwiska jeszcze parę lat temu mało znane, a przecież są jeszcze Gorgoń, Szołtysik, Anczok, Bula, Dayna, Lubański, Marks, Jarosik — oni nie należą jeszcze do "oldboyów".

* * *

Przypomnijmy chronologicznie daty i rezultaty tegorocznych meczów: 1 maj, Budapeszt, Węgry 0:2, 5. V., Poznań, Irlandia 2:1 (bramki — Szołtysik i Kozerski), 16. V., Kraków, NRD 1:1 (bramka — Deyna), 19. V., Kopenhaga, Dania 2:0 (bramki — Banaś i Jarosik), 22. VI., Szczecin, Irak 2:0 (bramki — J. Szołtysik i Banaś), 2. IX., Warszawa, Dania 5:0 (bramki — Marks 3, Deyna i Lubański), 6. IX., Rostock, NRD 0:5, 23. IX., Dublin, Irlandia 2:0 (bramki Stachurski i Szołtysik), 14. IX, Chorzów, Albania 3:0 (bramki Gadocha, Lubański i Szołtysik), 25. X., Praha, Czechosłowacja 2:2 (bramki Blaut i Kozerski).

Ważne jest, że po raz pierwszy Polska wygrała na boiskach przeciwników w Danii oraz Irlandii, przełamując kompleks Kopenhagi i Dublina. Za najlepszy tegoroczny występ uznano też mecz dubliński, nieźle, mimo przegranej, mówiono o spotkaniu z Węgrami a „suchej nitki" nie zostawiono na całej drużynie po katastrofie w Rostocku.

Bramki bronił najczęściej Kostka — 4 razy a po 2 razy wystąpili Czaja, Szyguła i Grotyński. Na prawej obronie 6 razy grał Stachurski, 3 razy Szymanowski, raz Latocha. Na środku prawej obrony 5 razy grał Wyrobek, 4 razy Strzałkowski a raz B. Blaut. Lewym środkowym obrońcą był najczęściej Winkler — 6 razy, a po 2 razy grali Oślizło i Gorgoń. Lewa obrona to domena Anczoka — 7 występów, dwukrotnie zastąpił go Musiał a raz Szymanowski. W drugiej linii najczęściej grali B. Blaut, Deyna, Szołtysik, Bula, Cmikiewicz, a w ataku widzieliśmy Marksa, Kozerskiego, Mańkę, Banasia, Lubańskiego, Jarosika, Domarskiego, Gadochę i Szaryńskiego.

* * *

Piłkarze Legii w drugim z kolei meczu podczas swego tournee wystąpili 17 bm. w Casablance. Legioniści zmierzyli się z reprezentacją Maroka, która przygotowuje się do występu w Pucharze Afryki (27 bm. z Algierią) i zremisowali 1:1 (0:0).

* * *

Rozstrzygnięty został plebiscyt redakcji „Sportu" na piłkarza roku i najlepszą jedenastkę 1970. Na plebiscyt wpłynęło 18.332 kupony. Czytelnicy „Sportu" piłkarzem roku wybrali Włodzimierza Lubańskiego. Był on najlepszym zawodnikiem Górnika (Zabrze) — finalisty Pucharu Zdobywców Pucharów. A oto dalsza kolejność: 2. Gadocha, 3. Wyrobek, 4. Szołtysik, 5. Blaut, 6. Grotyński, 7. Jarosik, 8. Bula, 9. Deyna, 10. Anczok.

* * *

Lubański został zwycięzcą plebiscytu już drugi raz. Pierwszy raz triumfował w 1967 roku. Wybrana przez czytelników „Sportu" jedenastka 1970 to: Grotyński, Stachurski, Gorgoń, Wyrobek, Anczok, Szołtysik, Blaut, Deyna, Jasoki, Lubański, Gadocha.

* * *

Polscy skoczkowie narciarscy dobrze zapoczątkowali sezon. Przebywali oni w Austrii, gdzie z kolei uczestniczyli na międzynarodowym konkursie skoczni w Muelbach. Konkurencja była silna. Obok wicemistrza olimpijskiego Bachlera, Austria, startował również czołowy skoczek ub. sezonu Kroll oraz reprezentanci Francji i Niemiec Zach. Konkurs zakończył się podwójnym sukcesem Polaków. — Pierwsze miejsce zajął Adam Krzysztofiak przed Tadeuszem Pawlusiakiem. Dobrze skaczący tym razem Stanisław Daniel miał upadek w pierwszej serii. Krzysztofiak liczy 19 lat i powtórzył sukces z pierwszego konkursu, mimo bardzo trudnych warunków atmosferycznych.

* * *

Włoski Związek Kolarski zaprojektował start włoskich kolarzy w XXIV Wyścigu Pokoju Warszawa - Berlin - Praga w 1971 roku.

* * *

Koszykarki Wisły pokonały, w rewanżowym spotkaniu 1/8 finału Europy, mistrza Hiszpanii Creff Madryt 73:37 i zakwalifikowały się do ćwierćfinału.

Liturgia Po Polsku

Warszawa. — W związku z wprowadzeniem nowego "Ordo missae" ks. kardynał K. Wojtyła, metropolita krakowski wystosował do kapłanów tej archidiecezji list, w którym zwraca uwagę na ogromne znaczenie języka ojczystego w liturgii mszy św.

Pierwsi Goście w Zakopanem

Zakopane. — Po ostatnich opadach śniegu, który rozpoczął oczekiwaną zimę Zakopane ogarnęła gorączka finiszowych przygotowań do przyjęcia pierwszej fali zimowych gości. W okresie 4 miesięcy sezonu zimowego — od 15 grudnia do 15 kwietnia, Zakopane odwiedzi około pół miliona turystów. W okresie samych świąt, w Zakopanem przebywać będzie od 35 do 40 tysięcy przybyszów.

Z Klubu Matek Madonna H. S.

Klub Matek Madonna High School zaprasza na pokaz mody, jaki odbędzie się w dniu 13 stycznia 1971 r. w lokalu Regency Inn, 5313 W. Diversey. Początek o 6:30 popołudniu. Ceny biletu $5.50. Na pokazie będą prezentowane stroje firmy Perry's Style Shop, oraz futra firmy John Pavlis.

Bilety można zamawiać u: pani M. Jadłowska, 3338 N. Troy lub M. Bochenko, 4212 W. Melrose. Termin rezerwacji do 5 stycznia 1971.

J. Zeeko, przewod. reklamy.

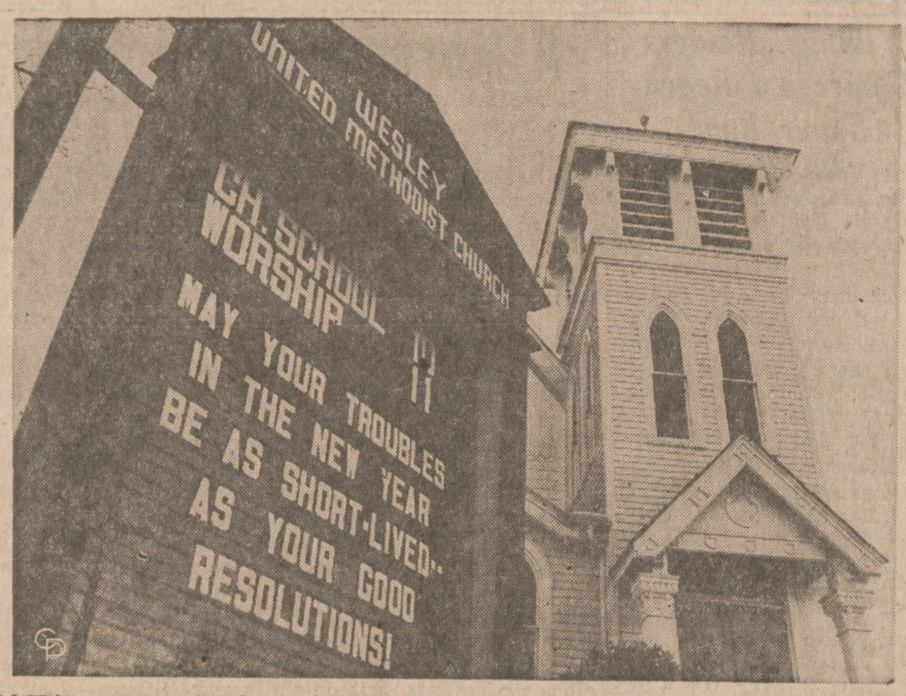

KOŚCIÓŁ METODYSTÓW w taki oto sposób składa życzenia z okazji Nowego Roku mieszkańcom Orangeville, Illinois. Jak na instytucję kościelną sposób jest to oryginalny i z pewnością zwracający uwagę.

Niedźwiedź — Rozbójnik

Rzeszów — „Nowiny Rzeszowskie" doniosły jak zginął bieszczadzki niedźwiedź-rozbójnik. Decyzję unieszkodliwienia tego rozbójnika, który od kilku lat wsławił się porywaniem bydła, podjął — w porozumieniu z przedstawicielami ochrony przyrody — Minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego. Zrealizowanie jej powierzono jednemu z najbardziej doświadczonych myśliwych, znanemu leśnikowi inż. Władysławowi Poperze. I oto w kilka dni po wydaniu tej decyzji mieszkańcy wsi Polana w pow. ustrzyckim zawiadomili inż. Poperę, że niedźwiedź napadł znowu na bydło i zabił krowę. Podczas napadu nie reagował zupełnie na obecność próbujących go odstraszyć ludzi. Pożartą przez niedźwiedzia część krowę postanowiono użyć jako przynętę — wiadomo bowiem było, że rozbójnik powróci po resztę łupu. W zbudowanej pospiesznie czatowni stanął na zasadzce inż. Popera. Około godz. 16 niedźwiedź zaczął podchodzić do padliny, ale zwietrzył widocznie niebezpieczeństwo, bo ukrył się w krzakach. Ukazał się powtórnie o godz. 18 i wtedy padł celny strzał. Zastrzelony niedźwiedź ważył aż 340 kg. Był to więc kolosalny okaz z gatunku niedźwiedzi brunatnych, żyjących w Karpatach. Rabuś ten nie żałował sobie mięsa, czego dowodem, że za zabite przez niego bydło administracja lasów wypłaciła osadnikom tylko w tym roku ponad 170 tys. zł.

Zegar z Drewna

Warszawa — Cennym zabytkiem dla muzeum regionalnego w Sieradzu stał się oryginalny zegar całkowicie wykonany z drewna. Sprężynę zastępują w nim ciężarki z polnych kamieni. Na obudowie widnieje data 1791 r. Zdaniem fachowców nie ma wątpliwości, że właśnie wówczas wykonane zostało to osobliwe arcydzieło sztuki zegarmistrzowskiej, odmierzające czas po dzień dzisiejszy. Zegar został zakupiony od prywatnego właściciela.

NOVAK AND CO.
SHEET METAL WORKS
1928 W. Fullerton Ave.
HUmboldt 6-4588
Fabryka Wszelkich Wyrobów
BLACHARSKICH
WYKONUJEMY WSZYSTKO:
RYNNY, KOMINY ITD.

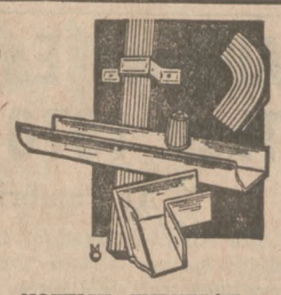

REPERACJA I INSTALACJA NOWYCH FURNESÓW
REPERUJEMY I KŁADZIEMY NOWE DACHY
KOSZTORYSY I OBLICZENIA DARMO
Roboty i Robotnicy Asekurowani
TOMASZ NOWAK, SR. i TOMASZ, JR., SYN, Właściciele

NOW OPEN
GRECO'S PASTRY SHOP
5746 S. Archer (At Lorel)
LU 5-2422
WHIP CREAM CAKES, COFFE CAKES, ROLLS
Fancy Italian & French Pastry
Made on Short Notice.
WEDDING & BIRTHDAY CAKES & TRAYS
Clubs & Churches place your order early
Open 6 a.m. to 6 p.m. Closed Monday
Open All Holidays.
WE DELIVER
PASTICCERIA ITALIANA
AMERICAN - ITALIAN
SPECIALE ATTENZIONE
PER ORDINI DI SPASALIZI E BATTESMI.

"Bal Sylwestrowy Polaków Santa Rosa"

TRADYCYJNY "SYLWESTER"
POLAKÓW z SANTA ROSA
odbędzie się w tym roku w Pięknej Sali
"CAMELOT" Lions Ballroom
Przy 4306 W. NORTH AVE w CHICAGO
Początek o Godz. 8:30 Wiecz.
Orkiestra "SYRENA"
Wspaniała Kolacja i Trunki Podane Będą Przez
Polskich Właścicieli Lions Ballroom
Pozostało tylko kilkadziesiąt biletów do zarezerwowania, po które prosimy naszych sympatyków i Polonię zwracać się do Panów:
TONY ZIELINSKI — Tel. 543-3165 albo
TED PIECZKO — Tel. 439-6951
którzy także zajmą się rezerwacją stolików dla zacnych gości.

Poznać Piękno Ameryki-Odwiedzić Polskę
Ułatwi i Zaplanuje Polskie Biuro Podróży
orbit TRAVEL SERVICE Air Sea Land
TELEFON 235-2323 2324
Zapraszamy na naszą pierwszą zbiorową wycieczkę do słonecznej Kalifornii i wzdłuż Pacyfiku. Zwiedzimy **San Francisco — Monterey — Carmel — Santa Maria — Los Angeles — Disneyland — Flagstaff i Grand Canyon.** Wyjazd 30go stycznia luksusowym pociągiem Santa Fe. 12 pięknych dni krajoznawczych!!! Powrót 11-go lutego.
TERAZ PRZYJMUJEMY ZGŁOSZENIA
* * *
Już przyjmujemy zgłoszenia na 19 wycieczek do Polski w 1971 roku. Do wyboru są różnie terminy od 3 tygodni... do trzech miesięcy.
* * *
Załatwiamy wszelkie dokumenty, przedłużamy polskie paszporty i wizy amerykańskie. Sprowadzamy rodziny i przyjaciół na pobyt stały, lub z wizytą.
* * *
PKO **paczki wszelkiego rodzaju lub do wyboru, lodówki, maszyny rolnicze, samochody, materiały budowlane, mieszkania spółdzielcze i przekazy gotówkowe.**
Prosimy Odwiedzić Nas w Nowoczesnym Biurze
2931 N. Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60618
W Sercu Dużej Dzielnicy Polskiej i Dwóch Parafii — Jackowa i Wacławowa
Adam Grzegorzewski • Janina Roszak • Władysław Waismann

WYSYŁKĘ WSZELKIEGO RODZAJU PACZEK DO POLSKI
załatwi Wam
SZYBKO TANIO PEWNIE
Najpopularniejsza wśród Polonii firma
PEKAO TRADING CORPORATION — New York, N. Y. 10003
UPOWAŻNIENI DEALERZY PEKAO

Serdeczne Życzenia
SZCZĘŚLIWEGO 1971 ROKU
przesyła
CAŁEJ POLONII
POLSKA SPÓŁKA OSZCZĘDNOŚCIOWA

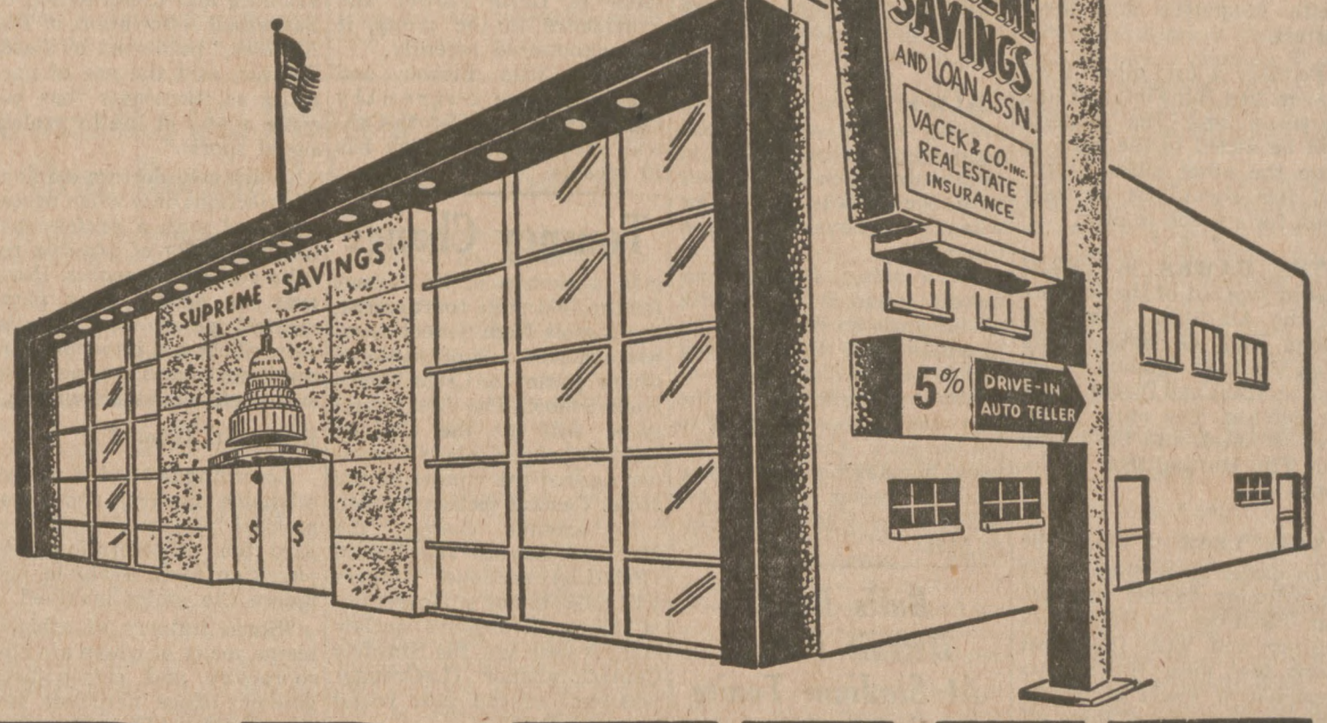

W TOWN OF LAKE
SUPREME
SAVINGS and LOAN ASSOCIATION

GODZINY
PONIEDZIAŁEK, CZWARTEK, PIĄTEK — 9 Rano do 8 Wiecz.
WTOREK — 9 Rano do 5 Popoł.
ŚRODA — Zamknięte
SOBOTA — 12 w Południe

6% ROCZNIE 2 LETNIE CERTYFIKATY OSZCZĘDNOŚCIOWE
5 1/4% ROCZNIE 1 ROCZNE CERTYFIKATY OSZCZĘDNOŚCIOWE
5% ROCZNIE NA KSIĄŻECZKĘ OSZCZĘDNOŚCIOWĄ

1751-1755 WEST 47-th ST.
CHICAGO, ILLINOIS 60609
Telefon YARDS 7-3895

FEDERAL SAVINGS AND LOAN INSURANCE CORPORATION
SAFETY OF YOUR SAVINGS
INSURED UP TO $20,000

Dodatek Niedzielny

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Z Całego Świata

No. 303 Rok (Vol.) LXII Chicago, Ill. Sobota, 26-go Grudnia (December), 1970

Artur L. Waldo

Świat Juliusza Andrzejkowicza

(11) (Ciąg dalszy)

Szlachetność Andrzejkowicza

"Postanowiono napisać listy do Agatona Gillera . . . tudzież do towarzystw po innych miastach," mówił jeszcze list Popielińskiego do Osady. Po półrocznym milczeniu Polonii o liście Gillera, Andrzejkowicz wystąpił z projektem wystosowania listu do Gillera. Tym razem nie dlatego, aby go prosić "o radę i pomoc", jak myślał Popieliński, lecz dlatego, ażeby w dowód wdzięczności za życzliwy i pełen zachęty artykuł oddać całą zasługę za powstanie Związku Narodowego Polskiego Agatonowi Gillerowi. Andrzejkowicz poszedł tak daleko w swym liście do Gillera, że artykuł jego nazwał "listem natchnienia". Sobie nie przypisywał niczego w swej bezgranicznej skromności i niewątpliwie wielkiego charakteru. Wszystko bowiem wskazuje na to, że gdyby nie Andrzejkowicz, list Gillera poszedłby w zapomnienie. Natchnieniem Andrzejkowicza był wstyd za to zapomnienie wielkiego gestu Gillera.

Na poparcie naszych słów przytoczymy teraz protokół z tego pierwszego posiedzenia, pisany przez Szajnerta. Jak daleki był nawet on od przypisywania czegokolwiek Gillerowi, świadczy fakt, że Gillera zgoła nie wspomniał, choć — według Popielińskiego — sprawa listu do niego była przedstawiona. Udało mi się odszukać kilka stron wydartych przez nieznaną rękę z księgi pierwszych protokółów. Jaki los spotkał resztę księgi — nie wiadomo. Pierwszy protokół brzmiał:[61])

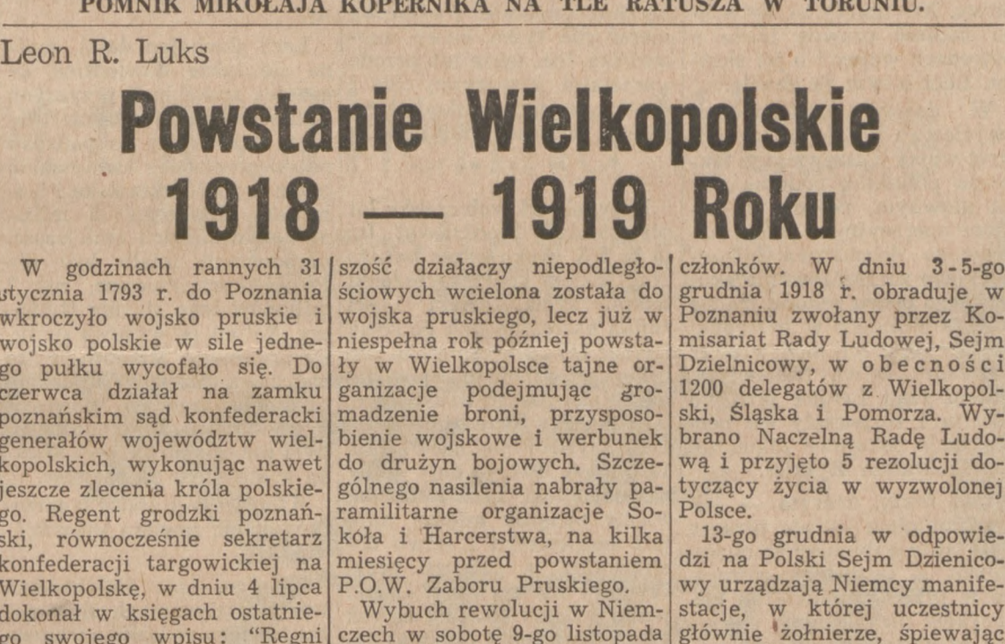

Pierwsza stronica księgi protokółowej Tow. Związek Narodowy Polski w Filadelfii z roku 1880-go.

"Filadelfia, 15 lutego 1880 r.

"Posiedzenie 1-sze

"Polacy zebrani w dniu wymienionym w domu pod No. 347 północnym kierunku 3-ej ulicy w celu zawiązania Towarzystwa politycznego. Po przedstawieniu przez Ob. Juliusza Andrzejkowicza potrzeby podobnego Tow., zgodzili się obecni Ziomkowie na założenie tegoż.

"Towarzystwo to ma nosić nazwę Związek Narodowy Polski. Poczem został obrany Komitet, a mianowicie:

"Prezydent — Juliusz Andrzejkowicz; Wiceprezydent, Jan Szonert; Sekretarz, Julian Szajnert; Kasjer, Julian Lipiński.

"Do listy członków zapisali się następujący Rodacy: Rudolf Cyndel, Jan N. Popieliński, Marceli Metelski, Marceli Gabryelewicz, H. Lochowicz, Jan Błachowski, Henryk Pstrokoński. Poczem posiedzenie zamkniętym zostało do następnej niedzieli.

Julian Szajnert, Sekretarz
Prezydent: Juliusz Andrzejkowicz."

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

POMNIK MIKOŁAJA KOPERNIKA NA TLE RATUSZA W TORUNIU.

Leon R. Luks

Powstanie Wielkopolskie 1918 — 1919 Roku

W godzinach rannych 31 stycznia 1793 r. do Poznania wkroczyło wojsko pruskie i wojsko polskie w sile jednego pułku wycofało się. Do czerwca działał na zamku poznańskim sąd konfederacki generałów województw wielkopolskich, wykonując nawet jeszcze zlecenia króla polskiego. Regent grodzki poznański, równocześnie sekretarz konfederacji targowickiej na Wielkopolskę, w dniu 4 lipca dokonał w księgach ostatniego swojego wpisu: "Regni Polonaise finis et susceptae generosi Biliński regentis castri Posnaniensis" — koniec Królestwa Polskiego i przyjęć szlachetnie urodzonego Bilińskiego, rejenta zamku poznańskiego.

Od tej chwili było już niekończące się pasmo porywów wolnościowych, niezłomne go trwania na pozycjach polskości i bezustannych dążeń do zrzucenia nienawistnego jarzma pruskiego.

W 1794 r. Wielkopolanie brali czynny udział w Powstaniu Kościuszkowskim. W 1806 r. na wezwanie swych ziomków Henryka Dąbrowskiego i Józefa Wybickiego przepędzili wojsko pruskie z Wielkopolski. W 1830-31 r. w powstaniu listopadowym Wielkopolanie walczyli w Królestwie. W 1848 r. podczas Wiosny Ludów cały ciężar walk spoczywał na społeczeństwie Wielkopolski. Frontowe wtedy oddziały poznańskie walczyły na ulicach Książa i Miłosławia i na polach Sokołowa pod Wrześnią. W 1863-64 r. w powstaniu styczniowym w wyprawach do Królestwa wlaczyli w Kaliskim, na Mazowszu i Kujawach.

Po przez długi okres niepowstaniowy wzrastająca fala germanizacji sprawiła, że walka w obronie zagrożonej egzystencji narodowej Polaków, stała się zasadniczą treścią dziejów Wielkopolski.

Jeszcze długo przed wybuchem I wojny światowej podejmowano przygotowania organizacyjne i propagandowe do przyszłej walki zbrojnej w której konieczność wierzono. Od wojny bałkańskiej 1912 r. w gniazdach Sokolich i drużynych harcerskich powstały grupy zakonspirowane zaprawiając się do przyszłej walki zbrojnej, gdyż ówczesne wypadki polityczne wskazywały, że w krótkim czasie Niemcy mogą się wplątać w awanturę wojenną.

Wybuch I-ej wojny światowej w 1914 r. zahamował na jakiś czas rozwój ruchów wolnościowych, gdyż większość działaczy niepodległościowych wcielona została do wojska pruskiego, lecz już w niespełna rok później powstały w Wielkopolsce tajne organizacje podejmując gromadzenie broni, przysposobienie wojskowe i werbunek do drużyn bojowych. Szczególnego nasilenia nabrały paramilitarne organizacje Sokoła i Harcerstwa, na kilka miesięcy przed powstaniem P.O.W. Zaboru Pruskiego.

Wybuch rewolucji w Niemczech w sobotę 9-go listopada oddziałał bezpośrednio na dalszy bieg wydarzeń w Wielkopolsce. 10-go listopada tłumy manifestujących żołnierzy wypełniły Poznań i miasteczka Wielkopolski, zdejmując godła cesarskie, zdzierając oficerom odznaki wojskowe, oraz wiecując na placach i ulicach.

W Poznaniu na placu Wilhelmowskim — placu Wolności — w dniu 11-go listopada powołano do życia Centralną Radę Robotniczo-Żołnierską, która uznała przynależność Wielkopolski do Niemiec, czekając na decyzję przyszłego kongresu pokojowego.

Gdy 11-go listopada 1918 r. proklamowano niepodległość Polski, obejmowała one tylko tereny byłego Królestwa Kongresowego i Galicji zachodniej z Krakowem. O ziemiach Wielkopolski zapomniano. Ówczesnym politykom zwycięskich mocarstw nie pilne były do sprawy Wielkopolski, często dla nich całkowicie obcej i nie znanej. Nie odróżniali nawet Śląska od Galicji a Pomorza od Wielkopolski.

Odwieczni ciemiężyciele nie chcieli jednak odejść dobrowolnie, a administracja pruska i hakatystyczne elementy wśród ludności niemieckiej energicznie wpływały na rząd i korpus oficerski, aby wszelkimi siłami utrzymać te ziemie przy Rzeszy.

12-go listopada Komitet Obywatelski wyłonił ze swego grona Komisariat Naczelnej Rady Ludowej. 13-go listopada pojawia się komunikat Rady Ludowej o powstaniu Straży Ludowej, gdzie Polacy uzyskują przewagę, tak że staje się jawnie polską organizacją militarną. W tym dniu działacze Polskiej Organizacji Wojskowej — P.O.W. — Zaboru Pruskiego dokonują zamachu na Ratusz, wprowadzając polskich delegatów. 17-go listopada na apel stanęło na Rynku Wildeckim 1050 członków Straży-Polaków. W końcu grudnia 1918 r. Straż Ludowa miała zarejestrowanych 5,800 członków. W dniu 3-5-go grudnia 1918 r. obraduje w Poznaniu zwołany przez Komisariat Rady Ludowej, Sejm Dzielnicowy, w obecności 1200 delegatów z Wielkopolski, Śląska i Pomorza. Wybrano Naczelną Radę Ludową i przyjęto 5 rezolucji dotyczący życia w wyzwolonej Polsce.

13-go grudnia w odpowiedzi na Polski Sejm Dzienicowy urządzają Niemcy manifestacje, w której uczestnicy głównie żołnierze, śpiewając Deutchland i Wach am Rhein, wzywają do pracy nad tym, by Niemcy tutejsi nie zginęli "W polskim błocie i nędzy".

Sytuacja staje się coraz bardziej napięta. Lada chwili może dojść do wybuchu, lecz Naczelna Rada Ludowa wydaje rozkaz unikania jakichkolwiek starć, czekając na decyzję Ententy. Nie czekali natomiast Niemcy. W Poznańskie zaczęto ściągać ochotnicze formacje Heimatschutzu — Obrona Ojczyzny — i Grentzschutz — Straży Pogranicza — a wiece i manifestacje hakatystów i szowinistów niemieckich nie ustają.

Wigilia i pierwsze święto Bożego Narodzenia minęły spokojnie. Poznań oczekiwał Ignacego Paderewskiego, który w drodze z Paryża do Warszawy miał się zatrzymać w Poznaniu. Prasa poznańska szczegółowo informowała o przebiegu podróży.

Wreszcie 26-go grudnia przybywa do Poznania Ignacy Paderewski z żoną, w towarzystwie Wojciecha Korfantego i Misji Koalicji zamieszkując w Hotelu Bazar. Poznań przybrał szatę godową. Pojawiły się sztandary i chorągwie, miasto uzewnętrzniło ponad wszelką wątpliwość swój charakter polski.

27-go grudnia w południe ogromna manifestacja dzieci na cześć Paderewskiego przed Bazarem. W odpowiedzi niemieccy hakatyści cywilni i wojskowi urządzają kontrmanifestację z awanturniczym pochodem, ruszając w centrum miasta, zrywając polskie i sojusznicze flagi i sztandary, wdzierając się do biur Naczelnej Rady Ludowej, Kurjera Poznańskego i Banku Związku Spółek Zarobkowych.

No i stało się. Godz. 16 minut 4 pada pierwszy strzał. Zagrały karabiny na ul. Rycerskiej na placu Wolności, w Alejach Marcinkowskiego. Zważając że w Poznaniu było 15,000 żołnierzy pruskich,

(Dokończenie na str. 10-ej)

Tadeusz Rojek

Opiekun Kopernika

Dziesięc lat liczył sobie Kopernik, kiedy stracił ojca. Opiekę nad wdową i sierotami roztoczył wtedy rodzony brat jego matki — Łukasz Waczenrode, podwówczas kanonik kujawski, później gnieźnieński, a jeszcze potem — fromborski. Po siedmiu latach został biskupem warmińskim i — jak go nazywa znany biograf Kopernika, Ludwik Birkenmajer — panem udzielnym na Warmii.

W życiu Kopernika odegrał Łukasz Waczenrode wielką rolę. Nie był on tylko formalnym zastępcą zmarłego ojca, lecz naprawdę żywo zajmował się i przejmował losami swojego siostrzeńca, kierował jego krokami na studiach w kraju i za granicą, a następnie ułatwił mu uzyskanie kanonii fromborskiej. Sylwetka tego opiekuna, przyjaciela i bliskiego krewnego Mikołaja Kopernika zasługuje na bliższą uwagę. Warto mu się przyjrzeć tym bardziej, że był on indywidualnością ciekawą i dosyć dużo znaczył na ówczesnej scenie politycznej Królestwa Polskiego na przełomie wieków XV i XVI.

Łukasz Waczenrode studiował na najsławniejszych uniwersytetach: w Krakowie, Kolonii i Bolonii, gdzie nawet był przez pewien czas wykładowcą. Następnie wyjechał do Rzymu i czynny był w Kurii papieskiej. W roku 1474 wrócił do Polski. Piastował różne godności kościelne, zbliżył się i zaprzyjaźnił z biskupem Zbigniewem Oleśnickim (młodszym) — podkanclerzem koronnym. Przyjaźń ta bez wątpienia odegrała niemałą rolę w dalszych losach życiowych Waczenrodego. Gdy mianowicie Oleśnicki awansował na arcybiskupa gnieźnieńskiego i stał się jedną z pierwszych osób w państwie, zapragnął mieć blisko siebie właśnie Waczenrodego, na którego talentach i pracowitości całkowicie polegał. Z kapitulnych dokumentów wiadomo nam, że w latach 1478—1485 i w roku 1488 Waczenrode miał stałą rezydencję we Wrocławku przy tamtejszej katedrze i to najprawdopodobniej wyjaśnia, dlaczego Mikołaja wkrótce po śmierci jego ojca zapisano właśnie do włocławskiej szkoły katedralnej.

W kolejnych fazach swojego życia Łukasz Waczenrode rozwijał bogatą i wielostronną działalność duchową, polityczną i dyplomatyczną. Dzięki swoim zdolnościom, wyrobieniu i mądrości zajmował coraz to nowe stanowiska i misje — na poły kościelne, na poły polityczne. Wreszcie 19 lutego 1489 roku kapituła warmińska wybrała go swoim biskupem po zgonie Mikołaja Tungena — przyjaciela i protektora Zakonu krzyżackiego.

Łukasz Waczenrode nie zyskiwał sobie łatwo sympatii wśród ludzi. Małomówny, zamknięty w sobie, robił wrażenie raczej odpychające. Jednakże trzej kolejni Jagiellonowie na tronie polskim — Jan Olbracht, Aleksander i Zygmunt Stary umieli docenić jego zręczność działania, umiejętność przewidywania, bystrość umysłu, inteligencję i rozsądek. Każdy z nich chciał mieć Łukasza Waczenrode w gronie swoich najbliższych doradców.

Dzięki swoim osobistym wpływom na dworze królewskim biskup Łukasz potrafił silniej spoić Warmię z Polską. Wysoko podniósł znaczenie tego księstwa, zaprowadził w nim porządek, sprawną administrację i w ogóle wiele czasu i uwagi poświęcał interesom Warmii. Co prawda, zdaniem niektórych historyków motorem w tej działalności Wanczenrodego były jego niemałe ambicje i chęć rozszerzenia świeckiej władzy książąt-biskupów warmińskich, lecz gdyby nawet i tak było, to nie pomniejszało to jego wielkich zasług.

Rządy Łukasza Waczenrodego na Warmii trwały ćwierć wieku. W tym czasie starał się on również, a może nawet przede wszystkim wyjaśnić i ustabilizować stosunki prawno-państwowe Warmii, która od dawna była kością niezgody między Polską i krzyżakami. Biskup fromborski i doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że Warmia nie zazna spokoju tak długo, jak długo zakon niemiecki będzie pod bokiem bruździł i czaił się do skoku.

Rola Zakonu krzyżackiego pod koniec wieku XV w tej części Europy była już absolutnym anachronizmem. Nie miał on tam już nikogo do „nawracania" i właściwie nic nie usprawiedliwiało dalszego pobytu w Prusach zakonników z czarnymi krzyżami na białych płaszczach. Waczenrode reprezentował pogląd, że należy Zakon przenieść na inne terytorium, na którym znalazłby właściwe dla siebie pole działania i mógł „nawracać" mieczem niewiernych lub odpierać ataki wrogów kościoła. Do takich właśnie wrogów należeli w owym czasie Turcy, którzy byli prawdziwym postrachem całej chrześcijańskiej Europy. Toteż przewodnią ideą niemal wszystkich papieży drugiej połowy wieku XV była wielka krucjata przeciwko Turkom, którzy po zdobyciu Konstantynopola w roku 1453 zagrażali wszystkim chrześcijańskim monarchiom, wdzierać się już zaczęli do węgierskich dzierżaw oraz do sąsiadującej z polskim Podolem Mołdawii.

Łukasz Waczenrode zaproponował więc królowi Janowi Olbrachtowi, żeby Zakon przenieść właśnie na sąsiadujące z Mołdawią Podole, gdzie krzyżacy mogliby chwalebnie spełniać rolę obrońców Krzyża przeciw Półksiężycowi.

„Wśród aktualnego, a wzbudzającego poważne obawy położenia państw środkowej Europy — pisał Ludwik Birkenmajer — był to projekt wielce rozumny, świadczący zarazem o bystrym i przewidującym zmyśle politycznym warmińskiego biskupa. Ileż to klęsk i nieszczęść byłoby oszczędzonych chrześcijaństwu, ziemiom węgierskiej, polskiej i pruskiej, gdyby ten projekt wówczas wykonano!"

Czy Branderburgia bez Prus stałaby się potęgą i czy mogłaby w ogóle kiedykolwiek targnąć się na Polskę, co potem zrobił Fryderyk II w wieku XVIII?

Inicjatywa biskupa Waczenrode zyskała sobie początkowo życzliwe przyjęcie w Stolicy Apostolskiej, do czego niewątpliwie przyczyniło się też gorące poparcie jej przez króla Jana Olbrachta. Miał on nadzieję, że przy pośrednictwie swojego szwagra — margrabiego brandenburskiego, uzyska również poparcie cesarza. A jednak niestety pomimo nienajgorszych perspektym skończyło się na niczym. Krzyżacy dysponowali wciąż jeszcze dostatecznie dużymi wpływami, żeby projekt ten storpedować. Widzieli w nim — zresztą nie bez racji — tylko chytry plan warmińskiego biskupa, żeby ich z niemiłego mu sąsiedztwa usunąć.

Zawrzało więc wśród braci zakonnej, a jeden z krzyżackich kronikarzy zanotował nawet, że codziennie odbywały się modły, by „Pan Bóg tego wcielonego szatana raczył z tego świata zabrać co prędzej".

Ku wściekłości krzyżaków Łukasz Waczenrode odradzał Zygmuntowi Staremu oddanie Prus Królewskich i Warmii Zakonowi w zamian za wysoką daninę. Wymowne argumenty i zdecydowana stanowczość biskupa warmińskiego podziałały na Zygmunta i odwiodły go od niewczesnych zamiarów.

Niestety Łukasz Waczenrode zmarł w roku 1512 i już nie mógł przeciwstawić się oddaniu Prus Książęcych w lenno Albrechtowi Hohenzollernowi, co w dalszym rozwoju wydarzeń okazało się najcięższym błędem polityki jagiellońskiej.

M. A. Niedźwiecki

Rachunek Serdeczny

Mam album, w którym wszystko piszę dokumentnie,
jak buchalter w bilansie zrównanym do centa —
w najdrobniejsze pozycje, w kolumny rozpięte
notuję i o wszystkim troskliwie pamiętam.

A więc lampę, przykrytą białym abażurem,
pod którą siedzę w długie zimowe półmrocza,
stół schowany pod kapą — jak mnich pod kapturem
i obraz ze staruszkiem o płomiennych oczach.

Gablotkę obarczoną ksiąg mądrym ciężarem
i okno — skąd napływa życia melancholia,
Wazonik, w którym siedzą dwa kaktusy stare,
roztęsknione do prerii, zapatrzone w pola.

Fortepian roześmiany zębami klawiszy,
plikę nut, z której śpiewa mi ktoś bardzo miły
i zegar prętem czasu mierzący snów ciszę
na taśmie zdarzeń śmiesznych i starsznie zawiłych.

Drobnostki nic nie warte, kartek zatrzęsienie,
rytmem zaklęte w pieśni, spowite w miraże —
niby tęcze wprawione w słoneczne promienie,

które kocham i których — ludziom nie pokażę . . .
Wszystko to mam w albumie mych śmiesznych pamiątek,
zapisane wzorowo w sekcje i pozycje —
jestem bowiem dziwakiem, który snów majątek
w szkatule serca chowa — i jak skarby liczy . . .

Powstanie Wielkopolskie 1918 — 1919 Roku

(Dokończenie ze str. 9)

sytuacja była bardzo poważna. Oddziały Straży Ludowej wypierają Niemców z placy Wolności i Alei. Ludność polska otrzymuje broń. Niemcy się ulokowali na poczcie i policji przy placu Wilhelmowskim, w Bibliotece przy ul. Rycerskiej, w Bibliotece przy placu Wilhelmowskim, w Muzeum i Hotelu Rzymskim. Wybuchają walki na przedmieściach. Straż Ludowa zdobywa forty 8, 8a i 9. O godz. 1800 pojawia się w Bazarze decernent policji Blankertz z propozycją przerwania ognia. Tymczasem gen. Schimmelpfenig oświadcza w gubernatorstwie, że stracił władzę nad wojskiem. O godz. 1900 Niemcy wznawiają strzelaninę. Polacy w ataku zdobywają Prezydium Policji, zdobywając 2 kulomioty, 50 karabinów i moc amunicji. W ataku ginie pierwsza ofiara, Franciszek Ratajczak. Do godz. 2000 w ręce polskie przeszły najważniejsze objekty: Muzeum, Arsenał broni przy Wielkich Garbarach, poczta na Łazarzu. Powstańcy obsadzili dworzec, obawiając się posiłków niemieckich, a przybywających Niemców rozbrajają i odsyłają z powrotem.

W pierwszym dniu walki w rękach polskich znajdowały się następujące objekty: Bazar, Muzeum, Policja, Dworzec, Zamek, Odwach na Starym Rynku, Prochownia przy szosie Szwarzędzkiej, Reduta Grolmann, fort Raucho, fort Prittwitz, stacja telegraficzna, Gubernatorstwo, odwachy na Wildzie, Jerzycach i Łazarzu. Wojsko niemieckie wycofało się do koszar.

28-go grudnia o godz. 11.00 powstańcy aresztują gen. Bock und Polach, komendanta V. korpusu armii niemieckiej i jego adiutanta, prezesów Eidenharda, Rothe i Kirchsteina oraz burmistrza Wilmsa.

Walki toczą się nieustannie na przedmieściach. Zdobyto koszary 47 pułku, w nocy zajęto koszary 20 pułku artylerii i 19 pułku saperów.

29-go grudnia rano powstańcy zajęli Hale Zeppelina na Winiarach, gdzie ubezpieczono około 400 nowych samolotów jeszcze nie zmontowanych. W godz. po poł. Niemcy poddają Cytadelę. W ataku na cytadelę odniosło rany 2 powstańców. Nie powiódł się powstańcom atak na koszary 6 pułku grenadierów, 16 powstańców odniosło rany a 8 dostaje się do niewoli. 30-go grudnia podpisuje komendant miasta Maciaszek ugodę, na mocy której 6 pułk grenadierów niemieckich został ewakuowany z pełnym uzbrojeniem do Krzyża. W tym dniu zdobyto koszary taborów, oraz koszary 5 pułku artylerii.

1-go stycznia 1919 r. odbył się pogrzeb Franciszka Ratajczaka i Antoniego Andrzejewskiego, pierwszych poległych w walkach na ulicach Poznania.

2-go stycznia aresztują powstańcy por. niemieckiego Blankertza, głównego organizatora ekcesów niemieckich w dniu 27-go grudnia. W drodze do więzienia próbuje Blankertz ucieczki i zostaje zastrzelony.

3-go stycznia Niemcy opuszczają koszary artylerii na Sołaczu.

W nocy z 5 na 6-go stycznia powstańcy atakują ostatnią placówkę niemiecką, lotnisko na Ławicy. Tyraliera powstańcza wspierana artylerią wdziera się do budynku głównego zajmując koszary i lotnisko. 170 osobowa załoga niemiecka poddaje się. Straty 2 zabitych i około tuzina rannych powstańców.

Rankiem 6-go stycznia Poznań był wolny.

Niebawem ruch powstańczy rozszerzył się na całą Wielkopolskę. Wszystkie miasta i powiaty położone w promieniu 50 klm. od Poznania zostały szybko wyzwolone. Najcięższe walki toczyły się na północy w rejonie Noteci, przy zdobywaniu Kcyni, Szubina, Nakło, w rejonie poł. zach. Zbąszyń, Babimost, Kopanica, Kargowo, na południu w rejonie Leszna, Ostrzeszowa i Kępna.

W pierwszych dniach powstania Polacy odnieśli poważne sukcesy. Sytuacja uległa zmianie, gdy po zdławieniu rewolucji w Berlinie, rząd pruski przerzucił oddziały wojskowe do walki z powstańcami. Na froncie toczyły się zacięte walki. Polacy wstrzymywali kontrnatarcia niemieckie za cenę wielkich strat. Ponad połowa stanu liczebnego sił powstańczych już się wykrwawiła.

Gdy ważyły się losy Wielkopolski, Komitet Narodowy i Naczelna Rada Ludowa zabiegały u Ententy o jej interwencję, zmuszając Niemców do podpisania rozejmu z Powstańcami.

Dnia 16-go lutego 1919 r. podpisano w Trewierze t.z. rozejm trewirski. Dowództwo niemieckie jednak jawnie lekceważyło rozejm, atakując w wielu miejscach ustaloną granicę.

Powstanie Wielkopolskie było wielkim patriotycznym zrywem narodowym, a masowy charakter powstania był rejkojmią sukcesów. Należy pamiętać iż w pierwszych dniach grudnia 1918 r. siły powstańcze liczyły zaledwie 2 tys. ludzi, około 10-go stycznia walczyło już 12 tys., 20 stycznia 17 tys., a w lutym 1919 r. w chwili zawarcia rozejmu w Triwierze, armia powstańcza liczyła już 72 tys. żołnierza. Należy tu dodać, że oprócz bohaterstwa i ofiarności powstańców, pomagało powstańcom całe społeczeństwo polskie, szerokie rzeszy chłopów, mieszczaństwo właściciele ziemscy, wspomagając pieniędzmi, żywnością itp.

Powstanie wydało wielu bohaterów. Nawet Niemcy przyznają powstańcom wielkopolskim wyjątkową odwagę i męstwo. Wymownym dowodem sukcesów jest fakt, iż w przeciągu około 2 tyg. oponowali oni obszar liczący 25 tys. kilometrów kwadratowych, wyzwalając z pod jarzma pruskiego 1.800,000 zamieszkałych tam Polaków.

Ale też straty były ogromne. Na polu walki poległo 1,051 powstańców, zmarło z ran i chorób 459, zaginionych bez wieści 103, w nieustalonych okolicznościach 101.

Zamiary powstańców rozszerzenia walki wyzwoleńczej na Pomorze, Ziemię Lubuską i Śląsk żahamowała starsza generacja polityków, ciągle licząca na sprawiedliwość koalicji. W roku 1919 zaszły już jednak zmiany w układzie dążeń koalicji, obawiającej się osłabienia Niemiec. Decyzje późniejsze pozostawiły niestety poza granicami Polski niektóre powiaty wielkopolskie, niwecząc częściowo wysiłek i ofiary bohaterskich zapaleńców, wychowanych na pieśni i tradycjach narodowych przez stowarzyszenia, gazety i książki, nawyklych do samopomocy i samodzienności w pracy i walce, zawsze ofiarni, wytrwali, dzielni, choć chropowi i twardzi. Bo tacy musieli być, aby móc wytrwać nad Wartą i Odrą.

Powstańcy Wielkopolski jeszcze raz zadokumentowali swój patriotyzm walcząc z bronią w ręku na wszystkich frontach we wrześniu 1939 r. Okupant szczególnie krwawo mścił się na powstańcach. Lista strat w Powstaniu Wielkopolskim wzrosła w latach 1939-1945 r. W rachunku krwi są to najbardziej bolesne straty.

Ten właśnie ofiarny wkład tysięcy Powstańców Wielkopolskich doprowadził do choć częściowego zwrócenia ziemi nad Odrą i Nysą przez germańskich najeźdźców.

Szmugiel Narkotyków Do Wielkiej Brytanii

Jak donosi londyński tygodnik "Observer" — w ostatnim niedzielnym wydaniu, coraz większa ilość brytyjskich narkomanów używa szmuglowanego ze Stanów Zjednoczonych w licznych wypadkach nie za gotówkę, ale na wymianę haszysz w surowej formie, znany w terminologii farmakologicznej jako "canabis resin".

Brytyjski periodykt nadmienia, że liczne wywiady przeprowadzone z psychiatrami, funkcjonariuszami urzędów zdrowia i opieki społecznej, jak również z samymi narkomanami wykazują "dramatyczną zwyżkę obrotów narkotykami w ostatnich miesiącach". Narkomania rozprzestrzenia się po całym kraju i sięga wszystkich grup społecznych, a nie tylko, jak dotąd, intelktualistów, studentów lub młodzieży gimnazjalnej, która rzuciła sezkołę i naukę. Istnieje poważne podejrzenie, że poprzedni palacze canabis obecnie awansowali do amerykańskiej LSD. Stąd wzmożony szmugiel tego narkotyku ze Stanów Zjednoczonych do Wielkiej Brytanii.

Paweł Zaremba

Zwycięstwo Roku 1920 i Rzeczywistość Dzisiejsza

Od ponad roku Rozgłośnia nasza w audycjach dokumentarnych, w relacjach i wspomnieniach uczestników i w opracowaniach historycznych przypomina koleje i okoliczności wojny polsko-bolszewickiej z lat 1919—1920. Jej punktem kulminacyjnym, była bitwa warszawska, którą to popularną nazwą określa się całokształt operacji wojskowych z połowy sierpnia 1920 roku. Przyniosły one pełne powodzenie kontrofensywie polskiej podjętej na froncie w chwili najwyższego zagrożenia, gdy w mniemaniu dowództwa armii czerwonej i rządu leninowskiego oraz większości obserwatorów zagranicznych upadek stolicy Polski i upadek Polski niepodległej był nieunikniony.

Fakty są raczej dobrze znane i nie podlegają dyskusji nawet w publicystyce komunistycznej. Bo także i ona w pięćdziesięciolecie wojny nie mogła zaprzeczyć, że w 1920 roku solidarna postawa całego narodu polskiego, bez względu na podziały społeczne i polityczne, umożliwiła względnie ułatwiła żołnierzowi polskiemu wykonanie planu strategicznego, który doprowadził do całkowitej klęski północnego zgrupowania armii bolszewickich dowodzonych przez Tuchaczewskiego na froncie sięgającym od Działdowa i Brodnicy po bieg średniego Bugu.

Przyznanie to było o tyle ułatwione, że historiografia komunistyczna mogła się tu oprzeć na osądzie samego Lenina. W 50-tą rocznicę wolno już było powiedzieć w Polsce, że Rosja przegrała na polu bitwy. Nie znaczy to, by wolno napisać prawdę także o powodach wojny i o jej skutku. Lecz o tym za chwilę.

W dalszej konsekwencji zwycięstwa rozpoczął się odwrót wojsk bolszewickich także na południu, podczas gdy na głównym, północnym teatrze operacyjnym próba naczelnego dowództwa bolszewickiego zorganizowania skutecznego oporu zakończyła się niepowodzeniem w następnej wielkiej operacji manewrowej nazwanej Bitwą Niemeńska. Potem rząd Lenina prosił o rozejm i rozpoczęły się pertraktacje pokojowe zakończone Traktatem Ryskim.

Oto fakty, którym — jak wspomniałem — nie przeczą dziś także publicyści komunistyczni. Z tą jednak różnicą, że w przeciwieństwie do historyków niezależnych starają się przedstawić przebieg wypadków jak najbardziej pobieżnie pomniejszając lub przemilczając wiele ważnych szczegółów. Tych przede wszystkim, które uwypuklają wytrzymałość i patriotyzm żołnierza polskiego i całego społeczeństwa. Łączy się z tym tendencja żonglowania cyframi dotyczącymi stanów wojsk walczących — po to, by w ten sposób „odbrązowić" rozmiary zwycięstwa polskiego i „wybielić" rozmiary klęski wojsk sowieckich. Są to usiłowania dość zabawne w oczach historyka wojskowości, gdyż cyfry określające stany wojsk walczących, nawet jeśli nie są zaniżane, nie wiele mówią bez podania sposobu ich obliczenia. Jako przykład przytoczmy dziesięciokrotną różnicę między ilością tak zwanych „bagnetów i szabel" czterech armii, 1 korpusu konnego i 1 grupy operacyjnej składających się na „front północny" dowodzony przez Tuchaczewskiego. Otóż owych „bagnetów i szabel" miało być niewiele ponad 50 tysięcy (choć kiedyindziej znajdujemy liczbę 90 tysięcy), podczas gdy stan żywionych wynosił z górą 460 tsięcy. Nie oznacza to jednak, by na jednego walczącego krasnoarmiejca wypadało aż dziesięciu darmozjadów unikających walki. Oznacza po prostu wyłączenie ze stanu walczących każdego kto nie był w pierwszej linii piechoty lub kawalerii. To znaczy, nie tylko oddziałów w domarszu, rezerw taktycznych i operacyjnych oraz służb zafrontowych, lecz także artylerii, łączności, saperów i służb wielkich jednostek — bez których rzecz jasna żołnierz określony jako „bagnet" czy „szabla" istnieć by nie mógł.

Nie sądzę, by sprawa liczb była najważniejszą — zwłaszcza wobec trudności wynikającej z chaotycznego systemu tabel i wykazów wówczas stosowanych, i to dość dowolnie, w obu walczących ze sobą wojskach. Narzekał na ten chaos także Piłsudski w swym „Roku Dwudziestym", gdyż utrudniał mu orientację czym i kim w danej chwili konkretnie dysponuje. Wystarczy jeśli stwierdzimy, że z przeznaczeniem operacyjnym przeciwko Polsce udało się Kamieniewowi, głównodowodzącemu rosyjskiemu, wystawić milion 40 tysięcy, podczas gdy strona polska zmobilizowała około 700 tysięcy ludzi. Z tym ważnym dodatkiem, że do bitwy warszawskiej dowództwo polskie mogło rzucić więcej niż Tuchaczewski — co rzecz jasna świadczy dobrze o sprawności strony polskiej, gdyż na zyskaniu przewagi w miejscu i w czasie przez siebie wybranym polega tajemnica zwycięstw wojskowych, od czasów Aleksandra Wielkiego zaczynając a na Eisenhowerze czy Żukowie kończąc. Ograniczmy się więc, gdy o analizę bitwy warszawskiej chodzi, do stwierdzenia, że w momencie decydującym dowództwo bolszewickie popełniło więcej błędów niż dowództwo polskie i to na wszystkich szczeblach. Wyraziło się to przede wszystkim w braku koordynacji działań Budiennego na południu z operacją Tuchaczewskiego nad Wisłą. Zrozumiał to i wykorzystał Piłsudski wydając swój „Rozkaz do przegrupowania" w dniu 6 sierpnia 1920 roku. Świadomość, że nieprzyjaciel popełnia błąd strategiczny była jedną z przesłanek planu, który przyniósł zwycięstwo stronie polskiej.

Nie była, rzecz jasna, jedyną przesłanką. Było ich znacznie więcej i nie wszystkie należały do zagadnień ściśle wojskowych. Lecz wszystkie je należy brać pod uwagę, gdy się chce zrozumieć i właściwe ocenić nie tylko bitwę warszawską, lecz także lub przede wszystkim przyczyny, cele i skutki wojny polsko-bolszewickiej w latach 1919 i 1920.

* * *

Upłynęło od tych czasów lat pięćdziesiąt. Pięćdziesiąt lat to w XX wieku okres bardzo długi dzięki coraz szybszemu tempu życia, dzięki ilości zmian następujących po sobie niemal błyskawicznie i to nie tylko w dziedzinie postępu materialnego i naukowego, lecz także w dziedzinie ludzkich myśli i poglądów. Rok 1920 i rok 1970, to daty jakby z innej epoki. Lecz z drugiej strony związek między nimi jest bezpośredni i łatwo dostrzegalny, a łańcuch przyczynowy nie zerwany. Dzięki temu możemy spojrzeć na rok 1920 ty nie przez pryzmat antykwarycznej ciekawostki, jak na wojny punickie, lecz z perspektywy wpływu, jaki ówczesne wydarzenia wywarły na dzisiejszą rzeczywistość Polski i Europy.

Sądy powierzchowne często związek między okresem skutecznej obrony naszej państwowości i naszej odrębności kulturalnej i narodowej — a niczym innym nie była wojna z Rosją w jej nowej szacie imperializmu komunistycznego — starają się rozerwać lub zlekceważyć. Argumentacja jest łatwa. Skoro dziś Polska i cała środkowo-wschodnia Europa dostała się pod hegemonię Związku Sowieckiego, to wynik wojny polsko-bolszewickiej w roku 1920-tym nie zmienił, lecz tylko opóźnił bieg historii. Cóż z tego, że w roku 1920 wskutek zwycięstwa polskiego, nie udało się Rosji „zanieść na bagnetach rewolucji do serca Europy", skoro rozciągnęła swą hegemonię bardzo daleko na zachód od swych granic po drugiej wojnie światowej?

Dołączają się tu argumenty inne, skwapliwie wyszukiwana przez oficjalną historiografię komunistyczną, nie mówiąc już o zwykłej propagandzie publicystycznej. Należą one do kategorii ta kzwanego „gdybania", więc nie mają żadnej wartości obiektywnej. Niemniej spełniają wyznaczoną im rolę pomniejszania lub zakłamywania własnej historii. Chodzi tu o hipotezy głoszące, że gdyby nie wojna polsko-bolszewicka, stosunki polsko-sowieckie w dwudziestoleciu międzywojennym układały by się przyjaźnie, co z kolei zabezpieczyło by Polskę przed tym, co się stało w roku 1939. Niekiedy — choć nie zawsze — dołącza się do tego toku rozumowania argumenty dodatkowe, takie jak rzekoma możliwość przyśpieszenia względnie nadania innego kierunku rozwojowi gospodarczemu Polski, gdyby żyła w „przyjaźni" z Sowiecką Rosją. Wszystkim zaś hipotezom tego rodzaju towarzyszy uporczywe twierdzenie, że rząd leninowski i Rosja komunistyczna była do młodego państwa polskiego nastawiona pokojowo i przyjaźnie, że nie zagrażała jej niepodległości, przeciwnie niepodległość tę Polsce zapewniła — omal Polskę niepodległością obdarowała. Przeciwnie zaś rząd Polski — Piłsudski, obszarnicy, kapitaliści swoi i obcy, polscy endecy, polscy socjaiści z PPS, niekiedy działając razem, niekiedy z osobna, dążyli do wojny, wojny chcieli, wojnę sprowokowali, wojnę rozpoczęli. I tu zaczynają się sprzeczności, których liczba jest zbyt wielka, by móc wszystkie wymienić i każdą się zająć. Ograniczę się więc do kilku.

Bez zajęknięcia nieomal chwali się KPP, że ona jedna rozumiała — pomimo różnych błędów taktycznych — interes narodu i państwa polskiego. Kiedy? Wówczas gdy protestowała przeciwko niepodległości Polski i gdy rząd Marchlewskiego, Dzierżyńskiego, Kona i Unszlichta szykował się do objęcia władzy nad Polską Republiką Sowiecką, sfederowaną z Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republiką Rad i okrojoną od zachodu na rzecz Niemiec o cały, pow tarzam: cały a nie tylko o Górny Śląsk, były zabór pruski. Nie tracąc oddechu zapewnia się, niemal w następnym zdaniu, że w czasie sławnego sporu zimą 1920 r. o to, gdzie mają się toczyć rozmowy pokojowe: czy w Borysowie czy gdzie indziej — Polska mogła uzyskać „korzystniejszą" niż ryska granicę na wschodzie. „Korzystniejszą", bo aż po Dniepr czy Berezynę.

Lecz słuchając dalej, można się także dowiedzieć, że granica ryska była przyczyną słabości polskiej właśnie dlatego, że wcielała do państwa polskiego obszary zamieszkałe przez ludność ukraińską i białoruską. Dlaczego 15 milionów słowiańskich mniejszości narodowych miało być dla Polski korzystniejsze, niż 7 milionów tego się nie tłumaczy. Natomiast wysuwa się inny argument. Mianowicie, że walcząc z Rosją, Polska nie osiągnęła tego, co powinna była osiągnąć na zachodzie, że była innymi słowy zbyt miekką w stosunku do Niemiec.

Któraż z tego rodzaju sprzecznych tez zawiera prawdę?

Żadna.

Dlatego, że dialektyczna wartość używanych słów nie ma żadnego związku z ówczesną rzeczywistością. „Samostanowienie", „niepodległość" w dialektyce komunistycznej były określeniami oznaczającymi absolutne zaprzeczenie treści tych słów. Rosja leninowska była Rosją rewolucyjną. Jej polityka nie zamykała rewolucji w granicach Rosji — etnicznych czy państwowych. Przenosiła ją przy akompaniamencie słów „samostanowienie" na Ukrainę, na Białoruś, na Kaukaz. Chciała przenieść na Polskę, drogą wojny, jeśli nie da się inaczej. Tymczasem dla Polski „niepodległość" i „samostanowienie" znaczyło zupełnie co innego. I gotowa była właściwego znaczenia tych pojęć i ich praktycznego wyrazu w postaci własnej wolności bronić.

* * *

Wojna polsko-bolszewicka rozpoczęła się i toczyła się o niepodległość Polski od pierwszego jej dnia do ostatniego. Terenem jej były obszary etnicznie nie polskie i etnicznie nie rosyjskie. Polska szukała bezpieczeństwa w odsunięciu Rosji jak najdalej od swego obszaru etnicznego. Rosja zaś chciała być jak najbliżej Niemiec, w których Lenin widział właściwy ośrodek rewolucji i których interesy uważał za najważniejsze. W ich obronie walczył z założeniami Traktatu Wersalskiego. W ich obronie sprzeciwiał się wyzwoleniu ziem zaboru pruskiego. Polska, wielka czy mała, była przeszkodą polityczną i geograficzną, którą należało ze styku Rosji i Niemiec usunąć. W roku 1920 cel ten był bliski osiągnięciu, a czynna czy jawna współpraca Moskwy i Berlina była dosłownie kwestią dni. Zależała tylko od wyniku bitwy pod Warszawą. Żołnierz polski walcząc z Armią Czerwoną bił się nie o Baranowicze lub Mołodeczno, lecz także a może przede wszystkim o Poznań i Toruń.

I nie w 1945 lecz w 1939 roku, w sojuszu rozbiorowym Polski z Hitlerem osiągnęła Rosja swój cel, cel, którego nie zdołała dopiąć w roku 1920.

Prawda historyczna jest jak zwykle brutalna. W roku 1919 i na wiosnę roku 1920. Polska dążyła do osłabienia Rosji, bo się jej bała. Obojętnie jakiej — białej czy czerwonej. Dążyła także drogą popierania dążeń niepodległościowych w narodzie ukraińskim. Rosja zaś chciała zlikwidować niepodległy byt państwa polskiego, bo był dla niej przeszkodą w podboju Europy.

A na pytanie, czy Polska mogła lub powinna prowadzić wówczas inną politykę — odpowiedzieć należy pytaniem, czy mogła i czy chciała inną politykę prowadzić Rosja?

* * *

I wreszcie ostatnia już kwestia. Skutki długofalowe wojny polsko-bolszewickiej i zwycięstwa polskiego w obronie niepodległości? Skutkiem najoczywistszym jest odstąpienie Związku Sowieckiego od leninowskiej koncepcji wcielenia wszystkich narodów w ramy jednego państwa komunistycznego. Fakt, że PRL — i nie tylko PRL, bo i inne kraje europejskie — nie są dziś republikami sowieckimi na wzór Kazachstanu wywalczony został na polach bitwy pod Warszawą i nad Niemnem w roku 1920-tym. Nie jest to fakt bez znaczenia pomimo dzisiejszej hegemonii sowieckiej nad Polską, pomimo trwającego gwałtu nad jej prawami, aspiracjami i nad wolą jej mieszkańców. Nikt nie nazwie systemu „demokracji ludowych" pod hegemonią Rosji ideałem narodowym Polaków, Czechów czy Węgrów. Niemniej jest on czymś lepszym niż system, który Armia Czerwona miała „po trupie Polski", jak to barwnie mówiły odezwy moskiewskie, zanieść do „serca Europy".

Taka jest prawda współczesnej historii Polski i Europy", którą przypominamy wdzięcznym sercem w 50-tą rocznicę polskiego zwycięstwa w roku 1920. Powtarzam, że jest to prawda brutalna, bo nie o to bił się żołnierz Polski i nie do tego w czym dziś żyje dążył naród polski. Mniej wszakże brutalna niż wszelkie kłamstwo. Dlaczegóż jej dziś, po 50 latach nie powiedzieć głośno? Także wśród komunistów, także w Rosji? A może przede wszystkim w Rosji.

Pytanie retoryczne? Być może, lecz chyba nie tylko retoryczne, bo i komuniści wiedzą dobrze, choć przyznać nie chcą, że kłamstwo historyczne jest zawsze świadectwem słabości. Jeśli nie dziś, to w perspektywie historii czasów przyszłych.

„Na Antenie"

Władysław Wiśniewski

Wileńskie Malarstwo Na Przełomie XVIII-XIX Wieku

Wilno, już w okresie poprzednich zaborów, utrzymowało nadal dawną tradycję z czasów Rzeczpospolitej w rozwoju sztuki polskiej. Uwydatniło się wtedy w Wilnie malarstwo o polskiej tematyce historycznej, jakby w nawiązaniu do rozwoju ówczesnej historiografii Naruszewicza i Albertrandiego.

W tamtych czasach zabłysnął talentem malarskim w Wilnie, Franciszek Smuglewicz (1745 — 1807), wychowanek Akademii Rzymskiej. Zamieszkał w Wilnie i był profesorem malarstwa. Malował epizody z historii greckiej i rzymskiej. Zilustrował wtedy pod patronatem Kołłątaja prawie całe nasze dzieje; tworzył też krajobrazy, sceny historyczno-batalistyczne, a nawet chłopsko-rodzajowe, jak "Chłopi przy świecy", tak istotne dla przełomu ideowego, budzącego się w umysłach polskich. Namalował także "Przysięgę Kościuszki", stwarzając dla tej sceny pewnego rodzaju wzór ikonograficzny. Był reprodukowany często przez ówczesnych sztycharzy.

Komponował również, jak i inni malarze, obrazy ołtarzowe i w ogóle religijne, w zasadzie konwencjonalne, nawiązując nawet do form barokowych (Dawid w warszawskim Muzeum Narodowym). Społeczne znaczenie sztuki Smuglewicza, polega na fakcie stworzenia przez niego całej serii obrazów o naszej tematyce dziejowej. Dzięki jego twórczości, powstał fundament pod dalszy rozwój historyczno-patriotycznego malarstwa, któremu w okresie zaborów, przypadła w udziale znaczna rola ideowa.

Genialny artysta Franciszek Smuglewicz, wykazał swą działalność nie tylko w tworzeniu licznych wybitnych dzieł, ale i w inicjatywie organizacyjnej. On to stworzył nowy kierunek w malarstwie polskim, zwany Wileńską Szkołą Malarską, z którą wiąże się w młodym pokoleniu wiele uzdolnionych malarzy. Jednym z uczniów profesora-artysty Smuglewicza był Maciej Topolski (1766 — 1813), który rozpoczął naukę u znanego miniaturzysty, Wicentego de Lesseura pochodzenia francuskiego, a urodzonego już w Polsce. Ze Smuglewiczem wyjeżdżał Topolski do Berlina, Wiednia i Rzymu. Z czasem osiadł w Warszawie jako wzięty portrecista, czynny głównie w pierwszym dziesięcioleciu XIX wieku. Wykonywał starannie oficjalne portrety arystokratów oraz mieszczańskie wizerunki o wyraźnie określonym konturze.

Również w owym czasie rozwinęła się działalność wileńskiej szkoły malarskiej, dzięki głównie zorganizowaniu katedry malarstwa na Uniwersytecie Wileńskim, na którym uczyli poza Smuglewiczem, jako następny wybitny artysta profesor Jan Rustem (1762 — 1835), z pochodzenia Turek lub Ormianin. Dalszym z profesorów malarstwa w Wilnie był uczeń Rustema, Jan Damel znakomity twórca, między innymi scen związanych z odwrotem wielkiej armii Napoleona spod Moskwy. Do wileńskich wychowanków profesora Rustema należeli też Walenty Wańkowicz i Wincenty Smokowski (1793 — 1876), malarz, rysownik i drzeworytnik, a także autor dobrego portretu, znany orientalista Józef Sękowski. Zarówno Wańkowicz, jak nawiążujący do Orłowskiego Smokowski, tworzyli też kompozycje o tematach antycznych. Ale Walentego Wańkowicza, autora najlepszego bodaj portretu młodzieńczego Adama Mickiewicza, należy już zaliczyć do malarzy romantycznych.

Wileńska twórczość artystyczna z tego okresu, obejmuje również sztycharstwo, albo grawiturę, czyli wykonywanie obrazów techniką metalorytniczą. Z inicjatywy S. K. Potockiego, utworzono pierwsze katedry sztycharstwa na Uniwersytecie Wileńskim, a wkrótce potem i na Uniwersytecie Warszawskim. Adeptów tego konsztu zasilano rządowymi stypendiami oraz wysyłano na studia zagraniczne. Na Uniwersytecie Wileńskim, powstała już w roku 1806 katedra sztycharstwa, prowadzona przez prof. Izydora Weissa.

Właściwa jednak nauka sztycharstwa rozpoczęła się dopiero w Wilnie, z powołaniem na katedrę, tego działu nauki, w roku 1810 prof. Józefa Saundera, z pochodzenia Anglika (ur. 1773 w Londynie, zm. 1845 roku w Krzemieńcu). W ciągu krótkiego stosunkowo czasu swego nauczania, gdyż w roku 1810 wyjechał do Włoch i na katedrę już nie wrócił, prof. Saunder wykształcił kilku zdolnych sztycharzy, jak między innymi Jana Chrzczonowicza, Ksawerego Karęga, który wykonał też ilustracje do "Don Kichota", a następnie Bogumiła Kislinga, Michała Podolińskiego, Wincentego Sławeckiego i wielu innych.

Rzucone ziarno artystycznej wiedzy przez utalentowanego profesora Józefa Saundersa kiełkowało. Prof. Michał Podliński wykształcił dalsze szeregi uczniów, należących już jednak do następnego okresu, który sięgał przez dalsze pokolenie do naszych czasów.

Umowa Rosji z Chinami

Według wiadomości nadesłanych z Moskwy. Związek Sowiecki i komunistyczne Chiny podpisały w niedzielę specjalny protokół, regulujący sporną sprawę granicy na oddzielających je rzekach.

Protokółem objęta jest między innymi, rzeka Ussuri, miejsce krwawych starć w terytorialnym konflikcie, pomiędzy chińskimi i sowieckimi wojskami w marcu 1969 roku. Krótki komunikat radiowy, przysłany z radiostacji w Tokio nie podaje, czy negocjacje objęły również niezmiernie drażliwy i trudny problem graniczny odnośnie wysp na rzece Ussuri. Właśnie podczas walk na tych wyspach, obie strony poniosły ciężkie straty w zabitych, i oskarżały wzajemnie o spowodowanie tego rozlewu krwi.

Radio sowieckie, nadając wiadomości o podpisaniu protokółu, nadmieniło, że porozumienie dotyczy także rzek Amur i Sunghauchiang oraz jeziora Khanka.

Władysław Wiśniewski

Złotnictwo Gdańskie

Zwiedzający Polskę, spotykają się tam w muzeach i świątyniach z dziełami sztuki, w postaci naczyń liturgicznych, jak i użytku świeckiego i to przeważnie z dawnych wieków. Z tych, kielichy gotyckie z XIV — XV wieku dziś są unikatami o ogromnej wartości historycznej i artystycznej. Z dzieł złotniczych sakralnych, oprócz kielichów z najdawniejszych zabytków sztuki zadziwiających pięknem, mamy monstrancje oraz relikwiarze. Budzą one podziw swym bardzo misternym wykonaniem z odtworzeniem dokładnym nawet najmniejszych szczegółów. Są to arcydzieła przeważnie pochodzenia gdańskiego, rzadko już spotykane.

Z zabytków sztuki złotniczej, które przetrwały do naszych czasów wiemy, że złotnictwo gdańskie początkami swymi sięga jeszcze do epoki romańskiej. W księgach miejskich Gdańska, nazwiska złotników są już z roku 1357. Najwcześniejsze dzieła złotnictwa gdańskiego, z okresu gotyku są przeważnie bez znaków. Prace z XVI wieku, mają tylko znak mistrza, a więc dzieła z monogramem, lub z jedną literą w otłoku, można uznać za gdańskie.

Już na początku XV wieku, gdańska sztuka złotnicza zdobywa sobie rozgłos na najdalszych nieraz obszarach Polski. Około roku 1410, Gdańsk ofiarował biskupowi kujawskiemu wspaniały kielich miejscowego wykonania, za dzierzawę gruntu. W roku 1454, Nowe Miasto zamawia u złotnika gdańskiego Mikołaja Eichstete monstrancje dla swego kościoła. Z początkiem 1477 roku, złotnik Jan Ryellack otrzymuje zamówienie od arcybiskupa gnieźnieńskiego Jakuba z Sienna, na wykonanie srebrnej konwi, a w tym samym jeszcze roku krewny jego, a niebawem następca na stolicy gnieźnieńskiej, Zbigniew Oleśnicki zleca mistrzowi gdańskiemu Hanuszowi oprawienie szafiru w złoty pierścień. Zamówienia takie napływają także i z odległych okolic południowych Polski.

W ciągu i następnych wieków, złotnicy gdańscy budzą zainteresowanie w różnych stronach Rzeczpospolitej. Dowodem doskonałości złotnictwa gdańskiego i jego sławy w owym czasie są trumny wykonane przez artystę-złotnika Piotra von Rennen. Trumna Św. Wojciecha dla katedry gnieźnieńskiej była wspaniałym dziełem. Wykonał ją na zamówienie kanonika katedry gnieźnieńskiej Wojciecha Pilchowicza w roku 1662. Trumna zajęła miejsce ufundowanej przez Zygmunta III, a zrabowanej przez Szwedów. Trumna zaś Św. Stanisława na Wawelu, zamówiona zostaka w roku 1669 i wykonana w ciągu dwóch lat. Również zastąpiła ona trumnę, także ufundowaną przez Zygmunta III, a podczas wojny polsko-szwedzkiej, wywiezioną przez Szwedów.

Również biskupi warmińscy zatrudniali często złotników gdańskich. Katedra we Fromborku posiadała do czasów ostatniej wojny duży skarbiec a w nim najpiękniejsze zabytki złotnictwa gdańskiego. W każdej prawie dzielnicy Polski, znaleźć można było w kościołach wyroby złotnicze, w znacznej mierze pochodzenia gdańskiego, a skarbce kościołów gdańskich pełne były bezcennych zabytków.

Obecnie, po przejściu przez ziemie polskie nawały wojennej, dużo wyrobów złotnictwa gdańskiego przepadło, a to, co się zachowało z okresu średniowiecza, należy do rzadkości. Niemniej jednak, o wysokim poziomie sztuki gdańskiej, świadczą i te nieliczne gotyckie zabytki, które dotrwały do dziś. Kielichy z kościołów gdańskich, jakie się zachowały pochodza częściowo jeszcze z XV i XVI wieku.

Oprócz kielichów, zachowały się w Gdańsku, a raczej w jego okolicach, bardzo nieliczne gotyckie monstrancje, cyboria i krzyże relikwiarzowe.

W Muzeum Pomorskim w Gdańsku, znajduje się krzyż relikwiarzowy, który ma odrębny charakter i różni się wyraźnie od pacyfikałów z terenu Małopolski czy Wielkopolski. Jednocześnie tak jest bliski zarówno formą, jak i dekoracją wyrobom złotniczym pochodzącym z Gdańska, jakby do nich był przynależny. Wspaniałe to dzieło w kształcie krzyża, posiada szeroką, sześciolistną postawę, architektoniczny trzon i nodus, a trójlistnie zakończone ramiona krzyża — o brzegach zdobionych rodzajem koronki z motywem jakby owoców z koralu, ujętych w listki — i pokrywa dwustronny bogaty grawerunek, przedstawiający po jednej stronie Ukrzyżowanie i symbole ewagelistów, po drugiej zaś — późnogotyckie poskręcane liście. Jest to niezwykle cenny i interesujący zabytek sztuki złotniczej.

Miary zniszczenia cennych zabytków złotniczych dopełnił rok 1577, w którym, jako następstwo wojny Gdańska ze królem Stefanem Batorym, koszta wojenne pochłonęły ogromną ilość metali szlachetnych. Ze stopionego srebra bito monetę. Wtedy to właśnie — między innymi — przetopiony został najbardziej ceniony relikwiarz na głowę św. Barbary, który miał ważyć sto funtów. Dzieło to o ogromnej wartości artystycznej, było zdobyte przez króla Kazimierza Jagiellończyka na Krzyżakach w Malborku, i zostało niegdyś ofiarowane przez monarchę Gdańskowi.

Jednym z czołowych twórców gdańskich, wieku XVII był już wspomniany Piotr von Rennen (1607 — 1671). Pochodził z rodziny znanej z twórczości artystycznej w złotnictwie. Ojciec jego, Rajnold, przywędrował w XVI wieku z Nadrenii i osiedlił się w Gdańsku, gdzie w roku 1592 został mistrzem. Piotr von der Rennen zasłynął jako twórca wspaniałej artystycznie, trumny Św. Wojciecha w Gnieźnie i trumny Św. Stanisława na Wawelu w Krakowie oraz misy srebrnej, którą Rada Miejska Gdańska zamówiła u niego w roku 1646, jako dar dla Marii Ludwiki, z okazji jej zaślubin z królem Władysławem IV.

Piotr von der Rennen uważany był za szczególnie zdolnego i wykształconego artystę, który potrafił podołać najtrudniejszym zadaniom i tak opanował swą czynność że wykonywał jednakowo doskonałe prace na zamówienie kościoła, jak i świeckie. Poza tym wiadomo, że utrzymywał żywe stosunki z Polakami; u niego to prawdopodobnie pracował od roku 1654, krakowianin Piotr Raczyński.

Złotnikiem bliżej związanym z Polską był znany i ceniony Andrzej Mackensen z Demenhorst, który w roku 1628 osiedlił się w Krakowie, gdzie został nadwornym złotnikiem królewskim, a w roku 1643 przeniósł się do Gdańska. Wśród wielu prac wykonanych na zamówienie królewskie i magnackie, na szczególną uwagę zasługują, tak zwane — srebra podskarbiowskie —, ofiarowane przez króla Jana Kazimierza podskarbiemu koronnemu Janowi Kazimierzowi Krasińskiemu. Jest to zastawa stołowa składająca się z 12 pater w kształcie talerzy na nóżkach, ozdobionych na zwierciadle popiersiami królów polskich, od Władysława Jagiełły, do Jana Kazimierza.

Srebra podskarbiowskie, o dużym już znaczeniu historycznym, zachowały się do naszych czasów. Niezwykle cenny ten zestaw, mający ogromną wartość artystyczną, znajduje się obecnie w Muzeum Narodowym w Warszawie.

Wład. Wiśniewski

OKINAWA — Niedawno wyspa ta była widownią gwałtownych antyamerykańskich demonstracji ludności japońskiej. Demonstranci zniszczyli wiele samochodów, należących do Amerykanów przebywających w Japonii. Spalono również szkołę dla dzieci amerykańskich w wojskowej bazie lotniczej Kadena. Na zdjęciu: ranny w starciu z policją uczestnik demonstracji w mieście Naha.

Przeładował Milion Ton Węgla

Szczecin. — Na estakadzie bazy przeładunkowej Świnoport II rozładowana została z wagonów kolejowych milionowa tona węgla. Obiekt ten służący do samoczynnego rozładunku wagonów znacznie przyspiesza prace przy załadunku węgla i obsłudze statków-masowców w Świnoujściu.

BARDZO UROZMAICONY

Wielki Bal Sylwestrowy

Z Pierwszorzędną Orkiestrą Joe Pet - Peterek
Dla Wszystkich

w COLUMBIA HALL
1700 W. 48-ma Ulica

Zapraszamy Wszystkich Na

WIELKI BAL SYLWESTROWY Z KOLACJĄ

ORAZ WSZYSTKIE ZABAWKI I HAŁAŚNIKI .

Jest pewnym, że ubawicie się doskonale i wyjdziecie zadowoleni. BRONISŁAW I HENRYKA KOPEĆ — Zarządcy tej sali ZAPEWNIAJĄ WAS! Będzie to jedna z najlepszych zabaw na zakończenie Starego a Rozpoczęcie Nowego Roku.

Możecie się porozumieć, otrzymując więcej informacji.

Telefonując: — 247-9387 lub BI 7-9873

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

— życzy —

POLISH VILLA

ZAPRASZA SZANOWNĄ POLONIĘ NA

ZABAWĘ SYLWESTROWĄ

31 Grudnia, 1970, o godz. 9 wieczór do—?

Wspaniała Polska 4-Osobowa Orkiestra Będzie Umilała Państwu Wieczór.

CENY PRZY BARZE BARDZO PRZYSTĘPNE.

Doskonały Obiad z Przystawkami i Szampanem $12 Od Osoby.

WIELE NIESPODZIANEK.

Po REZERWACJE prosimy telefonować pod nr 227-9595
lub zgłaszać się

w Polish Villa, 1249 N. Ashland Ave.

Prosimy Się Pospieszyć — Bo Nie Dużo Miejsc Zostało

HARRIER HOUSE
Original Hand-Made Art and Craft Gallery
Oils, Pottery, Knitware, Rosemaling, Jacutiques plus Many Arts and Objects.
Open Daily and Sun. 1:30 till 9 p.m.
17405 Walter St., Lansing, Ill.
Phone 474-7780

SHIRTS 25c
with $2.50 Dry Cleaning Order
Folded or On Hangers
Also Bachelor Laundry Service
MARQUETTE
LAUNDRY & CLEANING
2416 W. 69th St. PR 8-9155

W Nowej Lokacji
ADWOKAT
TADEUSZ LISOWSKI
5870 N. Milwaukee Ave.
631 2722

Get this Therma-Weave blanket as a

FREE GIFT

for saving at Fairfield

Start the new year on a very practical note: add to your savings at Fairfield and take home a beautiful Beacon thermal blanket, our gift to you.

And here's one gift you will use all year round. A blend of 55% Rayon and 45% Polyester fibers gives you all the warmth you'll need in winter, especially if used with a light bedspread. In warmer weather, used by itself, the thermal blanket becomes a cool and comfortable covering. It's machine washable, specially treated to reduce shedding and piling. The 72" x 90" size fits any standard double bed with ease. Choose from a rainbow of decorator colors: pink, gold, avocado, blue, flame red, and white.

To get this ideal blanket absolutely free, simply add $350 or more to your Fairfield savings account. Or open a new account with at least that much. **Offer begins December 26 and will be good while our supply lasts.** Limited to one per saver, and you must pick up your free blanket in person.

But hurry! These popular blankets may be gone sooner than you think.

YOUR KEY TO HAPPIER LIVING

FAIRFIELD Savings

1601 Milwaukee Ave. (at Damen and North)
Phone HUmboldt 9-4800

INSURED

Trudności Nowego Rządu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

szefów "bratnich" partii, są poparciem dla następcy Gomułki.

Podobnie sądzi David Floyd w "Daily Telegraph" w artykule — "Gierek powtarza oświadczenia Gomułki do zawiedzionych Polaków". Gierek musiał w roku 1970 powiedzieć to co Gomułka powiedział w roku 1956, że polityka ekonomiczna nie zdała egzaminu i będzie zmieniona (choć zwyżka cen ma być utrzymana a złagodzą ją ulgi dla najuboższych), że nastąpił rozłam między partią i masami. Floyd ocenia położenie Gierka jako znacznie trudniejsze od położenia Gomułki w 1956, bo społeczeństwo jest głęboko zawiedzione i sceptyczne.

Twardy "aparatczyk", bardziej "technokrata niż ideolog", Gierek "nie jest Dubczekiem" — pisze Floyd — i pamięta o 20 dywizjach sowieckich w Polsce. Dawał sobie nieźle rade na Śląsku i zna Zachód. Utrzymanie Cyrankiewicza i Jędrychowskiego w politbiurze może oznaczać ciągłość polityki zagranicznej (m. in normalizacji z NRF). Nowym elementem jest wejście do politbiura "partyzantów". Józef Tejchma reprezentuje tam młode pokolenie dygnitarzy partyjnych.

"Times" w artykule wstępnym pt.: "Ograniczenia Gierka" podkreślił, że wydarzenia w Polsce stanowią dowód iż akcja ulicy może zmienić kierownictwo partii i rządu, ale nie wydaje się, żeby przykład ten znalazł naśladowców tak ze względu na cenę jak i na fakt, że z Polski nie oczekuje się nowych pomysłów, bo przestała ona być leaderem we Wschodniej Europie.

Gierek może będzie się wzorował na NRD, gdzie następuje rozwój ekonomiczny i technologiczny. Czynnikiem hamującym może być rozgrywka między "technokratami" i "ludźmi twardej ręki bez imaginacji" z grupy Moczara. "Karierowicze" w aparacie, przeważnie "ludzie Moczara" poprą Gierka jeśli mu się będzie udawało.

W korespondencji ze Szwecji "Daily Express" twierdzi że robotnicy grożą nadal strajkiem jeśli reformy zapowiedziane przez Gierka nie będą szybko realizowane.

BETLEJEM — W związku ze wzmożonym ruchem turystycznym w tym mieście ze względu na okres Bożego Narodzenia bardzo często spotyka się na ulicach izraelskich żołnierzy patrolujących miasto.

Rotmistrz Królewski Gabriel Hołubek

O młodzieńczym okresie życia tego głośnego zagończyka zupełnie brak wiadomości. Przypuszczalnie rozpoczął służbę wojskową jako prosty kozak. Twierdzono wprawdzie później, jakoby pochodził z rodziny kniaziowskiej, lecz są to pozbawione podstaw wymysły. Sławnemu wojownikowi zamierzano dodać splendoru rodowego. W kampanii połockiej króla Stefana Batorego dowodził stukonną rotą kozacką. Wyróżniał się gorliwością w służbie i odwagą w bitwach. W okresie bezkrólewia, po śmierci Stefana Batorego, Hołubek należał do zamoyszczyków. Hetman Zamoyski wysłał go jesienią 1587 r. nad granicę śląska, aby miał baczenie na poczynania arcyksięcia austriackiego Maksymiliana, który popierany przez stronnictwo Zborowskich zgłosił swą kandydaturę do tronu polskiego. Hułubek miał do dyspozycji jedynie rotę swoich kozaków, a więc zaledwie stu jezdnych. Arcyksiążę Maksymilian ciągnął do Polski na czele armii liczącej 4.000 piechoty i 2.000 jazdy. Nasz dzielny kozak nie mógł nawet myśleć o stawianiu oporu tak przeważającym siłom. Ale broni nie złożył. Opóźniał pochód armii wszelkimi sposobami, urządzał zasadzki, wznosił przeszkody na drogach. Przed następującym nieprzyjacielem wycofał się do zamku w Rabsztynie, odległego o parę kilometrów od Olkusza. Zamek ten jest jednym z „orlich gniazd", wzniesionych przez króla Kazimierza Wielkiego, celem obrony dróg prowadzących na Śląsk i Mazowsze. Za murami tego zamku Hołubek czuł się bezpieczny. Nie przestraszył go arcyksiążę Maksymilian, gdy przystąpił do oblężenia zamku. Wezwany do kapitulacji, ostrożny dowódca niewielkiej roty kozackiej dał Maksymilianowi ostrą i zjadliwą odpowiedź — radził mu szukać szczęścia gdzie indziej. Maksymilian nie prowadził z sobą ciężkich dział oblężniczych, musiał więc obelgę schować do kieszeni i zaniechać dalszego oblężenia. Pomaszerował na Kraków. Hołubek mógł się znów swobodnie poruszać. Postanowił przecinać Maksymilianowi połączenia ze Śląskiem i Austrią. Zwrócił się o pomoc do górników z Olkusza. Podjęli oni niezwłocznie apel i uzbrojeni własnym przemysłem utworzyli oddział piechoty, podporządkowany Hołubkowi. Z ich pomocą Hołubek zaatakował z zasadzki austriacki tabor 300 wozów jadących z Wrocławia ze sprzętem wojennym przeznaczonym dla armii arcyksięcia, oblegającej Kraków. Ochronę taboru stanowiło 150 jezdnych i 200 piechoty. Pozostawali oni pod dowództwem hr. Schlicka. Austriacy nie spodziewający się napadu poszli w rozsypkę, wozy stały się łupem Polaków. Zdobyty sztandar zawieszono następnie w katedrze na Wawelu. Hołubek nadal z zamku rabsztyńskiego robił wypady. Arcyksiąże Maksymilian był zmuszony wysłać przeciwko nieustraszonemu zagończykowi znaczny oddział w sile 1.000 ludzi, aby zablokowali Polaków w Rabsztynie. Poczynania Maksymiliana mające na celu zdobycie Krakowa skończyły się niepowodzeniem, arcyksiążę był zmuszony odstąpić od polskiej stolicy. W ślad za nim pociągnął Zamoyski. Oddział Hołubka połączył się z wojskiem hetmana i maszerował w jego przedniej straży. W dniu 24 stycznia 1588 r. doszło do głośnej w historii bitwy pod Byczyną zakończonej świetnym zwycięstwem Polaków. Hetman Zamoyski rozgromił armię austriacką, jej wodza wziął do niewoli. Hołubek walcząc stale w przedniej straży, zginął zaraz w pierwszym natarciu. Śmierć głośnego rotmistrza kozackiego odbiła się szerokim echem. Stanisław Grochowski, jeden z celniejszych poetów XVI wieku, poświęcił mu osobny utwór: „Hołubek, albo dzieła rycerskie i śmierć nieśmiertelna jego". Wystawił mu poetycki nagrobek, który kończył takim czterowierszem:

Gołąb się wzbijał
i lotu mu staje,
Czarnego orła pędzi
w ruskie kraje.
Tacy gołębie już sokoli —
Ci kaczki biją a ten
Niemce woli.

Maria Drogowska

Malarz, Lekarz, Pisarzy Przyjaciel...

W Krakowie, w Muzeum Narodowym zobaczyć można rysunki — jakże świetne, przedstawiające pijaka chwiejnym krokiem sunącego, rozmawiającą z sąsiadami praczkę, przekupkę jak przed swym straganem pokrzykuje, obok zaś straganu, pełnego kiełbas, młody chłopak pogryza serdelka, drugi zaś za siebie chowa zwędzone być może kiełbaski.... Są też w Muzeum rysunki dzieci i mieszczan stanowiące cenny przyczynek do ukazania obyczajów, strojów i postaw dziewiętnastowiecznego społeczeństwa. W Warszawie również w Muzeum Narodowym oglądać można m.in. 'Spotkanie Witolda z Grajtasem' 'ilustrację drzeworytniczą do "Witoloraudy" J. I. Kraszewskiego. Wspomniane przez nas rysunki i ilustracje są dziełem malarza, Wincentego Smokowskiego. Przy słowie "malarza" zawahaliśmy się trochę, można bowiem tak samo dobrze nazwać Smokowskiego . . . lekarzem! Ale nie uprzedzajmy wypadków — zaczęło się bowiem od malarstwa.

Wincenty Smokowski urodził się w Wilnie w 1797 r. Rodzice Wincentego byli ludźmi ubogimi; obaj ich synowie mieli zacięcie i zdolności artystyczne. Syn starszy — Franciszek był rzeźbiarzem, młodszy Wincenty wstąpił do gimnazjum mając lat trzynaście. Już w gimnazjum szczególnie interesowały go lekcje sysunków, a w 1817 r. wstąpił do Szkoły Malarskiej przy Wileńskim Uniwersytecie. Uczył się malarstwa, rysunku, studiował historię i estetykę. Dalsze studia odbywał już nie w Wilnie, a w Petersburgu. W obu tych miastach zaś otrzymywał wyróżnienia za swe prace. Po pobycie w Petersburgu, gdzie malował m.in. duże kompozycje, wrócił Smokowski do Wilna i został mianowany adiunktem przy katedrze malarstwa Uniwersytetu Wileńskiego.

Ponieważ kierujący de nomine katedrą profesor był już człowiekiem wiekowym przeto, jak to często w takich wypadkach bywa, praktycznie Smokowski pełnił funkcje profesora. Niestety — po dwóch latach pracy, Uniwersytet zostaje (w 1831 roku) zamknięty przez zaborcę. Smokowski znajduje się w trudnej sytuacji, wie dobrze, że bez zaplecza finansowego, którego nie posiada nie sposób będzie utrzymać się z malarstwa. Postanawia przeto "zdobyć zawód" i zapisuje się na studia medyczne. Pisze pracę o chorobach umysłowych, kończy studia, otrzymuje tytuł sztabslekarza i rozpoczyna pracę jako lekarz w majątku braci Kublickich. Praca na wsi pozwala Smokowskiemu poznać zarówno lud, jak i arystokrację, niestety niewiele jednak czasu pozostawało na malarską pracę twórczą lekarza myślącego wówczas szerzej o tym, jak poprawić byt mieszkańców wsi. . . . Nie zamierza jednak zarzucać malarstwa. Co więcej, żeni się z malarką (choć mało znaną) Emilią Kublicką. Żona wnosi mu posag, umożliwiający malowanie — to dobrze. Ale ambitny Smokowski boleje nad faktem bycia, jak pisze — "na fartuszku u żony" i stara się o jakąś lepszą posadę lekarza. Wysuwane są różne, lepsze lub gorsze propozycję, w rezultacie państwo Smokowscy lądują w Warszawie. On na stanowisku lekarza miasta Warszawy. Stale jednak nie może się Smokowski wyzwolić z kłopotów finansowych. Pragnie malować, rysować, zająć się rytownictwem, niestety nie ma mowy, aby mógł utrzymać się ze sprzedaży swych dzieł, tak więc praktyka lekarska, którą musi wykonywać "dla chleba" ciąży mu niepomiernie. Skarży się na swą sytuację wiele razy w listach do przyjaciela Ignacego Kraszewskiego: "sekcje tyle mi czasu zabierają, że ledwie kilka godzin dziennie nam do malowania i to co moment przerywają chorzy, którym piszę kwalifikacje do szpitala". No, ale właśnie. Nawet w tym smutnym fragmencie listu zawarte są słowa: "ledwie kilka godzin mam do malowania...". Pewnie, że to mało, pewnie, że to nie to, czego artysta, z musu do tego skłonionym by być lekarzem, oczekuje. Ale zawsze to chwila wytchnienia, o której w parę lat później znów do swego przyjaciela Kraszewskiego tak pisze: "Szczerze Ci mówię, nic nie może wyrównać tej rozkoszy, jakiej doznaję siedząc z paletą i pędzlami. . ." To umiłowanie sztuki pozwalało mu znosić stałe i codzienne przeciwności życia, a nawet lekceważenie krytyków warszawskich którzy w wielu wypadkach zdecydowanie twórczości Wincentego Smokowskiego nie doceniali. On sam widział jednak, że to co robi jest rzeczywiście sztuką. Ze względu na swe skromne pochodzenie społeczne był szczególnie uczulony na pozycję społeczną, opinie krytyków, zdania przypaciół i . . . wrogów. Był niespokojny, chciałoby się rzec: nadwrażliwy, łatwo popadał w konflikty z otoczeniem, męczyła go na pewno konieczność uprawiania dwóch, jakże różnych zawodów. Miał poczucie własnej wartości i na pewno świadomość tego, iż nie jest przez współczesnych doceniany.

Wspominaliśmy o rysunkach Wincentego Smokowskiego, był to bowiem, jak sądzimy, element jego twórczości najciekawszy, o największym znaczeniu. Ale był to element daleko nie jedyny. Malował bowiem Smokowski również pejzaże i portrety, był twórcą wielu drzeworytów. Osobny dział jego twórczości stanowiły ilustracje. To on ilustruje "Witoloraudy" J. I. Kraszewskiego, on dzieła Wilkońskiego, Wójcickiego i innych. To on jest, zdaniem współczesnych historyków sztuki, prekursorem nowoczesnego polskiego drzeworytu. Ale Smokowski nie tylko tworzył. On również i pisał o sztuce, o artystach, o malarstwie. Duża w tym zasługa Kraszewskiego, który Smokowskiego do pisania zachęcał i artykuły jego na łamach "Athenaeum" drukował. To zresztą Kraszewski był pierwszym, który napisał recenzję o twórczości artystycznej Smokowskiego. Z drugiej zaś strony Smokowski wprowadza Kraszewskiego w arkana sztuki malarskiej, maluje portret pisarza (w swej pracowni, na Nowolipkach). Zarówno w czasie swego pobytu w Wilnie, jak i w Warszawie, Smokowski wiele podróżował. Interesował się zabytkami, zwiedzał je, pisał korespondencje z podróży. Zwiedzanie to zresztą śmiało nazwać można zwiedzaniem czynnym, aktywnym. Najlepszym tego przykładem jest podróż z 1847 roku odbyta do Pożajścia (przez Wilno i Kowno), gdzie mieścił się kościół Kamedułów. W Pożajściu Smokowski nie tylko przeprowadził inwentaryzację fresków, ale też prowadził badania naukowe mające na celu ustalenie autorstwa owych fresków. Bawił również Smokowski w Paryżu (gdzie m.in. kształcił się w litografii), w Ostendzie, w Petersburgu. Ostatnie lata życia upływały Smokowskiemu na Wileńszczyźnie, w majątku szwagra. Zmarł po długiej chorobie w tutym 1876 roku i pochowany został w kościele w Melegianach, w tym samym kościele, w którym znajdują się jego pędzla obrazy.

Dean Reed w Polsce

Warszawa. — Dean Reed gości w Polsce. — W okresie świąt wystąpi w telewizyjnym programie "Muzyka lekka, łatwa i przyjemna", zaś załogi kilku stołecznych zakładów pracy oklaskują go na specjalnych koncertach.

KALENDARZYK

Dziś — sobota, dnia 26 grudnia — Szczepana.

Jutro — niedziela, 27 grudnia — Jana Ewangelisty, Radomysła.

Pojutrze — poniedziałek, 28 grudnia — śś. Młodzianków, Teofila.

Z Pogrzebu Śp. S. Greniewickiego Zasłużonego Związkowca

W Imieniu Zarządu Centralnego i Związku Zmarłego Pożegnała Dyr. ZNP K. Dienes

We wtorek, 15-go grudnia złożono na wieczny spoczynek zwłoki długoletniego i zasłużonego Związkowca, ś. p. Stanisława Greniewickiego, który zmarł 11-go grudnia.

Zwłoki ś. p. Stanisława Greniewickiego o godzinie 9:30 rano przeniesione zostały z zakładu pogrzeb. Pisarski i Son, pnr. 11739 S. Michigan Ave., do kościoła Wniebowzięcia Najśw.) M. P., gdzie nabożeństwo żałobne odprawił ks. J. Walenga. Orszak pogrzebowy wyruszył potem na cmentarz Św. Krzyża, gdzie złożono zwłoki na parceli familijnej.

Dyrektorka Z. N. P. Katarzyna Dienes oddała mu ostatnią ziemską usługę. W przemówieniu swoim podkreśliła, iż ś. p. Stanisław w młodocianych latach opuścił swój kraj ojczysty—Polskę, szukając lepszego jutra w Ameryce, ale nigdy nie zapomniał kraju i narodu, z którego pochodził.

Wkrótce po przybyciu do Ameryki osiedlił się w dzielnicy West Pullman, gdzie poślubił Katarzynę Janowską i w tej dzielnicy zamieszkiwał do chwili zgonu.

Ś. p. Stanisław cenił wszystko co polskie i postanowił popierać wszystko co polskie. Wstąpił w szeregi organizacyjne prawie do każdej polskiej organizacji, która się znajdowała w dzielnicy West Pullman, a mianowicie Unia Polska, Strzelec, Tow. Powstań Ojczyzna, Tow. Im. Jezus, Zjednoczenie Katolickie, Stow. Domu Polskiego, Kongresu Polonii Am. i do Związku Nar. Pol., biorąc czynny udział i piastując wszelkie urzędy od prezesa grupy w dół.

Najwięcej pokochał on Związek Narodowy Polski będąc członkiem przez przeszło 50 lat. Należał do Grupy 1876, w której oprócz różnych komitetów piastował urząd prezesa przez 5 lat, skarbnika 4 lata, był delegatem do Gminy 34 około 50 lat. W Gminie 34 piastował urząd skarbnika przez 6 lat i marszałka przez 8 lat. Był delegatem na Sejm 28 ZNP.

Dyrektorka Dienes pokreśliła, iż od ostatnich 35 lat miała sposobność pracować w komitetach lub organizacjach wraz z ś. p. Stanisławem, obserwowała zalety jego i pracę czyto w Gr. 1876 ZNP czy w Gminie 34 ZNP, w Stow. Domu Polskiego, w Kongresie P. A., w sprawach organizacyjnych lub narodowych ś. p. Stanisław energicznie pracował, zawsze był gotów przyjść z pomocą, nie szczędząc czasu ani pieniędzy, kiedy była potrzeba.

Był on dobrym obywatelem Stanów Zjedn., prawdziwym Polakiem, wychowując swoją rodzinę w duchu polskim i w szacunku do bliźnich.

Pozostawił on w ciężkiej żałobie żonę Katarzynę, córki Leonę, Evelyn, Rozalię i syna Józefa, 10 wnucząt i jednego prawnuka, wpajając w nich miłość bliźniego i do pracy społecznej.

"W imieniu Zarządu Centralnego ZNP i imieniu własnym żegnam cię bracie ś. p. Stanisławie Greniewicki. Spoczywaj w spokoju," zakończyła mowę swoją dyrektorka Dienes.

Żonie Katarzynie, córkom, synowi, siostrze i całej rodzinie składam słowa serdecznego współczucia. Cześć Jego pamięci!

ŻYWA PAMIĘĆ

Pamiątkowy kielich lub cyborium (puszka na komunikanty) wygrawerowane z pamięcią o Waszym najdroższym zmarłym, który można podarować potrzebującym misjom lub jakiemuś księdzu, którego wybierzecie, będzie zawsze żywym wspomnieniem, pięknym i niezwykłym. Szybka dostawa, celem wystawienia w domu pogrzebowym Ornaty Alby i wiele innych Przedmiotów Liturgicznych i religijnych dla Waszej Parafii w Polsce. Także posiadamy inne pamiątki.

WATRA MEMORIAL CENTER
2846-48 W. Cermak Road Chicago, Ill. 60623
247-2425 Area Code 312

POLSKIE ZAKŁADY POGRZEBOWE
BAFIA
FUNERAL HOMES
Piękne Dwie Nowoczesne Kaplice Na Usługach Polonii
1810 W. 18 Ul. i 1745 W. 47 Ul.
Tel. CAnal 6-2298 Tel. YArds 7-8407

PO NAJNOWSZE NAGROBKI
COLORAMA
Prosimy Odwiedzić Naszą Wystawę
WALEWSKI MONUMENT WORKS
MARYHILL MEMORIALS
6550 MILWAUKEE AVENUE Chicago, Illinois 60631
NEwcastle 1-4902 Otwarte w Niedzielę
Authorized Dealer of Colorama Memorials
WORK DONE BY EXPERTS WHERE QUALITY AND EXCELLENT WORKMANSHIP PREVAIL

WALTER L. SOJKA
FUNERAL HOME
Nowoczesne Kaplice
Ochładzane
1427 W. CHICAGO AVE.
Tel. MO 6-2673

URBANEK
FUNERAL HOME
Nowoczesne, Wygodne
Ochładzane Kaplice
51st i ADA
1335 W. 51st Street
YArds 7-6112

PATKA
Funeral Home
Zakład Dla Pogrzebów
Air Conditioned
JAN H. PATKA, Dyrektor
1256-58 West 51st Street
Tel. BOulevard 8-5257

KOZERA
Funeral Home
1718 West 48-ma Ulica
(naprzeciw kościoła Św. Józefa)
Tel. YArds 7-3388

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, teść, dziadek i brat nasz ś.p.

Stanisław M. Rogal

(mąż. ś.p. Anny)

Członek Tow. Synowie Wolności, Grupa 694 Z.N.P., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami pożegnał się z tym światem, dnia 25-go grudnia, 1970 roku, rano w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28-go grudnia, o godzinie 10:30 rano z zakładu pogrzebowego Michalik, 1056 W. Chicago Ave., róg Ogden, do kościoła Św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław i **Czesław**, synowie; **Anna**, córka; **Kathy**, synowa; wnuki i wnuczka (**Stefan** brat w Polsce); wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Michalik
Telefon 421-0936

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, siostra nasza i babcia moja ś.p.

Zofia Ćwick

(z domu Szott, żona ś.p. Józefa)

Nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 24-go grudnia, 1970 r., o godzinie 1:35 po południu, w starszym wieku.

(Odwiedzanie zwłok w sobotę, od 4 — 10-ej; w niedzielę od 12 — 10-ej wieczorem).

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 grudnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 1737 West 18-ta ulica do kościoła Św. Wojciecha, a stamtąd do Krypty Mauzoleum na Queen of Heaven.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Dolores (Norbert) Leja, Dr. **Józef (Cynthia)**, córka, zięć, syn i synowa; **Józef III**, wnuczek; **Jan (Helen) Szott, Antonina (Franciszek) Zak, Adam, (Maria) Szott, Tadeusz (Dorota) Szott**, bracia, siostra, bratowe i szwagier; szwagrowie, szwagierki, bratanki, bratanice i siostrzenica wraz z całą rodziną. — (Prosimy nie nadsyłać kwiatów).

Pogrzebem zajmuje się:
Michał Kowalski.
Telefon CAnal 6-0471

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, siostra nasza i babcia moja ś.p.

Leokadii Bukowieckiej

odprawiona zostanie żałobna Msza św. w Polsce, w niedzielę, dnia 27go grudnia, 1970 roku.

Tak dobrze było z Tobą i tyle wesela,
Lecz śmierć co drogie sercu od siebie oddziela,
Wzięła nam Cię przedwcześnie, i dziś smutek z nami
Gdy Twoje imię drogie ze czcią wspominamy.

O modlitwy za duszę ś.p. Zmarłej upraszają:

DZIECI

In Memoriam

W pierwszą rocznicę śmierci najdroższej matki i babci naszej, ś.p.

Leokadii Bukowieckiej

odprawiona zostanie żałobna Msza św. w Polsce, w niedzielę, dnia 27go grudnia, 1970 roku.

Tak dobrze było z Tobą i tyle wesela,
Lecz śmierć co drogie sercu od siebie oddziela,
Wzięła nam Cię przedwcześnie, i dziś smutek z nami
Gdy Twoje imię drogie ze czcią wspominamy.

O modlitwy za duszę ś.p. Zmarłej upraszają:

DZIECI

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, teść, dziadek i pradziadek nasz ś.p.

Józef Wawszczak

(ojciec ś.p. Edwarda)

Członek Tow. Dwór Wolności Nr. 3224 Independent Forsters i Tow. Pols. Kadetów Gr. 1816 Z.N.P., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 25-go grudnia, 1970 r., o godzinie 8:55 rano w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 grudnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego Modell Funeral Home pnr. 5725 S. Pulaski Rd., do kościoła Słowa Bożego, a stamtąd na cmentarz Evergreen na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Aniela z domu **Czajka**, żona; **Adelina Gilchrist, Gertruda Nemec** i **Helena Silks**, córki; **Jan** i **Henryk Wazak**, synowie; **William Gilchrist, Jan Nemec** i **Robert Silks**, zięciowie; **Marilyn** i **Carmen**, synowe; 4 wnucząt, 3 prawnusząt wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się
Franciszek A. Modelski i Syn
Telefon PO 7-4730.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia nasza, prababcia moja i siostra moja, ś.p.

Regina Pluta

(z domu SZUL)

Członkini Bractwa Niewiast Róż. Św. przy parafii Św. Anny i M. B. Częstochowskiej Grupa 46 Związku Polek w Am., po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 23go grudnia, 1970 roku, o godzinie 4ej po południu, przeżywszy lat 81. Zamieszkiwała pnr. 2112 West Cullerton Ave.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28go grudnia, o godzinie 9:15 rano, z Ridge Funeral Home, pnr. 6620-28 W. Archer Ave., do kościoła Św. Anny, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Szczepan, mąż; **Rose Swartz** i **Frances Wrezzes**, córki; **Joseph Swartz** i **Fred Wrezzes**, zięciowie; 3 wnucząt, 1 prawnuk; **Maria Slowiaczek**, siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Florian F. Ciesla, dyrektor,
Telefon 586-7900.

MILWAUKEE ZGODA

M. E. PANKIEWICZ, reprezentant, 1577 W. Mitchell St. Tel. OR 1-0960

MOJE CREDO

By, gdy opuszczę płaczu padół,
Nie spytał Bóg Dobry: "Kto to jest?"
Ilekroć mijam wiejski kościół.
Wstępuję doń oddać Stwórcy cześć;

"Gwiazdka" Dziatwy w Gm. 8 ZNP

W niedzielę, 20 grudnia, odbyła się tradycyjna Gwiazdka dla Dziatwy związkowej, urządzona staraniem komitetu z Wydziału Kobiet ZNP. Gwiazdka odbyła się w Domu Związkowym, o godz. 2-etj popołudniu. Program zagaiła przewodnicząca komitetu, M. Wojtasik, wiceprezeska Gminy 8 ZNP, powołując na toastmistrza Tadeusza Makowskiego, wiceprezesa Gminy.

Na program złożyły się przemówienia prezesa Gminy — W. Woźniaka i komisarki Okręgu 14 ZNP — Władysławy Podkomorskiej, oraz występ dziatwy z Wydziału Kobiet. Kilka tańców narodowych wykonała młodzież zw. pod kierownictwem Greg Oleszaka i Marian Posanski, a przygrywały na akordionie dwie siostry: Wanda i Irena Salapat.

Chór młodzieży związkowej przy Gminie 8, wykonał kilka kolęd i piosenek okolicznościowych pod dyr. Janusza Okszy-Czechowskiego. Punktem kulminacyjnym programu było zjawienie się na sali św. Mikołaja, który obdarował dziatwę prezentami.

Następnie komitet podejmował dziatwę i gości obiadem przygotowanym przez komitet, w skład którego wchodzili: — W. Wojtasik, przewodnicząca; M. Królasik, V. Michalska, Gl. Hajdak, M. Parys, W. Chorbiński, A. Modzewski i C. Królasik.

Z Działalności Stowarzyszenia Pol. Kombatantów w Milwaukee

W ubiegłą niedzielę odbyło się w sali Federacji okresowe zebranie SPK, na którym omówiono wiele spraw bieżących, oraz opracowano plan pracy na najbliższy okres czasu.

Zebranie zagaił prezes Jerzy Brzeziński, a protokół z poprzedniego zebrania odczytał sekretarz generalny Antoni Rogoziński. Po przyjęciu protokółu nastąpiły sprawozdania zarządu, kierownika Godziny Radiowej oraz skarbnika. Ze sprawozdania kierownika radia H. Gontarka wynika, że program nie napotykał na większe trudności i pokrywa wszystkie wydatki, a nawet przyniósł na czysto sumę $260.00.

Szczegółowe sprawozdanie zdał skarbnik J. Kuras, z którego wynika, że ostatnia Wieczornica Żołnierska przyniosła czystego zysku $328.85, a w kasie SPK znajduje się suma $7,944.00.

Ogłosił on również większe wydatki w tym roku budżetowym, a mianowicie $400 jako zapomogi dla czterech kolegów chorych, $100 na popiersie Chopina oraz opłaty do Zarządu Głównego SPK w New Yorku.

Nowe Sprawy

Prezes SPK podał do wiadomości, że są planowane nast. imprezy w obecnej kandencji: Zabawa Sylwestrowa 31 grudnia, w sali Federacji; Opłatek 10 stycznia w tej samej sali; Bal Wojska Polskiego 13 lutego, w sali Eagles; zabawa Polsko-Węgierska w marcu, oraz Kiermasz w kwietniu.

Następnie dyskutowano sprawę potrzeby utworzenia specjalnego funduszu zapomogowego dla kolegów chorych, oraz znajdujących się w potrzebie pomocy finansowej. Postanowiono wybrać specjalny komitet, który opracuje regulamin przyznawania zapomóg, ich wysokości, oraz źródła, z których będzie można zdobyć odpowiednie sumy na ten fundusz.

Do Komitetu tego weszła z ramienia zarządu sekretarka protokółowa Maria Komornicka, a wybrani zostali koledzy dr. Markusiewicz, J. Kamiński i J. Kalesiński. Dłuższe debaty zajęła sprawa poprawek do statutu, który jest przestarzały, jak również ze względu na zmianę nazwy stowarzyszenia musi być na nowo opracowany. W tym celu wybrano Komisję Statutową, do której z ramienia zarządu wszedł sekretarz generalny Antoni Rogoziński, a z sali wybrano nast.: E. Banasikowski, K. Epler, S. Brzezicki i J. Jendrzejczyk. Komisja ta, po przepracowaniu dotychczasowego statutu, oraz dodaniu poprawek, poda je w pierwszym czytaniu do wiadomości zarządu, w drugim czytaniu na zebraniu okresowym, a w trzecim do zatwierdzającej wiadomości na zebraniu walnym.

Po odczytaniu bieżącej korespondencji, oraz załatwieniu wszystkich spraw bieżących posiedzenie odroczono, życząc sobie nawzajem Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku.

Wisconsin Traci Jedno Miejsce w US Kongresie

W związku z ostatnim spisem ludności, stan Wisconsin stracił jedno miejsce w Kongresie Stanów Zjednoczonych i od roku 1972 będzie miało zamiast 10 tylko 9 kongresmanów. Nie jest to po raz pierwszy, że ilość kongresmanów z naszego stanu ulega zmianie. Do roku 1900 Wisconsin stale wzrastało w liczbie mieszkańców, zdobywając co raz więcej przedstawicieli w Kongresie. Od tego czasu, ruch ludnościowy przeniósł się do stanów zachodnich i południowo zachodnich i Wisconsin traciło mieszkańców w zestawieniu z innymi stanami.

W roku 1848 Wisconsin stał się stanem i miał tylko dwóch kongresmanów. Po każdym spisie ludności co 10 lat, nasz stan zyskiwał ilość mieszkańców i ilość kongresmanów aż w roku 1900, doszedł do liczby 11-tu. Spis z roku 1930 zmniejszył nasz stan pisiadania w Kongresie do 10-ciu kongresmanów i taki stan przetrwał przez 40 lat, to jest do ostatniego spisu.

Nie mniej jednak, pozostałych 9-ciu kongresmanów nie ma się czego obawiać, bowiem kongresman 10go dystryktu, A. Okoński, zapowiedział jeszcze przed spisem — że jest to jego ostatnia kadencja i że w roku 1972 nie będzie się więcej ubiegał o wybór. Jeśli chodzi o dwa dystrykty Milwaukckie to jest 4 i 5 — to nie będzie tu większych zmian terytorialnych. Ich granice zostaną jedynie przesunięte nieco na północ.

Na podstawie ustaw, nastąpi nowy podział terytorialny i zamiast 100 asemblymanów w Madison będziemy mieli 99, oraz 33 senatorów.

Oczywiście idealnym podziałem i najbardziej sprawiedliwym byłoby ,ażeby każdy dystrykt posiadał równą ilość mieszkańców, ale nie jest to w praktyce do wykonania. Przy podziałach terytorialnych zawsze wchodzi w grę polityka i każda partia stara się tak przeprowadzić podział, ażeby miała przewagę. To też będzie ciekawem jak partia demokratyczna, która ma dwie trzecie przewagi w legislaturze stanowej, dokona tego podziału. Jeśli ten podział będzi esztuczny i okaże się rażąco niesprawiedliwy, wówczas sprawa cała musi oprzeć się o sąd, który może nakazać nowy podział.

Apel Zarządu SPK

Przypominamy kolegom o Dorocznym Balu Sylwestrowym Stowarzyszenia, który odbędzie się 31 grudnia, w sali Nowej Federacji, oraz Balu Wojska Polskiego, 13 lutego, 1971 w Eagle Club.

Obydwie te imprezy stały się już tradycją na tut. terenie i niewątpliwie cieszą się popularnością i wzięciem wśród Polonii milwauckiej. Już w najbliższym czasie Zarząd rozpocznie wstępne prace w tym kierunku, aby stopniowo propagować nasze bale wśród Polonii. W miarę możliwości postaramy się przygotować nowe atrakcje, szczególnie takie, które wytworzyłyby jak najprzyjemniejszą atmosferę. Do wszystkich kolegów i ich rodzin zwracamy się natomiast z apelem, aby już od teraz planowali wzięcie udziału w tych imprezach oraz propagowali je wśród swoich przyjaciół, aby zapewnić jak najliczniejszą frekwencję na sali.

Zabawy te będące jedynymi z dochodowych imprez, z których czerpiemy fundusze na różne wydatki organizacyjne, związane zarówno z zewnętrzną reprezentacją jak i różnymi koleżeńskimi świadczeniami.

Prosimy wszystkich kolegów o wzięcie tych słów pod uwagę i o czynne poparcie w przyszłych imprezach, aby dać możność Zarządowi prowadzenia najbardziej owocnej pracy dla dobra organizacji i jej członków.

1/3 Przestępstw w Wisconsin Przypada Na Milwaukee

Jedna trzecia wszystkich przestępstw kryminalnych popełnionych w stanie Wisconsin przypada na miasto Milwaukee, jak wynika z ostatnio ogłoszonych raportów i statystyk wisconsińskiego biura kryminalnego. W mieście naszym, w którym zamieszkuje jedna szósta część ludności stanu, ogółem popełniono w ubiegłym roku 32.5% wszystkich przestępstw. Jeśli chodzi o morderstwa, to połowa ich została popełniona w Milwuakee. Również połowa przypada na rabunki, kradzież samochodów, a jedna trzecia część na kradzieże wogóle.

Kiedyś Milwaukee należało do najspokojniejszych i cieszących się dobrą opinią, a obecnie zbrodnia jest tu notowana na porządku dziennym. Zbrodnia szerzy się we wszystkich większych osiedlach i w sześciu większych miastach naszego stanu popełniono połowę wszystkich przestępstw kryminalnych.

Do tych miast należą: Milwaukee, Green Bay, Madison, Racine, Kenosha i Superior. Na ogólną liczbę 58,524 przestępstw kryminalnych popełnionych w ubiegłym roku w Wisconsin przypada 39,851 przestępstw na tych sześć miast. Najwięcej przestępstw kryminalnych przypada na młodzież, która celuje zwłaszcza w kradzieżach samochodów i różnego rodzaju kradzieżach w sklepach. Raport nie wymienia jako przestępstwa kryminalne, wandalizm i narkomanię, która szerzy się nagminnie wśród naszej młodzieży zwłaszcza studiującej. Raport ten jest odźwierciedleniem naszej tragicznej rzeczywistości i władze przypisują wzrast przestępstw bezrobociu i warunkom ekonomicznym w dużych miastach, oraz upadkowi moralności.

Na walkę z przestępczością władze wydają ogromne sumy i na ten cel władze federalne przeznaczyły $235 milionów na okres 5 lat, dla stanu Wisconsin. Nic więc dziwnego, że daje się zauważyć ucieczkę mieszkańców z dużych miast na prowincję, oraz setek tysięcy obywateli zamożniejszych do innych krajów.

Poprzez Kontynenty w Poszukiwaniu Sprawiedliwości

Książka Dr. Jana Morelewskiego

Tuż przed świętami ukazała się książka doktora Jana Morelewskiego pt.: "Across The Continents In Search of Justice"—(Poprzez Kontynenty w poszukiwaniu Sprawiedliwości). Książka pokrywa okres od mobilizacji w roku 1939 do śmierci Prezydenta Kennedy w roku 1969.

Opisując swoje tragiczne przeżycia w czasie IIej wojny światowej autor daje również doskonały skrót historyczny, oraz wskazówki dla młodszego pokolenia, w jaki sposób powinno ono uniknąć błędów popełnionych w czasie II wojny światowej, oraz po jej zakończeniu. Jest to doskonały przyczynek do historii zawierający wiele nieznanych szczegółów — zwłaszcza z walk AK na Wileńszczyźnie.

Po walkach przeciw Hitlerowi, a następnie okupacji Polski przez Rosję, autor wydostaje się poprzez Londyn do Ameryki, gdzie osiedla się na stałe i obecnie zamieszkuje pnr. 10121 S. Clifton Pk Ave., Evergreen Park, Chicago, Ill., wraz z małżonką, córką i synem. Książka jest świetnie ilustrowana przez jego małżonkę, która jest artystką malarką. Książka zawiera 235 stron druku i czyta się ją jak doskonałą powieść— mimo, że jest przeplatana wydarzeniami historycznymi oraz refleksjami autora.

Również znajdują się w niej krytyczne uwagi odnośnie obecnych stosunków społecznych w Ameryce i sam autor mówi o tym w nast. sposób:—"Straszne zniszczenia i poświęcenie milionów ludzi w czasie II wojny światowej nie przyniosły lepszej przyszłości. Wierzę głęboko w znaczenie rodziny, oraz narodowe tradycje. Jeśli znajdują się w książce krytyczne uwagi, to są one czynione z troską o przyszłość mojej nowej Ojczyzny — Ameryki ,którą chciałbym widzieć idealną".

Książka jest napisana w doskonałym języku angielskim i nadaje się znakomicie na prezent. Zwłaszcza młodzież amerykańska powinna zapoznać się z nią, bowiem wykazuje ona jak wielki wkład i jak wielkie ofiary poniósł naród Polski w czasie II wojny światowej. Książkę można zamawiać, pisząc do autora: Jean Carrer (pseudonim), na powyżej podany adres. Cena książki wynosi $$3.75.

Komunikat Stowarzyszenia Polskich Kombatantów

Nowi Członkowie

Ostatnio wstąpili do SPK następujący koledzy: Karbownik Stanisław, Odachowski Kazimierz, Ratajczak Stanisław, Rogowski Kazimierz i Zajda Leonard.

Witamy serdecznie kolegów do naszego grona kombatanckiego.

Odznaki SPK

Na zapytania kolegów odnośnie odznak SPK wyjaśniamy, iż istnieją trzy rodzaje odznak SPK jako organizacji światowej: — 1. Zwykła odznaka bronzowa członków SPK; 2. Srebrna odznaka honorowa SPK; 3. Złota odznaka honorowa SPK, oraz Krzyż Polski Walczącej, odznaka SPK New York, ustanowiona przez Walny Zjazd SPK w Stanach Zjednoczonych dnia 29 maja 1960 r.

Odznawę honorową srebrną i złotą SPK nadaje Zarząd Główny SPK Londyn, na wniosek Zarządu Kół SPK złożonych do Zarządu Gł. SPK New York.

Odznaka honorowa złota jest również nadawana na wniosek Zarządu Gł. SPK w New Yorku.

Krzyż Polski Walczącej, odznaka SPK New York jest nadawana przez Kapitułę KPW przy Zarządzie Gł. w New Yorku, na wniosek Zarządu Gł. lub na umotywowany wniosek Koła do Zarządu Gł. New York.

Do tej pory Krzyż Polski Walczącej został nadany trzem osobom: gen. W. Andersowi, gen. K. Sosnkowskiemu i prezesowi SPK New York, kol. S. Gieratowi.

Gratulacje

Podczas Wieczornicy Żołnierskiej SPK Milwaukee otrzymali honorowe odznaki SPK: 1. Kapelan SPK Milwaukee, ks. Antoni Czaja — Złotą; 2. kol. C. Epler—Złotą; 3) kol. Helena Jakorzyńska — Srebrną; 4. kol. Henryk Gontarek —Srebrną; 5. kol. Józef Kuras — Srebrną; 6. kol. Aleksander Sawicki — Srebrną.

Składamy wszystkim nasze serdeczne gratulacje.

Pomoc

Zarząd Stowarzyszenia udzielił jednorazowej pomocy finansowej po $100 trzem członkom SPK, którzy są ciężko chorzy i nie pracują zarobkowo. Prócz tego wpłynęły dwa podania o pomoc, które będą rozważone przez Zarząd w najbliższej przyszłości.

Tu chcemy dodać, że Zarząd SPK przygotowuje plan samopomocy Stowarzyszenia, który przedstawi na przyszłym Walny Zebraniu.

Nikomu lat nie ubywa, trzeba się liczyć, że może zaistnieć potrzeba przyjścia z pomocą członkom Stowarzyszenia, zatem powinien być stworzony fundusz samopomocy. Jeżeli mogliśmy przekazać ponad siedemset ($700) w roku jako świadczeń poza Stowarzyszeniem, musimy znaleźć fundusze i na pomoc w ramach SPK.

Musimy również rozwiązać problem opłacania składek członkowskich przez kolegów na "emeryturze". Nie wszyscy koledzy mogą sobie pozwolić na opłacanie składek, odejście z tego powodu ze Stowarzyszenia, byłoby wielką szkodą dla SPK, a bardzo krzywdzące dla samych odchodzących. Przyjęcie tak popularnie stosowanej metody na Zachodzie: "Murzyn zrobił swoje, Murzyn może odejść", byłoby nie tylko niemoralne, lecz przede wszystkiem sprzeczne z założeniami samej Organizacji.

Film Dokumentarny

Staraniem grupy b. żołnierzy 1 Polskiej Dywizji Pancernej został wyświetlony w Milwaukee doskonały film dokumentarny. Film ten wypożyczony z Londynu przez Stow. I. Dywizji Pancernej w Chicago, został przywieziony przez kol. Kowalskiego, by zapoznać tutejszą publiczność z walkami tak lotnictwa jak i marynarki i piechoty, oraz Dywizji Pancernej w jej uczestnictwie w inwazji Europy.

Mimo, iż film ten wyświetlono w niedzielę wieczorem, publiczność tym razem dopisała nadzwyczajnie, zapełniając salę Federacji.

Wszyscy byli żołnierze I. Dywizji Pancernej zarówno z Milwaukee jak i z Racine i Kenosha stawili się gromadnie i pomagali w urządzeniu sali i przygotowaniu do wyświetlenia filmu.

Program zagaił w serdecznych żołnierskich słowach S. Brzezicki, przedstawiciel na teren Milwaukee Stow. I. Dywizji Pancernej w Chicago, poczem udzielał wyjaśnień podczas wyświetlania filmu.

Przez przeszło 1 godzinę i 15 minut zebrani mogli podziwiać oryginalne zdjęcia z życia żołnierzy polskich w Szkocji i przygotowań do inwazji Europy a następnie śledzić walki we Francji, Holandii, Belgii i Niemczech.

Warto byłoby pokazać ten film naszym przyjaciołom amerykańskim, którzy tak mało wiedzą o wkładzie żołnierza polskiego w II wojnie światowej. Specjalnie uznanie należy się: Brzezickiemu, jego małżonce i synom, pp. Pajązkowskim, F. Politowiczowi i S. Kolasińskiemu, za zajęcie się gośćmi i przygotowanieno tego wieczoru.

Bal Sylwestrowy SPK

Przypominamy kolegom o dorocznym Balu Sylwestrowym Stowarzyszenia, który odbędzie się 31 grudnia w sali Nowej Federacji, oraz Balu Wojska Polskiego, 13 lutego 1971 w Eagle Club.

Obydwie te imprezy stały się już tradycją na tutejszym terenie i niewątpliwie cieszą się popularnością i wzięciem wśród Polonii Milwauckiej. Już w najbliższym czasie Zarząd rozpocznie wstępne prace w tym kierunku, aby stopniowo propagować nasze bale wśród Polonii. W miarę możliwości postaramy się przygotować nowe atrakcje, szczególnie takie, które wytworzyłyby jak najprzyjemniejszą atmosferę. Do wszystkich kolegów i ich rodzin zwracamy się natomiast z apelem, aby już od teraz planowali wzięcie udziału w tych imprezach oraz propagowali je wśród swoich przyjaciół, aby zapewnić jak najliczniejszą frekwencję na sali.

Zabawy te będące jedynymi z dochodowych imprez, z których czerpiemy fundusze na różne wydatki organizacyjne, związane zarówno z zewnętrzną reprezentacją jak i różnymi koleżeńskimi świadczeniami.

Prosimy wszystkich kolegów o wzięcie tych słów pod uwagę i o czynne poparcie w przyszłych imprezach, aby dać możność Zarządowi prowadzenia najbardziej owocnej pracy dla dobra organizacji i jej członków.

Na Ślubnym Kobiercu

W ubiegłą sobotę, odbył się ślub panny Joanne Marie Talskiej z panem Michałem Potts, w kościele św. Floriana. Po ślubie odbyło się przyjęcie dla gości w Knights of Columbus Club. Oboje państwo młodzi są graduantami Uniwersytetu Marquette i pan młody obecnie kończy pracę doktorską.

Panna młoda jest córką pp. Józefostwa Talskich zamieszkałych pnr. 1329 South 56th Street, West Allis, a pan młody, synem pp. John Potts, z pnr. 3516 Menomonee River Park, Wauwatosa. Po ślubie państwo młodzi udali się w podróż poślubną, po powrocie z której zamieszkają pnr. 2448 N. Humboldt Blvd.

Z Milwaukee

W ubiegłą sobotę, St. Francis Association of Commerce — uhonorowała naszego rodaka **Eugene Czerniaka,** jako "Citizen of the years". Przyjęcie odbyło się w Nino Reustaurant, podczas którego wręczono E. Czerniakowi pamiątkową plakietę. Eugene Czerniak, zamieszkały pnr. 3331 E. Lunham Ave., Cudahy— był prezesem St. Francis Association of Commerce i dał się poznać ze swej pracy charytatywnej i społecznej zwłaszcza w American Legion, oraz w szkole św. Jana — dla głuchoniemych. Jest on współwłaścicielem znanej firmy Advance Screw Product Co., znajdującej się pnr. 3767 S. Kinnikinnic Ave.

* * *

Skarbnik powiatowy **Max Barczak,** który został wybrany ponownie na to stanowisko w ostatnich wyborach listopadowych, został zaprzysiężony na nowy termin w ubiegły wtorek. Ogłosił on następnie, że mianuje on swoim deputowanym dotychczasowego Normana Dittner na nowy termin, który rozpocznie się 4-go stycznia 1972 roku.

* * *

Policjant **Jerome Dudzik,** został wybrany prezesem Professional Policemans Protective Association. Jest to organizacja na wzór unii i w skrócie nazywa się PPPA. Zwyciężył on swego oponenta, policjanta Johna Schurrer głosami 805 do 608. Wiceprezesem zosta łsierżant Józef Binter, który pokonał detektywa Carl Hinz, w stosunku 829 do 577 głosów.

* * *

Na kaukusie demokratów z Milwaukee — przewodniczącym assemblematnów został — **Józef Czerwiński,** a wiceprzewodniczącym **Sam Orlik.**

* * *

Na rocznym zebraniu Stowarzyszenia Kuśnierzy został wybrany nowy zarząd na rok 1971 i skarbnikiem został Eugeniusz Kuderski, właściciel znanago zakładu kuśnierskiego na południowej stronie miasta, Kuderski Furs Co.

* * *

Unia Maszynistów Lodge 1061 IAM — wybrała nowe władze na rok przyszły i do zarządu wszedł jako skarbnik **Leon Koszewski.**

* * *

Patrick Cudahy Family Co., która kieruje interesami rodzinnymi Cudahy Towers — wybrała ponownie prezesem Ryszarda Cudahy, prezesa firmy wyrobów mięsnych Patrick Cudahy Inc., a wiceprezesami: Williama Beck, prezesa Beck Inc. z Grafton, Wis. oraz Michała Cudahy, prezesa firmy Marquette Electronic Inc.

NAJLEPSZE ŻYCZENIA NOWOROCZNE
— zasyła —
Max A. Sass & Sons Funeral Home
1515 W. Oklahoma Ave.
645-4992
GRZECZNA OBSŁUGA
Prywatne Parkowisko Obok Domu Pogrzebowego

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
GLOBE OPTICAL CO.
Dopasujemy Okulary i Przyrządy
Do Naprawy Słuchu
Nagłe Reperacje
Wykonujemy Na Poczekaniu
1801 S. 11th St. at W. Maple St.
645-7174

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
— składa —
CHET & LEONA'S FLORAL SHOP, INC.
Personal Floral Designing, With Your Thought in Mind.
Weddings, Business Banquets Parties
Open Friday evenings
1200 W. LINCOLN AVE. 645-0772

OPEN AGAIN! THE OLD BLUE CANARY
Dance to the Old Polka Music
Music Every Weekend
Friday Fish Fry — Only $1.25
(Don't forget to ask for FREE Turtle soup with each order.)
Charcoaled Brats — Fresh Polish Chicken and Steak, all ways.
BLUE CANARY
546 W. College Ave. 764-5440
Milwaukee, Wis.

Happy New Year
HEIL COMPANY
Mfgs of Milk — Petroleum and Chemical Transport Tanks
3000 WEST MONTANA AVE.
671-30000

CHEERS
Here's a toast to a New Year filled with happiness and prosperity for you.
Judge Marvin C. Holz
CIRCUIT JUDGE BRANCH 15

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
Konicki Heating & Air Conditioning Co.
Mueller Climatrol House Heating Dealer
Gas - Oil Fired Furnaces
Conversion Units - Furnaces
SHEET METAL WORKS
COMPLETE UNITS SERVICE
1919 So. 13th St. 383-3380

Bruskiewitz
RADOSNEGO NOWEGO ROKU
Zasyłamy Całej Polonii

FOREST LANE CHAPEL
5355 W. Forest Home Ave. 321-1700
Bus Number 64 to the Door
Also at 2101 W. Mitchell St. 645-1013
FUNERAL SERVICE SINCE 1912

COMPLETE GLASS
SALES and SERVICE
SHATTERPROOF of Wisconsin, Inc.
REPLACEMENT SPECIALISTS
HOME GLASS REPAIRS
Mobile Units, Fast Service
442-4920 or 442-1330
5723 W. Appleton Ave., Milwaukee
3441 E. Ramsey, Cudahy, 769-8300

WITKOWIAK FUNERAL HOME
Nowe, śliczne, duże, kompletnie air conditioned, 4 kaplice, 2 oświetlone loty do parkowania. Pierwszorzędna dzienna i nocna obsługa.
529 W. Mitchell Ulica
Naprzeciw Kościoła Św. Stanisława

ICE SKATE EXCHANGE
SKATES SHARPENED
HOLLOW GROUND
REPAIRED
BEN'S CYCLE CENTER
1018 W. Lincoln 384-2236
MILWAUKEE
Open Daily: 9 A.M. - 9 P.M.
Sat. 9.M. - 5 P.M.

JOYOUS New Year
FRED USINGER, INC.
FINE SAUSAGE SINCE 1880
1030 N. 3RD STREET

With Resounding Spirit We Issue to One and All Our Sincere Best Wishes for a
Happy New Year
The Falk Corp.
Designers and Mfg. of a Broad Range of Quality Products.
3001 W. Canal St.
342-3131

happy New year
RYCZEK AND SONS FUNERAL HOME
1910 W. Becher St.
645-7410
PRIVATE PARKING

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
LONE PINE INN
Charles
FINE RESTAURANT - TAVERN
FINE FOOD
1572 W. Grant St. 384-7215

HAPPY NEW YEAR
Judge WILLIAM R. MOSER
Judge Branch 16, Circuit Court

HAPPY NEW YEAR
TYBORSKI HOWELL CHAPEL
Alvin J. Tyborski
MOTRTICIAN — POGRZEBOWY
Ochładzane Kaplice.
Wiele miejsca do parkowania.

NA ZDJĘCIU: biorący udział w akcji ratowniczej strażacy pomagają opuścić apartament jednemu z mieszkańców hotelu Pioneer w Tucson, Arizona, gdzie wybuchł pożar. W wyniku pożaru, który jak istnieje przypuszczenie został spowodowany umyślnie, śmierć poniosło 28 osób, 44 osoby zostały ranne i 112 osób zostało uratowanych przez straż pożarna dzięki szybkiej ewakuacji. Pożar miał miejsce na górnych kondygnacjach hotelu.

Zdzisław Stahl

Europejskie Plany Wojskowe i Polityczne Kremla

Tegorocznej, grudniowej sesji Organizacji Traktatu Płn.-Atlantyckiego — NATO — towarzyszyły okoliczności wyjątkowe, które nadały jej szczególnej wagi. Z jednej strony bowiem stała ona wobec zapowiedzi amerykańskiej o stopniowym wycofywaniu sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych z kontynentu europejskiego i z drugiej musiała wziąć pod uwagę dyplomatyczną ofensywę Sowietów na Niemcy, układy Moskwy oraz Warszawy z Bonn i związaną z nimi sprawę Berlina, która podlega zarazem konferencji czterech ambasadorów, Ameryki, Francji, W. Brytanii i Rosji, czyli obchodzi w wysokim stopniu równocześnie wszystkie państwa Przymierza Atlantyckiego.

Jak wiadomo, kanclerz Willy Brandt podpisał układ sierpniowy z Moskwą z zastrzeżeniem, że Sowiety nawzajem porobią ustępstwa w zachod. Berlinie, ułatwiające życie tamtejszej ludności oraz jej kontakty z Berlinem wschodnim oraz z Niemiecką Republiką Federalną. Ta obietnica nie tylko dotychczas nie została przez Moskwę zrealizowana, ale stanowisko jej przedstawicieli wskazuje, że Kreml zamierza przy tej okazji raczej wzmocnić własną pozycję w Berlinie, a osłabić w każdym razie polityczne wpływy NRF i w ogóle zachodnie. Fakt ten sprawia, że zagadnienie berlińskie stało się sprawdzianem stosunku sił obu stron, okupujących Niemcy i przedmiotem obrad grudniowych NATO w Brukseli, z którymi równocześnie Sowiety zwołały do Berlina wschodniego konferencję reżymów Paktu Warszawskiego.

W związku z tym zagadnienie oceny zamiarów oraz sił sowieckich na kontynencie europejskim nabrało nowej aktualności dla przywódców NATO, którego istotnym zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa zachodniej Europy przed zagrożeniem ze strony Rosji. Zamiary te, których analiza i ocena jest ciągłym tematem rozważań licznych sowietologów, są przez większość spośród nich naświetlane z reguły optymistycznie, z czym w tej rubryce niejednokrotnie polemizujemy i co nadaje tej krytyce nowej teraz aktualności.

Odczyt brytyjskiego rzeczoznawcy

Krytykując często na tym miejscu wypowiedzi zachodnich rzeczoznawców spraw sowieckich, tym chętniej warto zanotować głos trzeźwy, a oparty na wybitnej znajomości rzeczy. Mam na myśli odczyt Malcoma Macintosha, który odbył się na początku grudnia w sali Royal United Services Institution, w londyńskim Whitehallu. Prelegent mówił na temat blisko związany z omówionymi wyżej aktualnymi zagadnieniami sytuacji europejskiej, mianowicie o polityce Kremla w stosunku do naszego kontynentu, o tym jak Europa przedstawia się przywódcom sowieckim widziana z Moskwy. Kompetencja M. Macintosha, wybitnego pisarza o sprawach sowieckich, opiera się nie tylko na studiach, ale długoletnich kontaktach z przedstawicielami sowieckimi, kiedyś w charakterze oficera łącznikowego przy armii sowieckiej, potem rzeczoznawcy rządu brytyjskiego oraz tłumacza, podczas spotkań brytyjsko-sowieckich na najwyższym szczeblu, ostatnio z Kosyginem.

Aktualnym celem polityki Moskwy nie jest, według M. Macintosha, żadne odprężenie międzynarodowe ani liberalizacja reżymów komunistycznych lecz dalsza ekspansja. Kreml, jego zdaniem, patrzy na Europę, jak na półwysep olbrzymiego kontynentu Eurazji, na którym Sowiety są największym i najpotężniejszym mocarstwem, uprawnionym do odgrywania decydującej roli oraz do traktowania europejskiego „półwyspu", jako swojej strefy interesów, bynajmniej nie ograniczonej do powojennej żelaznej kurtyny. Nie tylko więc nie może być mowy o wycofaniu wojsk sowieckich z krajów okupowanych po wojnie i poddanych reżymom satelickim, ale dążeniem Kremla jest dalsze rozszerzenie swoich wpływów, przy czym — zdaniem prelegenta — tylko w razie wybuchu nowej wojny miałoby to być dokonane siłą. Tymczasem ekspansja ma postępować na drodze pokojowych osiągnięć politycznych, których pierwszym etapem, preliminariami są układy z NRF, po czym nastąpić by miała europejska konferencja bezpieczeństwa, torująca Moskwie drogę do roli rostrzygającej na całym „półwyspie europejskim". Nie „status quo", więc, czyli utrzymanie powojennego rozgraniczenia stref wpływów, lecz ekspansja przyświeca Kremlowi.

Siły sowieckie i ich ofensywne ugrupowanie

Ekspansywne swoje zamiary opiera Moskwa na przewadze sił konwencjonalnych, umacnianej w ogólnych ramach równowagi między Rosją a Ameryką zbrojeń nuklearnych. Prelegent podał ilość dywizji sowieckich na obszarze NRD, PRL, Czechosłowacji i Węgier na 31, poza którymi w „zachodniej Rosji", czyli głównie na naszych ziemiach wschodnich stacjonuje ich 63. Dywizje reżymów satelickich przeznaczone są, według prelegenta, przede wszystkim do obrony wewnętrznej i w razie wojny wojska Paktu Warszawskiego znajdą się natychmiast pod bezpośrednim dowództwem sowieckim. Flota bałtycka Rosji i oskrzydlająca coraz wydatniej od południa front NATO flota jej śródziemnomorska poprawiły poważnie militarną pozycję Sowietów od strony morskiej. W razie wybuchu wojny przewidywana jest przez Kreml natychmiastowa ofensywa na Ren. Prelegent nie przewiduje zaskoczenia wojskowego ze strony sowieckiej, ponieważ przed ewentualnym atakiem musiałoby nastąpić uzupełnienie jednostek na obszarze strefy satelickiej posiłkami z Rosji, co byłoby przez stronę zachodnią zauważone.

Dążeniem sowieckim jest też oddziaływać w kierunku stopniowego usuwania z Europy amerykańskich sił zbrojnych oraz politycznych wpływów, czego „doktryna Nixona" pozwalała się spodziewać, ale co szczęśliwie zostało ostatnio zawieszone. Rezultatem projektowanej przez Kreml ogólnej konferencji europejskiego bezpieczeństwa ma być, zdaniem Macintosha, powołanie „międzynarodowej komisji europejskiej", która obejmowałaby swoimi zainteresowaniami Europę całą, a w której Sowiety, jako najsilniejsze mocarstwo odgrywałyby rolę decydującą. Europejskich planów Moskwy, zdaniem prelegenta, nie komplikuje ani krępuje sytuacja na Dalekim Wschodzie, gdzie Rosja bez uszczuplania swoich sił europejskich może trzymać w ryzach (contain) ewentualne tendencje ekspansywne Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tunga.

Znowu samobójczy optymizm G. Kennana

W przeciwieństwie do trzeźwej oceny ekspansywnych zamiarów sowieckich, wyrażanej przez kierownictwo NATO czy przytoczonego rzeczoznawcę brytyjskiego, rozmaici sowietologowie głoszą znowu poglądy optymistyczne, przypisujące Kremlowi dążenia szczerze pokojowe i pozwalające spać spokojnie rządom zachodnim. Na czoło tej szkoły zachodniej, wobec imperializmu Rosji, wysunął się znowu George F. Kennan, główny ideolog powojennej koegzystencji z Sowietami, były amerykański ekspert spraw sowieckich jeszcze z czasów Roosevelta i Jałty, później ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie i dotychczas czołowy „sowietolog" amerykańskich „liberałów", choć przesunięty z dyplomacji na katedrę któregoś z uniwersytetów.

Kennan, który ogłosił ostatnio książkę w obronie awanturujących się studentów pt. „Democracy and the Student Left" — „Demokracja i studencka lewica", nie omieszkał też wypowiedzieć się w sprawie aktualnej ofensywy dyplomatycznej Kremla na Europę. Zrobił to w ramach projektu urządzenia świata, opublikowanego na łamach niemieckiego tygodnika „Zeit" i omówionego z właściwym mu trafnym krytycyzmem przez prof. A. Pragiera na łamach ostatniego numeru „Wiadomości". W odniesieniu do Europy Kennan zachwala, zarówno układ między Moskwą a Bonn, jak i sowiecki projekt ogólnoeuropejskiego paktu bezpieczeństwa, w którym nie dopatruje się żadnej groźby. Ewentualność agresywnych zamiarów Moskwy w stosunku do zachodniej Europy nazywa chorobliwą „manią inwazji", radzi likwidację NATO i zastąpienie tego traktatu projektowanym przez Sowiety paktem ogólnoeuropejskim, zaleca wycofanie się Amerykanów z Europy i twierdzi, że dopiero wtedy pokój na jej obszarze będzie zapewniony. Uznanie hegemonii sowieckiej nad Europą wschodnią zabezpieczy — jego zdaniem — wolność Europie zachodniej.

Nie statyczność, lecz ekspansja

Jak na rzekomego znawcę komunizmu i Rosji, b. ambasador amerykański i arcykapłan „sowietologów" ma dziwnie statyczne i zapoznające doświadczenia przeszłości pojęcie stosunków międzynarodowych. Zgodnie ze swoją historią i zarazem ekspansywnym charakterem ideologii komunistycznej, Rosja Sowiecka przecież także od końca II wojny światowej starała się rozszerzać swoje panowanie czy wpływy komunizmu wszędzie tam, gdzie nie natrafiała na zaporę siły. W Europie, po nieudałej powojennej próbie opanowania przez Sowiety Berlina, dopiero powstanie Przymierza Atlantyckiego i NATO zahamowało ekspansję Rosji na zachód. W Korei i w Indochinach tylko zbrojny opór postawił i stawia tamę komunistycznej agresji, a na Bliskim Wschodzie, gdzie tamy takiej zabrakło — imperialistyczna fala sowieckich wpływów rozlewa się coraz groźniej i szerzej. Rady Kennana, aby wyzbyć się obaw przed sowieckimi dążeniami agresywnymi w Europie i zlikwidować siłę, zdolną do przeciwstawienia się im, są samobójcze. Szczęśliwie, jak wolno przypuszczać, „liberalna" sowietologia amerykańska utraciła swój dawny autorytet i mało kto przyjmuje z nabożeństwem jej tylokrotnie skompromitowane zalecenia.

Dziennik Polski — Londyn

• KUPUJCIE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Amerykańskie Dzieci Największe

Dzieci w Stanach Zjednoczonych należą do największych dzieci na świecie, komunikuje Departament Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej. Amerykańskie dzieci w wieku 6-11 lat mierzą o 10 proc. więcej oraz ważą od 15 do 30 proc. więcej niż dzieci w tym samym wieku 90 lat temu. Dr Arthur Lesser, dyr. działu macierzyńskiego i dziecinnego Departamentu oświadczył, iż badania i rezultaty potwierdzają, iż wyższy poziom życia i w związku z tym lepsze i racjonalsze odżywianie przyczyniają się do ogólnego lepszego rozwoju dziedzicznych cech wzrostu i budowy.

Finansista Nie Zapłacił $17 Mil. Podatku

Cleveland, Ohio. (UPI). — Rząd federalny wniósł do Sądu Dystryktowego w Cleveland skargę przeciwko finansiście Sydney L. Albertowi i jego żonie z Cleveland, Ohio, o $17,115,797 z tytułu niezapłaconego podatku dochodowego, grzywień i procesów.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO
Nadawane Raz w Tygodniu

"CZERWONE MAKI"
Stacja WXRT-FM 93.1 KC
W Każdą Niedzielę
10 - 11 rano
REF-REN
Właściciel

"FRANKIE & TONY SHOW"
Stacja WOPA—1490 KC
Co Sobotę 7—7:30 rano

"KONCERT NIEDZIELNY"
Stacja WXRT-FM 93-1
W Każdą Niedzielę
11 - 12 w Poł.
Kierownik Programu
STAN ŁOBODZIŃSKI

"FRANK LAS POLISH PROGRAM"
W Każdą Sobotę
9:30 - 10 wiecz.
Stacja WOPA—1490 KC

"POLSKA FALA"
Stacja WEAW-FM 105.1 KC
w Piątki
od godz. 8-ej do 8:30-ej
DAWID KOSA,
kierownik
JANINA KOSA,
Spikerka

"PROGRAM RADIOWY JADWIGI i EUGENJUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH"
Stacja WSBC—1240 KC
W Każdą Niedzielę
3 - 3:30 po poł.

"WIECZÓR PRZY MIKROFONIE"
Stacja WSBC—1240 KC
W Każdy Wtorek
9 - 10 wiecz.
Kierownik Programu
ROMUALD MATUSZCZAK

"WRÓBLE NA DACHU"
REF-REN
i Z. KWIATKOWSKI
z udziałem
NINY OLEŃSKIEJ
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdą Sobotę
1:00 - 2:00 po poł.

PROGRAM ZWIĄZKU KLUBÓW MAŁOPOLSKICH
Stacja WOPA—1490 KC
W Sobotę od 6:30 wiecz.
Kierownik
TADEUSZ KUCZEWSKI

ZENON KWIATKOWSKI
WCIU-TV (Kanał 26)
W Każdą Sobotę
6 - 7 wiecz. "Polska Godzina Rozrywkowa"
7-7:30 wiecz. "Polka Party"

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU-TV (Kanał 26)
W Każdą Niedzielę
5 - 6 popoł.

Czy wiecie Rodacy, że najszybszą i najlepszą pomocą dla rodzin w Polsce są paczki i przekazy do wyboru PEKAO? . . . Dla Waszych Krewnych i Przyjaciół.
OBECNIE najwięcej pożądanym artykułem jest WĘGIEL.
Jedna tona — bez dostawy ..... $13.00 Dwie tony, z dostawą pod dom $30.00
BIURO WYSYŁKI; TARASIEWICZ AGENCY
ELEONORA MAROLEWSKA, Kierowniczka
5047 S. ASHLAND AVE., CLiffside 4-3545
Załatwiamy wyjazdy po cenach taryfowych do POLSKI oraz wszystkich krajów świata. Bilety lotnicze, żeglugowe, kolejowe i autobusowe w Stanach Zjednoczonych
Sprawozdania krewnych z wizytą lub na stałe. Załatwianie aktów notarialnych. Adoptacji dzieci. Wysiłki lekarstw i paczek.

New Classes Forming
ELEANOR'S FINE ARTS STUDIOS
6311 S. St. Louis Ave.
CHICAGO, ILLINOIS
Phone: 778-4353 or 778-4354
• Baton • Ballet • Toe • Preschool • Adagio • Piano • Tap • Acrobatic • Modern Jazz • Voice • Guitar • Spanish • Hawaiian • Ballroom
Modeling and Charm
"A Specialized Staff for a Specialized Performance"
Now Accepting Registrations
All Classes Tested and Graded
Director Eleanor Frigo

Permanents ½ PRICE
COMPLETE—Including Shampoo, Set, Styling, Cutting
REG. $15.00
Call for Appointment—421-8179
If No Answer—252-8179
CARMEN'S — 2302 W. 19th St.

Majestic-Rainbow
Laundry & Dry Cleaners
SŁUŻY POLONII CHICAGOSKIEJ PRZEZ 50 LAT.
PO ODBIÓR I DOSTAWĘ PROSIMY TELEFONOWAĆ
278-7126

6%
NA DWULETNIE CERTYFIKATY
Składane Dziennie, Płatne KWARTALNIE
$5,000 MINIMUM
5%
NA OSZCZĘDNOŚCI NA KSIĄŻECZKĘ
Składane Dziennie, Płatne KWARTALNIE
INSURED
MIDLAND SAVINGS
AND
LOAN ASSOCIATION
4040 ARCHER AVENUE
CHICAGO, ILLINOIS 60632
PHONE: 254-4470

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO
Szybkość! Punktualność! Wygoda!
oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do
NASZYCH CZYTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie
By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIAZKOWY DO DOMU?
Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.
Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622
UWAGA!
Dziennik Zwiazkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.
KUPON
Zamawiam niniejszym Dziennik Zwiazkowy, który prosze doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuje się płacić chłopcu regularnie.
Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....
Numer Telefonu .....
Miasto..... Zone..... Stan.....
Podpis zamawiającego.....

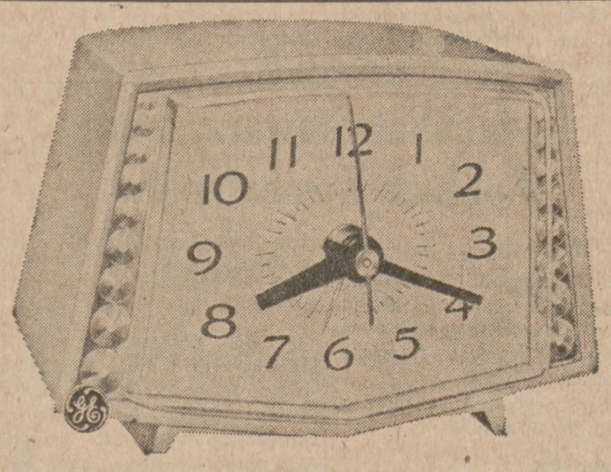
DARMO
OTRZYMACIE
Ten dobry elektryczny zegar aby wam przypominał, że czas oszczędzać . . .
Otrzymacie ten dobry zegar G.E. jeżeli otworzycie nowe konto na $500 albo więcej lub dodacie taką sumę do swojego istniejącego już konta. St. Anthony Savings oferuje szeroki wachlarz planów oszczędnościowych włączając specjalny Housing Certificate of Deposits na 6%.
Tylko jeden podarek na rodzinę, oferta kończy się dnia 15 stycznia i nie wysyłamy prezentów pocztą. Przyjdźcie jeszcze dzisiaj.
Saint Anthony Savings
1447 SO. 49TH COURT • CICERO, ILL. 60650
Telefon: 656-6330
Członek Federal Savings and Loan Insurance Corporation Washington, D. C.
Joseph F. Gribauskas, Sekretarz Wykonawczy
GODZINY BIUROWE:
CODZIENNIE 9 do 5; poniedziałek 9 do 8.
Sobota 9 do 1, zamknięte w środę.

Najmilsza Pamiątka! Najlepszy Podarek!
KALENDARZ ZWIĄZKOWY
w Pięknej Szacie Na Rok 1971
JUŻ JEST DO NABYCIA!
Piękne Wydanie — Masa Ciekawych Nowel, Ilustracji, Moc Materiału o Warszawie i Sienkiewiczu
Cena $1.75
Wytnijcie poniższy Kupon załączając opłatę.
Dziennik Związkowy
1201 N. Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622
$1.75
Zamawiam..... egzemplarzy KALENDARZA ZWIĄZKOWEGO na 1971 rok, na co załączam sumę..... (gotówka, czek, przekaz pocztowy).
Imię i Nazwisko .....
Adres .....
Miasto ..... Stan ..... Zona .....
Na C.O.D. nie wysyłamy.

Kopernik w Montrealu

Warszawa — Dlaczego kanonik warmiński ma swój pomnik w Montrealu?

Odpowiedź na to daje sprawozdanie obywatelskiego komitetu budowy pomnika Mikołaja Kopernika w Kanadzie, złożone przez przewodniczącego komitetu, inż. Eugeniusza Baranowskiego. Ogółem zebrano 48,607 dolarów, co pozwoliło nie tylko postawić pomnik Polakowi, który "wstrzymał słońce a ruszył ziemię", ale jeszcze wydrukować bardzo ładnie wydane sprawozdanie komitetu na 64 stronach z licznymi ilustracjami. Są w nim reprodukcje zapisu Kopernika na Uniwersytet Jagielloński, fascimilia tytułów dzieł, zdjęcia miejsc związanych z astronomem, a także historia postawienia pomnika Kopernika przed pałacem Staszica w Warszawie i odtworzenia z istniejącego modelu w muzeum Thordwaldsena w Kopenhadze, wiernej kopii, stojącej obecnie przed planetarium w Montrealu.

Krakowski Konkurs Szopek

Kraków. — W Muzeum Historycznym m. Krakowa ogłoszono wyniki tegorocznego konkursu szopek. Jury pod przewodnictwem dyrektora muzeum Stanisława Czerpaka przyznało 3 pierwsze nagrody: Janowi Malikowi (emeryt), Zygmuntowi Grabowskiemu i Witoldowi Głuchowi (obaj mechanicy).

Po raz pierwszy w 28-letniej tradycji konkursów krakowskich szopek, w czasie których wystawiono blisko 1600 szopek, pokazywanych już m.in. we Francji, Hiszpanii, NRF i Włoszech, pokazano szopki "spożywcze"; jedna z nich, przeszło 2-metrowej wysokości, wykonana została z różnego rodzaju jabłek, cebuli i czerwonej kapusty. Inna, o wysokości blisko 1,5 metra, wykonana została w całości z andrutu.

Poszukiwania Pamiątek Po J. Elsnerze

Warszawa.— Towarzystwo Miłośników Ziemi Grodkowskiej w Grodkowie, skąd pochodzi Józef Elsner, współtwórca polskiej muzyki narodowej i nauczyciel Chopina, postanowiło urządzić w domku Elsnera izbę pamiątek, poświęconą jego pamięci.

W związku z tym Towarzystwo zwraca się do instytucji państwowych, placówek kulturalnych, oświatowych i osób prywatnych o odpłatne przekazywanie wszelkich pamiątek po J. Elsnerze.

Pamiątki należy nadsyłać do Grodkowa na adres: Powiatowy Dom Kultury, ulica Hanki Sawickiej 16, (wojew. opolskie).

Akcje Szarlatanów Dla Wydarcia Starszym Ludziom Oszczędności

W ostatnich czasach dał się zauważyć duży wzrost akcji różnych szarlantów usiłujących pozbawić starsze osoby ich oszczędności, ogłosił onegdaj dyrektor wykonawczy komitetu stanowego dla Osób Starszych, Clarence Lipman.

Lipman oświadczył, iż ujawniono wiele prób i systemów, jakich szarlatani użyli do niecnych swych celów, na terenie całego stanu i niestety, jak podkreślił Lipman, niektóre te próby były sukcesem dla szarlatanów. Lipman przytacza niedawny wypadek, kiedy pewna kobieta straciła $5,700, kiedy jakiś osobnik zaoferował jej udział w znalezionych pieniądzach, ale gdy sama "na dowód zaufania do tego osobnika i tranzakcji, wycofa swe pieniądze z banku i odda trzeciej osobie.

Lipman ostrzega przed osobami, które chcą podzielić się waszymi pieniądzmi i która stara się wam podkreślić, byście okazali z swej strony, zaufanie do nich. Lipman ostrzega starsze osoby, by były ostrożne, "gdyż ktoś może chce się podzielić waszymi pieniądzmi."

Lipman przestrzega osoby starsze, by były ostrożne, kiedy jakaś nieznana im osoba pokazuje plik "znalezionych" banknotów i oferuje udział w tych pieniądzach, jeśli dana starsza osoba okaże zaufanie i odda swoje pieniądze na dowód zaufania do tej przygodnej osoby. W takich wypadkach należy natychmiast dzwonić na policję.

Lipman ostrzega również, by być ostrożnym, jeśli ktoś otrzyma telefon od osoby, która podaje się za urzędnika banku, rewizora bankowego lub agenta prawniczego "będącego na tropie podejrzeń, iż urzędnik bankowy chce was pozbawić oszczędności w banku. "Przedstawiciel" telefonujący zwraca się o waszą pomoc, jako od dobrego obywatela, by pomóc mu nakryć złego urzędnika banku. W końcu taki osobnik zwróci się do was, byście wyjęli swe oszczędności i jemu przekazali, gdy on będzie czekał na was przed bankiem. I w tych wypadkach należy zadzwonić natychmiast na policję.

Lipman ostrzega, by być uważnym przed osobami, które chcą wasze pieniądze pobłogosławić lub wykonać jakiś rytuał, który ma "podwoić" wasze pieniądze. Należy i w tych wypadkach zadzwonić na policję. Osoby oferujące swe usługi związane z waszymi pieniądzmi są zwykle rozmowne, chcą wydać się szczerymi i jak najbardziej przyjaznymi dla was.

Lipman oświadczył, iż podał kilka tylko przykładów prób oszukania starszych osób, zdobycia ich zaufania i pozbawienia w końcu oszczędności. Podobnych sposobów może być dużo więcej. W żadnym wypadku, ostrzegł Lipman, nie wyjmować pieniędzy z banku na doradę nieznanych wam osób, "gdyż może tych pieniędzy nigdy w swym życiu nie zobaczycie!"

★ PRACA ŻEŃSKA

CLERK
County of Bergen
have immediate openings for
CLERK TRANSCRIBERS
Excellent opportunity for persons seeking year round employment. Liberal benefits:
PAID SICK LEAVE
FREE HOSPITALIZATION INSURANCE INCLUDING: MAJOR MEDICAL
FREE LIFE INSURANCE
12 DAYS VACATION 1st YEAR
PENSION PROGRAM
PAID HOLIDAYS
Requirements:
1. H.S. graduate or possession of an approved H.S. equivalent certificate.
2. Knowledge of transcribing machine or other recording devices and the taking and transcribing dictation using such equipment.
Write, wire or call
Daniel Focarelli
201—342-2200
Administrative Building
Hackensack, N. J.

SECRETARY
FULL TIME
We have an immediate opening in our sales department for a secretarial position. Paid vacation, profit sharing, etc. plus a new office building in Lake Zurich Area.
FOR YOUR INTERVIEW PHONE MR. BARDWELL AT 527-5700
Dearborn Chemical Division
An Equal Opportunity Employer

OPERATOREK do szycia plastyku na część dnia. Godziny do omówienia. — 237-5026.

WOMAN WANTED
Preferred one with experience on NCR machine. Must be good with figures. Full time.
WHOLESALE MEAT CO.
527 W. 41st Street
AT 5-5400

★ AUTA

DIVISION CHEVROLET W CENTRUM POLONII
DUŻY WYBÓR

CHEWROLETÓW NA ROK 1971
WSZYSTKICH MODELI I KOLORÓW
A TAKŻE AUT UŻYWANYCH
W DOBRYM STANIE Z PEŁNĄ GWARANCJĄ
Obsłuży Was Polski Sprzedawca JAN BANKA
1840 W. Chicago Ave. Tel. 384-4100

1968 PONTIAC - - 772-8924

★ NAUKA JAZDY AUTEM

Najstarsza polska
SZKOŁA JAZDY AUTEM
St. Jaworskiego
w Chicago
Jedno tygodniowy kursy jazdy autem w języku polskim (teoria i praktyka)
ZAPISY CODZIENNIE
DZWONIĆ: 685-3344
Cosmopolitan Driving School
4501 N. Milwaukee Ave.
róg Sunnyside

★ PRACA ŻEŃSKA

OPENING NEW FACILITIES — WANTED
L.P.N.'s
R.N.'s
ORDERLIES
All Shifts.
Competitive salaries, generous fringe benefits.
Write, wire or call
DIRECTOR OF NURSING
Henry Heywood Memorial Hospital
242 Green Street — Gardner, Mass. 01440
(617) 632-3420

BILLING TYPIST
With good figure aptitude for small modern office. Paid hospital insurance. 9½ paid holidays. Vacation.
Must have transportation.
CALL
ARTHUR A. CRAFT CORP.
OFFICE MANAGER FOR INTERVIEW
678-0650

ORDER ENTRY
BILLING CLERK
This Position Involves processing of customer orders. To include editing, Billing, and routing. The successful applicant must have experience in the consumer products field. As well as the above areas.
MIDWAY VICINITY
Call Mr. Cutrara
581-5555

CLERK TYPIST
High School graduate. Good figure aptitude. Modern typing skills. Good organization skills. Good starting salary.
Call 675-8970 for interview

Work Near Home!
GENERAL OFFICE
Single girl preferred with good figure aptitude.
Call 456-5400
Ask for MISS KAY
M.C.D. WAREHOUSE
7610 W. Irving Park Rd.
Norridge, Ill.

★ PRACA MĘSKA

Zacznijcie 1971 prawidłowo! Natychmiastowe przyjęcie
Konstrukcyjnego KREŚLARZA
(Structural Draftsman)
Znany w kraju wytwórca pre-fabrykatów do cementowych urządzeń strukturalno-architektonicznych (Pre cast - Pre stressed strucural and archit. concrete systems) poszukuje doświadczonego konstrukcyjnego kreślarza.
Aplikant musi posiadać min. 3 lata doświadczenia w rysowaniu detali architektoniczno-konstrukcyjnych.
Zgłoszenia do: E. C. GLOPPEN
MIDWEST CONCRETE PROD. CO.
9301 W. Grand Ave.
Franklin Park
625-7535 455-2320

COLOR MATCHER
Responsible Salaried Position with fast growing Company Producing unique product.
CAREER QUEST
Div. of Flynn Cons. Inc.
372-0896

★ Pomoc Domowa

Reliable Woman Wanted
Live-in, general housekeeping and cooking.
Salary open, references.
Good home for right person.
Must speak some English.
Near North in Chicago.
822-0424
Mornings till noon and after 5 p.m.

HOUSEKEEPERS
MATURE WOMEN.
Live-in or go.
Scottish Home
447-5092

★ MILWAUKEE, WIS.

★ PRACA MĘSKA

SALES POSITION (Permanent)
Starting income up to $800 monthly, plus bonus for extra sales.
No experience necessary.
We provide complete training.
If you like to work hard and be paid well with excellent opportunity for advancement, we may have a great future for you. All work in Waukesha County and Milwaukee area.
Contact Roger A. Anderson
S30-W24682 Sunset Dr.
Waukesha, Wis. 53186
or phone 547-1787 or 547-5214

★ PRACA ŻEŃSKA

General Office
Permanent position; varied office duties; modern downtown office; good starting salary and excellent fringe benefits. For appointment,
Call 4414-342-4700
An Equal Opportunity Employer

CZY MACIE KŁOPOTY Z TRANSMISJĄ?
AAMCO TRANSMISSIONS
NASZ RODAK "HUGH" KUBAK
mówi po polsku—możecie mu zaufać.
2164 N. California Ave.
Telefon 772-3300

★ PRACA

★ NEW RESTAURANT — OPENING JAN. 1971 ★
Continental Dining, Serving French Crepes and Hungarian Palacsintas, Cocktails and Wines. A unique experiene in Dining and Employment Opportunities.
"Applications are now being taken for:"
FOOD PREPARATION — SANITATION
WAITERS — WAITRESSES — HOSTESS
HOST — BARTENDER — CASHIER
Applicants must be 21 or over.
Apply in person between 10 a.m. to 4 p.m. Monday thru Friday,
60 E. WALTON ST., CHICAGO, ILL. 60611
Call Mr. Meyer — 943-2456
THE MAGIC PAN CREPERIE

★ DOMY

POTRZEBUJEMY BUDYNKI
w starych okolicach i na Polonii, dostaniecie zapłacone wszystko gotówką.
Zgłaszajcie wasze budynki, telefonując:
486-6363
BUDA REALTY 2990 Milwaukee Ave.

UWAGA WŁAŚCICIELE
potrzebujemy budynki we wszystkich dzielnicach Chicago. Mamy dobrych kupców z gotówką dla Was. Wasza posiadłość będzie ogłaszana bez żadnego kosztu. Mamy 12 licencjowanych sprzedawców dla Waszej dobrej obsługi w języku angielskim lub polskim.
Po wszelkie informacje prosimy dzwonić do
SUPERIOR REALTY
2930 N. MILWAUKEE BE 5-3632

ZUPEŁNIE NOWY NA GWIAZDKĘ
Deluxe 2 piętrowy, murowany. 2 mieszkania po 5½ pokoi. 3 bardzo duże sypialnie w każdym. Wielka kuchnia - dinette. Gazem gorącą wodą ogrzewanie. 2 oddzielne systemy "Baseboard" Wykładane kafelkami "vanity" łazienki. Z jednego mieszkania dochód $210 miesięcznie. W drugiem właściciel mieszka luksusowo. Po cudowną cenę dzwońcie do cudotwórcy, dzwońcie do Michaels zaraz.

8 MIESZKANIOWY
Blsiko 69ej i California. "Custom built", 3 lata stary — 3 piętrowy, murowany. "Thermopane" okna w całym domu. "Vanity" łazienki. 8 lodówek, kuchni i "air conditioners". $1,195 miesięcznego dochodu. Płatny parking. Po niską jak cud cenę dzwońcie do cudotwórcy, dzwońcie do Michaels zaraz.

ERWIN J. MICHAELS REAL ESTATE
4637 S. Archer Ave.
254-8500

OKOLICA CENTRAL AVE. i DIVISION
1½ piętrowy dla spokrewnionych, 5 i 3. Cena zniżona do $19,900.
DEC REALTORS
5408 W. Division St. 261-2564

CUD NA ŚWIĘTA
2 piętrowy, murowany. 2 mieszkania z dwoma sypialniami w każdym. Zamknięte werandy. Nowe wejście frontowe z marmurowym wykończeniem. Nowy dach. Odnowione drewniane obicia i podłogi. Pełen bezment i strych. Doskonały stan. Skorzystajcie z okazyjnej ceny. Dzwońcie do cudotwórcy, dzwońcie do Michaels zaraz.
254-8500

OKOLICA AUSTIN AVE. - NORTH AVE.
Po raz pierwszy na sprzedaż. 2 mieszkaniowy, murowany 5 i 6. Trzeba obejrzeć, aby ocenić.
Tylko $33,500
DEC REALTORS
5408 W. Division St. — 261-2564

Z 3 SYPIALNIAMI murowany bungalow, 10-cio letni, wykończony bezment, garaż. Schludny i czysty. Przez właściciela.
4351 W. Kamerling Ave.

PRZEJEDŹCIE TAMTĘDY ALE NIE PRZESZKADZAJCIE
5135 W. Crystal (1250 na Północ)
Murowany 2 mieszkaniowy, 5 i 6, pełen bezment, 2 jednostki ogrzewania, kryte werandy, 2 autowy garaż. Tylko $28,900
DEC REALTORS
5408 W. Division St. 261-2564

CUD NA ŚWIĘTA
Akurat na czas na Święta. 7 pokoi z dwoma łazienkami dla właściciela plus 4-o pokojowe mieszkanie które pomoże spłacić raty. Nowy gazowy system ogrzewania. Pełen bezment. 2 autowy garaż. Wszystko za cudowną cenę — Dzwońcie do cudotwórcy, dzwońcie do Michaels zaraz.
254-8500

★ DO WYNAJĘCIA

4 POKOJE, piecem ogrzewanie, umeblowane lub nie. Bez dzieci. 1832 N. Wood

2 POKOJE czyste, umeblowane, ogrzewane. 2241 W. McLean.

4 CZYSTE pokoje, piec do ogrzewania, starszym. 1921 N. Whipple

NA HELENOWIE, 3 nieumeblowane pokoje, wyremontowane, czyste, ciche, bez zwierząt. $75 miesięcznie. — 276-9261.

1940 N. WOOD — 4 pokojowe mieszkanie, do objęcia 1 stycznia. Komorne $105 miesięcznie.
588-5464

3½ UMEBLOWANYCH pokoi użyteczności włączone.
1449 W. Walton

4 POKOJE na 2-im, odnowione, kryta weranda, 4236 W. Crystal. CA 7-6147.

2229 W. RICE St. 4 pokoje, 2 sypialnie, ogrzewanie, gorąca woda włączone, $95. Po umówienie: GL 3-6563.

REST Home, private rooms, good food, for senior citizens requiring gentle care. Call: 384-7418 between 3-10 p.m.

★ ROZMAITE

POLSKA FRYZJERNIA—Robimy ślicznie "cold wave" i fryzury tanio. Crown Beautry Shop, 1648 W. Division St. BRunswick 8-3741.

★ KONTRAKTORZY

Lincoln . . .
FURNACE CLEANING SERVICE
3648-50 W. Diversey Chicago, Illinois 60647
EV 4-0600

POSIADA
Najlepszy na świecie ekwipunek do czyszczenia furnesow—o możliwościach większych jak dwieście dużych przyrządów do czyszczenia furnesow.
24 GODZINNA OBSŁUGA
W NAGŁYCH WYPADKACH
CZYŚCIMY i REPERUJEMY
• Furnesy • Kominy • Space
• Bojlery • Przetykanie Przewodów • Ogrzewacze
• Ochładzanie
OBSŁUGA REJONU CHICAGO
PONAD 25 LAT
DARMO KOSZTORYSY
EV 4-0600

Complete HEATING service
QUICK SERVICE
HEATING & AIR - CONDITIONING
Specjalność — Czyszczenie palenisk: $7.50
Wezwanie w nagłych wypadkach: — Tylko $6.50
Telefon w Chicago: — 725-6681
na przedmieściu: — 562-8572
24 GODZINNA OBSŁUGA

Spróbujcie Tutaj — Najniższe Ceny!
Roboty ciesielskie — Obicia — Dachy — Roboty cementowe
Fugowanie — Roboty murarskie — Malowanie
Poprawiamy przekroczenia budowlane.
MIKE DRAGOWICZ 588-6535

PO DOBRĄ ROBOTĘ i NISKIE CENY
zwóćcie się do
RICE PLUMBING & HEATING CO.
Firma znana od 37 lat
4157 W. 26th St., Chicago, Ill.
Tel. LA 1-3140 Ray Babczak, Właściciel

UWAGA WŁAŚCICIELE DOMÓW
Wytnijcie to ogłoszenie — przedstawia ono dla Was wartość $5.00. DZIAŁAJCIE ZARAZ! OSZCZĘDŹCIE $$$ NA ZIMOWYCH ZNIŻKACH. — Telefonujcie po czyszczenie i nastawianie
FURNESA, BOJLERA I OCHŁADZANIA
24-godzinna Obsługa Reperacyjna w Nagłych Wypadkach.
KOSZTORYSY DARMO TU 9-8903
Parkside
HEATING & COOLING CO.
5635 W. DIVERSEY ST. CHICAGO, ILL.

24 GODZINNA OBSŁUGA
Plumbing i Kanalizacja
Telefonujcie do
JIM LEINART, DI 2-3555
2021 N. Spaulding Ave.

ASHLAND ELECTRIC
Edward Pietrowski, Kontraktor
Wykonuje wszelkiego rodzaju roboty elektryczne, instalacje, naprawy, air-conditioning itp. Ubezpieczony, licencjonowany.
Dzwońcie:
777-5257
Niema dla mnie roboty za dużej ani za małej.

Malarz-Dekorator
Wykonuje wszelkie roboty malarskie wewnątrz i zewnątrz. Tanio. Asekurowany
Albert — HUmboldt 6-7264

Wykonujemy Każdą Pracę Związaną z Wszelkiego Rodzaju Plumbiarką i Ogrzewaniem
Także Prace Kanalizacyjne Ścieków.
CENY PRZYSTĘPNE.
Licencjonowany kontraktor przez miasto Chicago i Stan Illinois.
DANIEL DROBISZEWSKI
z którym możecie rozmówić się po polsku.
Tel. 728-7481

PAUL SEENE
Ulepszenia Domów • Ogólne przeróbki • Ciesielstwo • Murarstwo • Prace Cementowe • Fugowanie • Malowanie • Aluminiowe Okna Zimowe • Drzwi • Markizy
Tel. 369-5534

Czyszczenie Bojlerów i Palenisko (Furnace) za $7.50
Także reperacje urządzeń do ogrzewania.
Robota gwarantowana.
24 godzinna obsługa.
Metropolitan Heating Co.
MA 6-0634 lub 889-4448

DZWOŃCIE 489-5000. Kompletne przeróbki, reperacje, wewnątrz, zewnątrz, od kominów do basementu.
Życzymy Wesołych Świąt!

★ DACHY

Reperujemy i Kładziemy
NOWE DACHY
Po dobry i trwały dach, przyjdźcie do polskiej firmy istniejącej 25 lat w Chicago
Zakładamy Rockwool Insulation w Domach,
i wykonujemy roboty blacharskie
Follmer Roofing Co.
943 N. DAMEN AVE.
BRunswick 8-4495

Reperujemy i Kładziemy
NOWE DACHY
Wykonujemy Wszelkie Roboty Blacharskie
LEŚNIAK ROOFING and SHEET METAL WORKS
1806 West 18th Street
Telefon CA 6-0569
OBLICZENIA DARMO — CENY NISKIE
ROBOTA GWARANTOWANA

★ PARCELE

PARCELA
NA PÓŁNOCNYM - ZACHODZIE
Dobra inwestycja, 5 bieżących akrów farmerskiej ziemi ze strumykiem Blisko sklepów i szkół. — $9,500. Mogą być długie spłaty.
231-1025

★ POSZUKUJE PRACY

MALARZ poszukuje pracy. $25 wymalowanie pokoju. $75 wymalowanie 3-piętrowej klatki schodowej. — 867-5540.

★ Przeprowadzki

BUCHHOLZ MOVERS
2654 N. Lincoln Avenue
Asekurowana firma przeprowadzkowa. Obiekty prywatne i handlowe. Od 1921 r. Przystępne ceny.
ILL. CC4933-MC-C
Telefon w dzień: — 549-1265
po 7 wieczorem: — 486-7537

★ USŁUGI

McDONALD PETROLEUM CO.
POŁUDNIE — SZYBKA DOSTAWA
• Najlepszego gatunku olej opałowy
• Dostawa na zasadzie licznika
• Uprzejma obsługa i odpowiedzialna
• Nr. 1 i Nr. 2 olej do furnesu
6151 S. Spaulding
Tel. 776-6240

★ Elektryczne Roboty

Z. PODBIELSKI
POLSKA FIRMA
Licencjonowany Kontraktor
DAKIN ELECTRIC SERVICE
Wykonuje wszelkie roboty oraz zmiany drutów na 220 volt według wymagań miasta Ceny niskie Obliczenia i porady bezpłatnie
Tel.: SP 7-8044 lub HU 9-2012

A. RUTKOWSKI
UNIVERSAL ELECTRIC CONTRACTING CO.
Wykonuje Wszelkie Roboty Naprawy i Instalacje Elektryczne.
Tanio, Szybko i Sumiennie.
Dostosowuje Przewody Elektryczne.
Do Przepisów Miejskich
Na 220 Volt.
Kosztorysy i Porady Darmo.
Telefonujcie:
227-8010 lub 237-1505

ELECTRICIAN
Elektrotechnik, Weteran, zakłada instalacje 220 v., meters. Reperuje dzwonki, lampy i t. d. Żadna praca nie jest za mała. Tanio, dobrze.
Tel. 378-5179

SERV-ALL ELECTRIC CONSTRUCTION
Właściciel
LOUIS A. ŻUŁAWIŃSKI
Licencjonowany Inżynier i Kontraktor
Zakładamy, naprawiamy w nowych i starych budynkach, fabrykach itd. elektryczność i zarazem "air condition" i kontrolę do boilerów. Obliczenie darmo. Warunki dogodne.
Dzwonić 625-0479

POSZUKUJĘ
Prac Elektrycznych
DARMO KOSZTORYSY
W KAŻDEJ CHWILI
225-9560

★ PLASTROWANIE

PLAJSTROWANIE, robota gwarantowana. — Obliczenia darmo. Philip Kafka. NAtional 2-6132.

PLAJŚCIARZ
Wykonuje prace plajściarskie.
CENY PRZYSTĘPNE;
ROBOTA GWARANTOWANA.
30 lat doświadczenia.
823-7783
John Skutnik

Studia w Polsce Dla Dzieci Polonii

Bezpłatna Nauka, Mieszkanie i 2,400 Zł. Na Koszty Wyżywienia

Warszawa (KAI) — Poza sesją letnią w Polsce i specjalnym programem letnim dla nauczycieli i uczniów tańców polskich, Fundacja Kościuszkowska urządzi w 1971 r. tzw. Junior Year in Poland przy współudziale Alliance College i Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Program ten dostępny jest dla studentów uczęszczających na uniwersytety amerykańskie i kanadyjskie. Pierwszeństwo przysługiwać będzie studentom, którzy obecnie są na drugim roku studiów. Za zezwoleniem poszczególnych władz uniwersyteckich, wzięte będą pod uwagę także zgłoszenia studentów, którzy obecnie są na pierwszym lub na trzecim roku. Pierwszeństwo będą mieli kandydaci polskiego pochodzenia, chociaż osoby innego pochodzenia nie będą wykluczone. Trzydziestu stypendystów kontynuować będzie swój normalny program trzeciego roku studiów na uniwersytecie w Krakowie. Będą oni mieli pokryte opłaty za studia i za mieszkanie. Oprócz tego stypendyści otrzymywać będą po 2.400 zł miesięcznie na wyżywienie i drobne wydatki. Jedynym ich wydatkiem będzie opłacenie podróży w obie strony. Zgłaszający się muszą posiadać znajomość języka polskiego na poziomie dwuletnich studiów uniwersyteckich. Przed rozpoczęciem programu Trzeciego Roku Studiów stypendyści uczęszczać muszą ponadto na siedmiotygodniowy kurs języka polskiego. Koszta tego kursu również będą pokryte. Podczas studiów w Polsce obowiązkowe będzie uczęszczanie na wykłady i składanie egzaminów celem uzyskania kredytów w swych amerykańskich i kanadyjskich uczelniach za kursy w Polsce. Aplikacje można otrzymać w Fundacji Kościuszkowskiej, 15 East 65th Street, New York, N. Y. 10021. Termin składania aplikacji upływa z dniem 15-go stycznia 1971 r.

Drożyzna w Polsce

Czytelnik "Życia Warszawy" pisze: —

W komunikacie podano, że materiały bawełniane podrożeją o 17 proc., zdrożały natomiast o 65 proc. Sklep z materiałami lnianymi i dekoracyjnymi przy ul. Puławskiej udekorował wystawę materiałem zasłonowym, którego cena z 30 zł wzrosła na 50 zł. Jak to właściwie jest?

W wydaniu z 19-go grudnia ukazała się odpowiedź Redakcji: —

Materiały bawełniane podrożały średnio o 14.5 proc., co nie znaczy, że każda tkanina podrożała w tym samym stopniu. Połowa tkanin bawełnianych w ogóle nie uległa podwyżce, inne natomiast o 20-30 proc. Być może jest pewna ilość tkanin, które podrożały jeszcze bardziej, ale jest bardzo prawdopodobne, że tkanina dekorcayjna w sklepie lniarskim była po prostu z lnu. A tkaniny lniane są obecnie średnio droższe o 54 proc., przy czym znowu jedne podrożały nawet o 90 proc., a inne o 20 proc.

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.

Zjazd Ameryk. Stowarzyszenia Postępu Wiedzy

Dziś, w sobotę rozpoczyna się w Chicago doroczny Zjazd Stowarzyszenia Postępu Wiedzy. Od czasu powstania tego stowarzyszenia w 1848 roku zebrania te nabierały na znaczeniu i urosły do największego w świecie spotkania się znanych szeroko ludzi wiedzy, z dziedzin nauki od astrofizyki do zoologii.

Obecny zjazd, jak się oblicza, zgromadzi ponad 10,000 osób, które wezmą udział w 6-dniowych dyskusjach, wykładach i sympozjach, by wysłuchać raportów naukowych składanych przez ponad 1,500 znanych uczonych na temat najnowszych zdobyczy naukowych w świecie.

Zjazd tego roku oferuje publiczności sesję bezpłatnych programów, w ramach których od soboty do środy odbędą się pokazy filmów naukowych w Conrad Hilton, a wydanych przez British Broadcasting Corp. z serii pod nazwą "Cywilizacja". Filmy te będą wyświetlane w sali balowej hotelu Conrad Hilton. W tymże również hotelu odbywać się będzie wystawa z dziedziny wiedzy i technologii.

Również w ramach programu Zjazdu będą wyświetlane filmy naukowe z wiedzy ogólnej, w dużym halu hotelu Pick Congress. Rejestracja i ośrodek informacyjny Zjazdu znajdować się będzie w dolnej poczekalni hotelu Conrad Hilton.

Rosnące wśród ludzi wiedzy zainteresowania ważnością ich pracy w życiu społecznym, znajdzie swój oddźwięk na zebraniu 1970 roku, który obejmować będzie różne ważne problemy jak walkę z przestępczością i gwałtami, problem narkotyków, kontrolę przyrostu ludności i różne problemy rozwoju miast i procesów urbanizacji.

Amerykańskie Stowarzyszenie Postępu Wiedzy, które w swej historii odbyło w Chicago już osiem zjazdów, liczy ponad 130,000 członków, uczonych, naukowców, wychowawców oraz ludzi świeckich zainteresowanych postępami wiedzy.

Wozy Telewizyjne z Polski

Kraków — Mielecka Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego zakończyła budowę zaplanowanych na br. 3 nowych wozów telewizyjnych. Wozy budowane na podwoziu autobusu "Skoda", o długości ponad 10 m, posiadają specjalną karoserię z pomieszczeniami dla operatora, inżyniera i obsługi, telekino, antenę itp. Wyposażeniem ich w aparaturę zajmują się Warszawskie Zakłady Telewizyjne.

W Paryżu o Polsce

Paryski dziennik "Le Figaro" w artykule wstępnym uznał wagę i znaczenie rozruchów w Polsce, odrzucając całkowicie tezę, iż rozruchy te zostały wywołane przez "nieodpowiedzialne elementy". — Przyczyną krwawych demonstracji w polskich miastach — nadmienia paryski dziennik — jest powszechne niezadowolenie spowodowane stagnacją ekonomiczną i anarchią w systemie cen oraz gniew robotników wywołany brutalnym wprowadzeniem programu zaciskania pasa.

Zagraniczny korespondent tego samego pisma paryskiego w Moskwie zwraca uwagę na żywe choć ukrywane poruszenie na Kremlu. Zrzucanie odpowiedzialności na "chuliganów" i "awanturników" nie wystarczy wobec słusznych żądań ludności w Polsce podobnie zresztą jak w Czechosłowacji czy na Węgrzech.

Nowa Gwiazda Na Gwiazdkę

Dla ogólnej wiadomości naszych czytelników podajemy, iż począwszy od 1-go stycznia 1971 roku zastępcy szeryfa powiatu Cook będą posiadali na umundurowaniu względnie w ukryciu pięcioramienne gwiazdy, które będą emblematami służby policyjnej. Dotychczasowa gwiazda jest sześcioramienna.

Pow. szeryf Richard J. Elrod oświadczył, iż wprowadza tę zmianę, którą uważa za konieczną, ponieważ ostatnio wiele nieupoważnionych osób zdobyło sześcioramienne emblematy i używa ich do nielegalnych celów.

$20 Milionów Na Domy w Gary

Mayor Gary Richard G. Hatcher ogłosił w środę, iż władze miasta Gary zawarły ugodę z departamentem Domów i Odbudowy miasta na przyznanie około 20 milionów dolarów pomocy federalnej na sfinansowanie 9-u projektów mieszkalnych i na inne ulepszenia w Gary.

Hatcher, który jest demokratą pochwalił tę ugodę jako historyczną i wyraził słowa pochwały dla Administracji Prez. Nixona za ich starania do załatwienia pozytywnego tej ugody.

9 projektów mieszkalnych zawiera budowę 1,000 nowych jednostek mieszkalnych publicznych a lokalni budownicy mają zbudować 2,400 dalszych jednostek, — zburzenie starych ruder, udzielanie niskoprocentowych pożyczek dla właścicieli domów na poprawę ich domów oraz ulepszenia dzielnic w Gary.

Drożyzna w Niemczech Zach.

Pomimo tego, iż zaznacza się pewne osłabienie gospodarcze, ceny w Niemczech Zachodnich wykazują stałą zwyżkę. I tak na przykład, w przemyśle samochodowym — niemiecka filia Zakładów Forda podniosła ceny na rynku wewnętrznym od 5% do 7.5%.

Ceny na samochody AUDI i NSU równie wzrosły o 6%. Samochody zakładów Porsche poszły w górę 3%. Zapotrzebowanie na nowe samochody w Niemczech Zachodnich poczynając od sierpnia b.r. maleje. Zapotrzebowanie na niemieckie wozy zagranicą. wprawdzie nie spadło, ale też i nie wykazało żadnej zasadniczej zwyżki w ostatnich miesiącach. Zwyżka cen na samochody w Niemczech jest przypisywana w pierwszym rzędzie bardzo poważnemu podwyższeniu uposażeń robotnika.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

OFFER REPEATED BY POPULAR DEMAND

Liberty Savings ma czas...

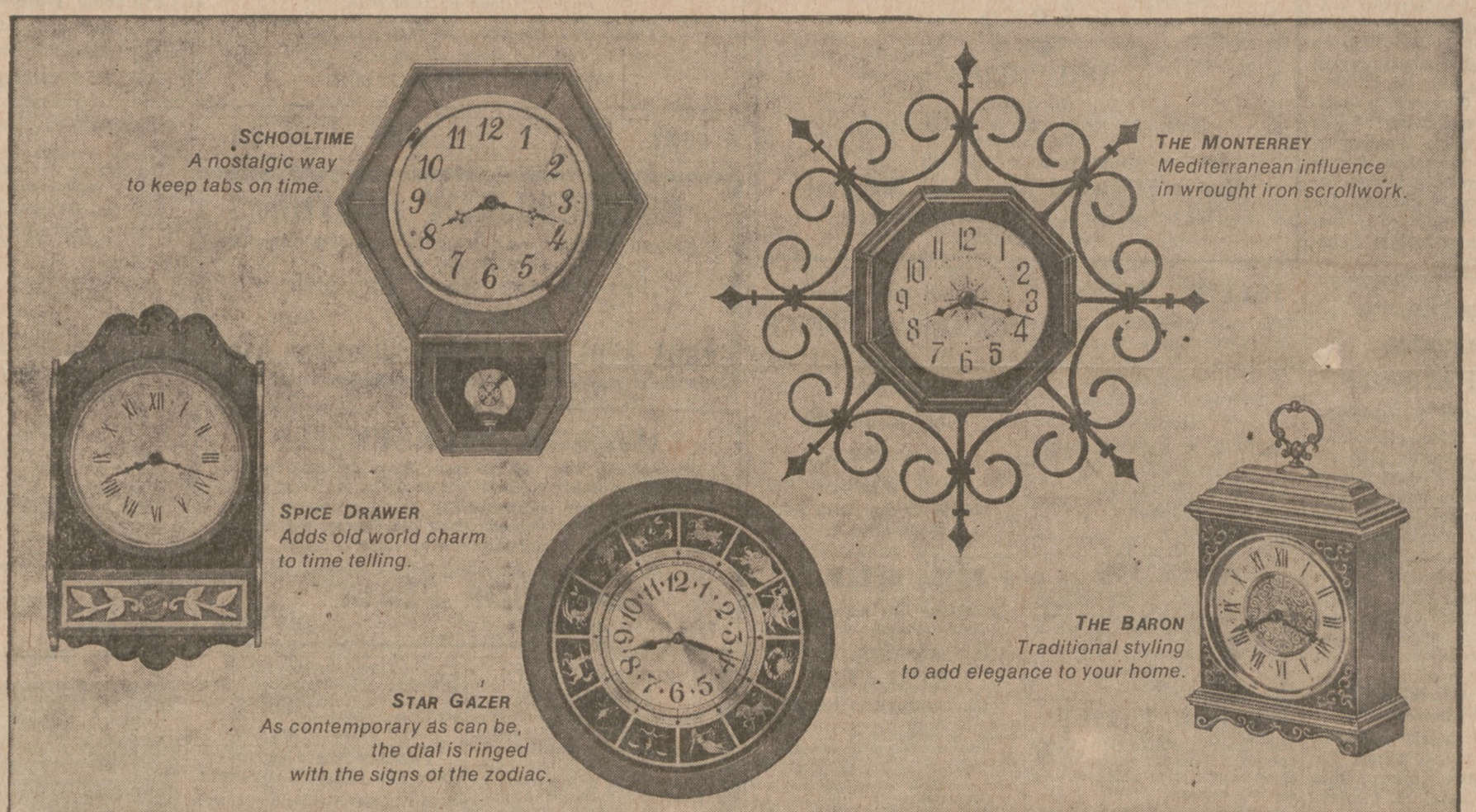

jeśli macie pieniądze

To jest czas na wszystko. Jest czas, aby pracować . . . i czas żeby oszczędzać. I czas, aby otrzymywać najwyższy procent od Waszych oszczędności. Jest czas, aby otrzymać bezpłatny prezent, gdy oszczędzacie. Teraz właśnie nadszedł ten czas. A nie ma stosowniejszego prezentu, niż Spartus elektryczny zegar do Waszego domu. Do wyboru jest pięć nadzwyczaj pięknych modeli . . . każdy w pięknym wykończeniu z drzewa. Wybierzcie sobie deseń Zodiac'a . . . naśladownictwo zegara szkolnego, który tak dobrze kiedyś znaliśmy . . . kuchenny model, który sprawia, że godziny jakby same lecą . . . elegancki styl prowincjonalny do Waszego salonu . . . lub model z kutego żelaza, który tak dobrze idzie w parze z meblami w stylu śródziemnomorskim.

Jeśli złożycie depozyt w sumie $200 lub więcej, otwierając nowe konto lub dodając do istniejącego już konta, to możecie wybrać sobie którykolwiek z tych dokładnych dekoracyjnych zegarów za tylko $5. Jest to tylko drobna część ich prawdziwej wartości. A jeśli złożycie depozyt w sumie $1,000 lub więcej, to otrzymacie go zupełnie darmo.

Wiadomość na czasie dla wszystkich oszczędzających

Gdy zostaniecie trochę dłużej w Liberty i zostawicie tu swe pieniądze, to dowiecie się ciekawych rzeczy. Wasz pobyt tutaj będzie tak ciekawy, że zechcecie zostać dłużej. To dobrze. Przyczynimy się do tego, że każde Wasze jutro będzie lepsze, jeśli zaczniecie oszczędzać dzisiaj w Liberty Savings. Gdy przyjdziecie doLiberty, aby oszczędzać, to będzie czas dobrze spędzony.

6% rocznie
DWU-ROCZNE CERTYFIKATY OSZCZĘDNOŚCIOWE
Z dojrzałością 2-10 lat
$5,000 minimum — lub więcej w każdej ilości.
Automatycznie odnawiane.

5¾% rocznie
JEDNOROCZNE CERTYFIKATY OSZCZĘDNOŚCIOWE
Z dojrzałością 12-tu miesięcy
$1,000 minimum — lub więcej w każdej ilości.
Automatycznie odnawiane.

5% rocznie
NA KSIĄŻECZKĘ OSZCZĘDNOŚCIOWĄ
Możecie dodawać lub wycofać każdą sumę w dowolnym czasie.

Mały Staroświecki Zegar Wahadłowy

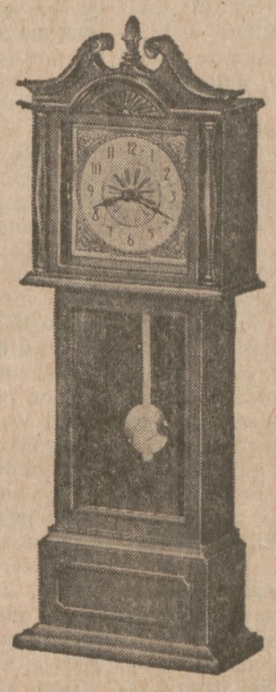

Ten zegar ma tylko 18½ cala wysokości. Ale w każdym swym szczególe ma tak solidny wygląd, jak ten wysoki, który stał dawniej w każdym przedsionku. Ten Zegar Naszego Dziadka ma elektryczne wahadło umocowane do precyzyjnego elektrycznego mechanizmu, w ręcznie wykończonej szafce z drzewa. Jest piękną ozdobą każdego stołu, biurka czy kącika.

Złóżcie na swe konto $200 lub więcej, a możecie mieć ten piękny klasyczny zegar w Waszym domu jeszcze dzisiaj za tylko $8. Zegar Naszego Dziadka będzie zupełnie bezpłatnym prezentem dla Was, jeśli otworzycie w Liberty nowe konto lub dodacie do istniejącego konta sumę $5,000.

OGRANICZENIE: JEDEN PREZENT DLA RODZINY.

Chester W. Smigiel, Prezes

LIBERTY SAVINGS

2392 Milwaukee Avenue/Chicago, Illinois 60647/EV 4-4000

Godziny Liberty Savings: Poniedziałek, piątek 9-8/wtorek, czwartek 9-4/sobota 9-12/Nie jesteśmy otwarci w środę.

Siła • Bezpieczeństwo • Stałość • Obsługa • Od przeszło 72 lat

For your car your home your life and your health
State Farm is all you need to know about insurance.
See me.
STAN KAPKA
4638 N. WESTERN
BUS. 878-1200
RES. 965-7488

STATE FARM INSURANCE
STATE FARM
Insurance Companies
Home Offices: Bloomington, Illinois